



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej (8.)  
w dniu 9 lutego 2012 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2012 (druk senacki nr 53, druki sejmowe nr 44, 134 i 134A) w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: „Praca”; „Zabezpieczenie społeczne”; „Rodzina”; „Rezerwy celowe”; „Budżety wojewodów ogółem”; Państwowa Inspekcja Pracy; Zakład Ubezpieczeń Społecznych; Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego; Rzecznik Praw Dziecka; a także plany finansowe: Funduszu Pracy; Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych; Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; Funduszu Emerytur Pomostowych; Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; Funduszu Administracyjnego; Funduszu Emerytalno-Rentowego; Funduszu Prewencji i Rehabilitacji; Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.
2. Wybór zastępcy przewodniczącego komisji.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 30)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Mieczysław Augustyn oraz zastępca przewodniczącego Waldemar Kraska)

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dzień dobry państwu. Wspólnie z panem przewodniczącym Kraską witamy serdecznie państwa senatorów.

Rozpoczynamy posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej poświęcone rozpatrzeniu poszczególnych części ustawy budżetowej przypisanych naszej komisji.

Serdecznie witam na posiedzeniu naszej komisji panią minister Czesławę Ostrowską ze współpracownikami oraz pana ministra Jarosława Dudę ze współpracownikami.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ależ jest, ależ jest, Panie Senatorze.

Wobec tego, że pani senator Borys-Damięcka ma inne zobowiązania, proponowałbym niewielkie przesunięcie w porządku dzisiejszego posiedzenia. Chodzi o to, żeby budżet Rzecznika Praw Dziecka rozpatrzyć o godzinie 13.00. Tym samym budżet KRUS rozpatrywany byłby trochę później. Państwa sekretarzy proszę, żeby powiadomić o tym przedstawicieli KRUS. Wczoraj telefonicznie powiadomiono mnie, że oni gotowi są przybyć wcześniej, gdybyśmy my wcześniej skończyli omawianie innych części. Trzeba ich uprzedzić, że wcześniej to na pewno nie, co najwyżej później...

Tradycyjnie, jak ma to zwykle miejsce na posiedzeniach naszej komisji dotyczących budżetu, najpierw wysłuchamy wprowadzenia czy omówienia danej części budżetu przez przedstawiciela resortu, następnie jeden z senatorów skomentuje tę część, a potem przystąpimy do pytań. Po każdej części będziemy głosować.

Rozpoczynamy od części 31 „Praca”. Poproszę panią minister Ostrowską lub osoby przez nią wskazane o zreferowanie tej części.

Bardzo proszę.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Dziękuję, Panie Przewodniczący. Bardzo proszę pana dyrektora Śliwonika o przedstawienie budżetu w części 31.)

### **Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Śliwonik:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pierwsza rozpatrywana dzisiaj część budżetu to część 31 „Praca”.

Zaczynając od dochodów... Chciałbym poinformować, że w roku 2012 planuje się osiągnąć dochody w wysokości blisko 59 milionów zł i będą one pochodzić głównie z wpływów z usług świadczonych przez jednostki budżetowe – Ochotnicze Hufce Pracy.

Wydatki w części 31 „Praca” będą wynosić w roku bieżącym, czyli w roku 2012, 379 milionów zł. Stanowią one 100,4% kwoty ujętej w ustawie budżetowej na rok 2011.

Wymienię w skrócie najważniejsze pozycje, które składają się na kwotę 379 milionów zł. Dominująca kwota w wysokości 175 milionów zł jest przeznaczona na funkcjonowanie Ochotniczych Hufców Pracy. Prawie 102 miliony zł przeznaczone są na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej; 60 milionów zł – na pokrycie kosztów funkcjonowania i utrzymania urzędu ministra pracy; 22 miliony zł – na realizację drugiego etapu programu wieloletniego pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy”; 5,8 miliona zł – na realizację pozostałych zadań takich jak zapewnienie funkcjonowania komisji trójstronnej. 6,5 miliona zł przeznaczone zostanie na funkcjonowanie jednostki budżetowej – Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich. 3,5 miliona zł zostanie przeznaczone na funkcjonowanie zakładu wydawniczo-poligraficznego; 2 miliony zł – na funkcjonowanie Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”; 1 milion 600 tysięcy zł – na funkcjonowanie Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. I jeszcze drobna kwota związana z zakończeniem prezydencji Polski w Unii Europejskiej – 138 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to w stosunku do roku 2011 wrasta ono o dwadzieścia sześć osób. Ten wzrost związany jest przede wszystkim z przejęciem przez ministerstwo pracy z dniem 1 stycznia zadań Krajowego Biura Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Pracownicy krajowego biura w związku z zapisami ustawy wprowadzającej ustawę o finansach publicznych, to jest art. 99, stali się pracownikami urzędu obsługującego ministra. Stąd też wzrost zatrudnienia. Jeżeli na tym mógłbym zakończyć to skrótowe... Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

W naszym imieniu tej części budżetu szczególnie przyrzekał się pan senator Jan Rulewski, któremu oddaję głos.

**Senator Jan Rulewski:**

Dziękuję.

Poziom wydatków...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Bliżej mikrofonu, Panie Senatorze, bo to nie będzie w protokole...)

...niewiele się różni od wykonania zeszłorocznego, z wyjątkiem... Ten wzrost wydatków na krajowe biuro pracy w zasadzie nie jest wzrostem, bo to jest tylko przesunięcie środków z jednej dziedziny do drugiej. Tak że to chyba było drobne przejęzyczenie. Prawda?

Zastrzeżenie budzi kwota 2 milionów zł na centrum „Dialog”. Nie wiem, czy wynika ona z dotychczasowych nienajlepszych doświadczeń w tym zakresie, bo to między innymi z winy związków zawieszono dialog... Moja wątpliwość dotyczy... Czy wobec reformatorskich działań rządu, propozycji dotyczącej pogłębienia dialogu, poszerzenia jego zakresu, można uznać, że ta kwota dostatecznie zabezpieczy... Czy rząd, pan minister, nie uważa, że należałoby tę kwotę zwiększyć? Przecież te środki nie zostaną dobrze spożytkowane, jeśli nie będzie dostatecznej podstawy do... To tyle.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Kto odpowie?

Pani Minister, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:**

Chcę powiedzieć, że 1 milion 600 tysięcy zł to jest kwota na utrzymanie samego obiektu na Limanowskiego i na wszystko to, co się wiąże z jego działalnością. Kwota, powiedziałabym, na prowadzenie dialogu jest w innej pozycji, w której na kontynuowanie dialogu przewidziane zostało 5 milionów zł.

Chcę także poinformować panie i panów senatorów, że w piątek spotyka się prezydium komisji trójstronnej z nowym przewodniczącym, czyli panem ministrem Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem. Można zatem powiedzieć, że powracamy do dialogu. Tak że nie można mówić, że dialog jest zawieszony. Kwota, o której pan senator mówił, jest przeznaczona jedynie na utrzymanie obiektu na Limanowskiego.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Rozpoczynamy dyskusję.

Proszę bardzo o pytania, jeśli są.

Skoro nie, to ja pozwolę sobie zadać pytanie. My przy okazji poszczególnych części budżetu przyglądamy się zatrudnieniu i zawsze pytamy o liczbę zatrudnionych osób niepełnosprawnych i o wpłaty na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Chcę senatorów uspokoić i powiedzieć, że Senat jako jedna z nielicznych instytucji, a właściwie dwóch... Krajowe Biuro Wyborcze i Senat nie wpłacają żadnych pieniędzy do PFRON, ponie-

waż zatrudniają wystarczającą liczbę osób niepełnosprawnych. Wystarczającą oczywiście z punktu widzenia ustawy, a nie potrzeb. Mamy zatem podstawy, żeby o to pytać. Ile osób niepełnosprawnych jest zatrudnionych? Ile wynoszą wpłaty do PRFON?

Bardzo proszę.

(Głos z sali: Chodzi o ministerstwo czy...)

Ministerstwo.

(Głos z sali: Najwięcej ze wszystkich ministerstw...)

Proszę do mikrofonu, żeby to było powiedziane do protokołu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:**

Najwięcej ze wszystkich resortów, ale niestety nie spełniamy wymogów ustawowych. Jest to poziom 3,78%, w związku z czym ponosimy z tego tytułu obciążenie na rzecz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Ja oczywiście zapytam, dlaczego.)

Sprawa jest bardziej skomplikowana, niż nam się wydaje. Dlatego też, że...

(Głos z sali: Rekrutacja...)

Na oferty pracy nie odpowiadają osoby, które spełniają warunki rekrutacji. Jeżeli takie się zgłoszą, to na pewno... No nie mają jakichś specjalnych praw, startują do konkursów tak jak wszyscy. Może ze względu na specyfikę pracy...

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Od zeszłego roku, przynajmniej jeśli chodzi o korpus służby cywilnej, oczywiście mają specjalne prawa. Nie chodzi mi o to, żeby przy każdej okazji wszystkim dysponentom publicznych pieniędzy i pracodawcom przypominać, że sytuacja trochę się zmieniła i że ten rok ma być rokiem intensywnych działań w tym zakresie. Pytanie jest takie: skoro jedni mogą, to dlaczego inni nie mogą?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:**

Panie Senatorze, mogę tylko powiedzieć, że będziemy czynili starania, żeby ten wskaźnik poprawić. Rozwiązania ułatwiające, tak jak pan senator powiedział, weszły w życie dopiero w zeszłym roku, jeśli chodzi o służbę cywilną...

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Nie wiem, czy państwo senatorowie się ze mną zgodzicie, ale w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej zatrudnianie osób niepełnosprawnych powinno być priorytetem. Kiedyś tę kwestię twardo postawiliśmy w Senacie i zostało to przez administrację przyjęte oraz wykonane. To jest możliwe.

Bardzo proszę.

### **Senator Jan Filip Libicki:**

Jedno zdanie komentarza. Trudno wymagać od innych ministerstw realizowania tego nowego przepisu, nowej ustawy, w sytuacji, w której ministerstwo związane z tym akurat sektorem administracji samo nie wypełnia tego wymogu pomimo tego, że ten przepis istnieje. Jest to dosyć zaskakująca sytuacja.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Sprawa pewnie nie jest prosta, bo w małej jednostce łatwiej, w dużej trudniej... Niewątpliwie jednak powinien być to jeden z priorytetów.

Pan minister Duda, proszę.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, mam wrażenie, że poziom zatrudnienia osób niepełnosprawnych w ministerstwie pracy w kontekście budżetu stał się nagle priorytetem. Chcę powiedzieć jedną rzecz, potwierdzając w pełni to, co mówi pan przewodniczący senator Mieczysław Augustyn – jest to priorytet. Jednostki takie jak państwowy fundusz rehabilitacji, który szczególnie za to odpowiada, wypełniają z dużą nadwyżką ten wskaźnik i to jest oczywiste. My mamy ten wskaźnik najwyższy ze wszystkich ministerstw, to jest około 4%, to są najnowsze dane. Brakuje nam jest jeszcze trochę...

Mamy nadzieję, że po wejściu w życie ustawy, o której mówimy, czyli nowelizacji ustawy o służbie cywilnej, zgodnie z którą osoby z niepełnosprawnością mają przywileje, gdy chodzi o zatrudnienie, ten poziom zostanie w najbliższej perspektywie, czyli w ciągu roku, podniesiony przynajmniej o jeden punkt procentowy. Postaramy się, aby do końca tej kadencji mieć odpowiedni poziom zatrudnienia osób z niepełnosprawnością, czyli powyżej 6%. To jest dla nas, tak jak zostało to powiedziane, priorytet. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę państwa, to jest odpowiedź, którą chyba chcielibyśmy usłyszeć. Mimo wszelkich trudności chcielibyśmy widzieć postęp w tym zakresie, przyrost odsetka zatrudnianych osób niepełnosprawnych. Przyjmujemy tę deklarację, zapisujemy...

Proszę bardzo, pan senator Kogut.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Ja jako człowiek opozycji chyba po raz pierwszy będę bronił ministra Dudy. Panie Przewodniczący, wydaje mi się, że powinniśmy poświęcić jedno posiedzenie naszej komisji i stworzyć program szkolenia niepełnosprawnych. Ja bardzo długo jestem z nimi związany i wiem, że poziom wykształcenia wśród nich jest bardzo niski. Jeśli popatrzy-

my, jaki jest procent niepełnosprawnych po wyższych studiach czy nawet po średniej szkole, to sprawa będzie jasna. Jeśli są ogłaszane konkursy obojętnie w jakim urzędzie... Pierwszy warunek to jest wyższe wykształcenie. A jednak jest ogromna poprawa i mówię to... Bardzo dobrze, że pan przewodniczący tę sprawę porusza. Ja proponuję, żeby całe jedno posiedzenie komisji poświęcić sprawie zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Panie Senatorze, takie posiedzenie jest przewidziane w planie pracy. Oczywiście będzie też... A pana ministra nikt nie atakował, więc nie trzeba go było bronić. Myśmy się tylko upominali o tę sprawę.

Nie ma dalszych pytań, wobec tego przystępujemy do głosowania.

Nie było wniosków, poprawek.

Kto jest za przyjęciem budżetu w części 31 „Praca”?  
Proszę o podniesienie ręki.

Kto jest za? (6)

Kto się wstrzymał? (3)

Kto był przeciwny? (0)

Stwierdzam, że komisja tę część zaaprobowała.

Teraz część 44 „Zabezpieczenie społeczne”.

Kto będzie referował? Pan dyrektor w dalszym ciągu.

Proszę uprzejmie.

### **Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Śliwonik:**

Druga rozpatrywana dzisiaj część budżetu to część 44 „Zabezpieczenie społeczne”.

Planowane w 2012 r. dochody mają się zamknąć w kwocie 869 tysięcy zł. Główne źródło tych dochodów to planowany zwrot przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych środków z tytułu rozliczeń przez gminy dotacji celowych.

Jeżeli chodzi o wydatki, to planowane są one na poziomie 822 milionów zł i stanowią 102% kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2011. Dominującą pozycję w planie wydatków stanowi dotacja dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, która zamyka się w kwocie blisko 748 milionów zł. Kolejne wydatki obejmują: koszty funkcjonowania ministerstwa – 30 milionów zł; wypłatę dotacji celowych związanych z realizacją zadań z zakresu pomocy społecznej – prawie 12 milionów 400 tysięcy zł; koszty funkcjonowanie ogólnopolskiego systemu „Pomost” – 29,5 miliona zł; współfinansowanie projektów z udziałem środków z Unii Europejskiej – nieco ponad 1 milion zł; koszty związane z rozliczeniem prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej –

137 tysięcy zł. Koszty realizacji pozostałych działań są na poziomie 708 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to jest ono utrzymane na poziomie z roku 2011. Chodzi o dwieście osiemdziesiąt dwa etaty. Kwota wydatków na wynagrodzenia w tej części stanowi niecałe 18 milionów zł. Dziękuję bardzo.



**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Pan senator Jaworski niestety nie zdołał przybyć. Usprawiedliwił się i mówił, że będzie trochę później.

Wobec tego otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Nie widzę zgłoszeń, wobec tego, w trybie ekspresowym, przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem budżetu w części 44 „Zabezpieczenie społeczne”? (5)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Stwierdzam, że przyjęto tę część budżetu.

Kolejna część to część 63 „Rodzina”.

Poproszę przedstawicieli resortu o przedstawienie tej części.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Pan dyrektor Śliwonik.*)

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Śliwonik:**

Panie Przewodniczący, kolejną część, tak jak dwie poprzednie... Przedstawię najważniejsze elementy tej części budżetowej.

Jeśli chodzi o dochody, to kwota jest nieduża – planuje się dochody w wysokości 3 tysięcy zł. Przede wszystkim będą to dochody z tytułu niewykorzystanych dotacji w ramach programu z zakresu opieki nad dzieckiem i rodziną.

Jeżeli chodzi o wydatki w tej części, to zamykają się one w kwocie 14 milionów 302 tysięcy zł i stanowią 108% kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2011. Dominującą pozycję stanowią wydatki na realizację programów wspierania jednostek samorządu terytorialnego w budowaniu lokalnego systemu opieki nad dzieckiem i rodziną. Kwota na to przeznaczona wynosi 7 milionów 800 tysięcy zł. Pozostała kwota wydatków w wysokości 6,5 miliona zł przeznaczona jest na sfinansowanie bieżących kosztów funkcjonowania urzędu ministra.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to utrzymane jest ono na poziomie z roku 2011 – są to czterdzieści cztery etaty. Planowane w tej części wydatki na wynagrodzenia zamkną się w kwocie 2 milionów 837 tysięcy zł. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby zadać pytanie?

Proszę bardzo, pan senator Rulewski.

**Senator Jan Rulewski:**

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Ta suma jest porażająco niska. Ja rozumiem, że tytuły wydatków określa ustawa, ale obecna sytuacja dowodzi, że pojawiają się nowe kwestie, dla których nie

ma uregulowania ustawowego, a przykłady interwencji pana premiera, które mają miejsce, niejako potwierdzają, że normy ustawowe dotyczące pomocy rodzinie nie są wystarczające. Ja sam zauważyłem, że zdarzają się w rodzinach tragiczne przypadki losowe, które w gruncie rzeczy wywołują katastrofę finansową tej rodziny. Moje pytanie jest takie: czy ministerstwo zamierza na tej cienkiej diecie tkwić jeszcze parę lat, czy też zamierza wnieść jakieś inicjatywy ustawodawcze, które by poszerzyły pole działania w zakresie interwencji? Chodzi o pozostawienie jakichś rezerw...

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Kto odpowie?

Pani minister Ostrowska.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi panią dyrektor Szumlicz z ministerstwa pracy.*)

Proszę uprzejmie, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Janina Szumlicz:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Główne środki na świadczenia rodzinne, świadczenia z pomocy społecznej, nie są ujęte w części 63. Część 63 budżetu dotyczy środków będących bezpośrednio w dyspozycji ministra właściwego do spraw rodziny i są to środki głównie na działalność ministerstwa, w tym na realizację programu dofinansowywania zadań własnych samorządów w obszarze pieczy zastępczej.

Główny strumień środków na świadczenia rodzinne i na ewentualne zmiany, o których pan senator Rulewski mówi, czy na świadczenia pomocy społecznej... Te środki są ujęte w części 85 „Budżety wojewodów”, o której pewnie za chwilę będziemy mówić. I tam jest kwota znacznie przekraczająca... Na świadczenia rodzinne w części 83 jest przeznaczonych ponad 9 miliardów 600 milionów zł plus rezerwa celowa w części 83 w kwocie 730 milionów. W sumie jest to ponad 10 miliardów zł, 10,3 miliarda, na 2012 r. To tyle na razie. Dziękuję.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

I to jest kwestia do rozważenia przy innej okazji: dlaczego ta część została skonstruowana w taki sposób, a inne formy wspierania rodziny tradycyjnie zostały rozrzucone w inne miejsca? To troszeczkę wprowadza w błąd... Wygląda to tak, jakby na politykę rodzinną w Polsce wydawano jakieś grosze, co powinno budzić niepokój. Prawda? A to bynajmniej nie jest prawda. Trudno to jednak odczytać wprost z budżetu.

Ja mam pytanie dotyczące wydatków na opiekę nad dzieckiem i rodziną. Czy w świetle zeszłorocznego zapotrzebowania w tym zakresie ta kwota zdaniem ministerstwa wystarczy na pokrycie potrzeb samorządów? Jak wiadomo, toczy się dosyć duża i ostra polemika dotycząca możliwości finansowych samorządów w zakresie realizacji ustawy o wspieraniu rodzin. Czy to jest... Jak ministerstwo to ocenia?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Dyrektor Szumlicz, bardzo proszę.*)

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Polityki Rodzinnej  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Janina Szumlicz:**

Rozumiem, że przeszliśmy do omawiania części 85 i 83. Środki, o których mówił dyrektor Śliwonik...

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Niezupełnie, bo dział 852 też tego dotyczy. Prawda?*)

Tak. W części 63 jest mowa o kwocie 7 milionów 800 tysięcy zł będącej w dyspozycji ministra pracy z przeznaczeniem na program dofinansowywania samorządów w zakresie wspierania pieczy zastępczej. Te środki w ramach przygotowanego programu będą przeznaczone na dofinansowywanie powoływania w powiatach koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej.

Gros środków na realizację ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej jest zaplanowane w części 83 „Rezerwy celowe” w pozycji 53. Tam jest zaplanowana rezerwa celowa w wysokości 62,5 miliona zł, która ma służyć zaspokojeniu potrzeb... Chodzi o pozostałe wydatki dotyczące finansowania przez budżet państwa rozwiązań zawartych w tej nowej ustawie.

Pytanie o to, czy są to środki wystarczające, jest, powiedziałabym, pytaniem retorycznym. Jest ich tyle, ile jest. Ponawialiśmy starania o to, żeby było ich więcej, no ale ostatecznie mamy te 62,5 miliona zł. Na co one zostaną przeznaczone? Część tych środków niejako z góry absorbują zadania zlecone z zakresu administracji rządowej, czyli trwale obligatoryjne zobowiązania. One dotyczą rozwiązań związanych z ośrodkami adopcyjnymi i procedurami adopcyjnymi zleconymi marszałkom województw. Na ten cel zaplanowano 25 milionów zł z tej ogólnej kwoty 62,5 miliona zł. W związku z zapisami tej ustawy my od początku roku, powiedziałabym, gymnastykujemy się z tą kwotą, bo przepisy są tak skonstruowane, że nakładają na marszałków pewne zadania, konkretne zobowiązania na rok 2012, dotyczące przejścia pracowników dotychczasowych struktur zajmujących się adopcjami. Z ustawy wynika, że marszałek jako gospodarz tematu, jako osoba za to odpowiedzialna, kształtuje strukturę wydatków stosownie do lokalnych potrzeb. I może być tak, że w 2012 pojawi się zapotrzebowanie wykraczające ponad to, co zostało wpisane jako obligo na te dwanaście miesięcy bieżącego roku. Te obligo zostały, że tak powiem, wstawione w toku prac parlamentarnych do... One nie były częścią projektu rządowego. Żeby można było to zadanie realizować, z nastaniem bieżącego roku z tych 25 milio-

nów na ośrodki adopcyjne już 16,2 miliona zł zostało uruchomione i rozdysponowane wśród wojewodów. W tej chwili aktualizujemy dane dotyczące potrzeb marszałków w tym zakresie i zostanie przygotowany wniosek o uruchomienie pozostałej części z tych 25 milionów zł. Z tym że mamy świadomość, że trudno będzie... Trzeba będzie się z tym zmierzyć, a ponieważ jest to zadanie zlecone, różnie może być.

Drugim zadaniem obligatoryjnym finansowanym z tej rezerwy w kwocie 62,5 miliona zł jest finansowanie pobytu dzieci cudzoziemców w pieczy zastępczej. To na szczęście nie są duże kwoty. Z doświadczenia wynika, że jest to kwota rządu 2,5 miliona zł rocznie.

Reszta środków w kwocie 35 milionów zł jest zaplanowana zgodnie z przyjętymi przez Radę Ministrów założeniami do ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Zgodnie z założeniami dotyczącymi pierwszego roku realizacji ustawy będą one służyły dofinansowaniu zadań powiatów i gmin wynikających z ustawy o pieczy. Będzie to realizowane zgodnie z programami, które są w tej chwili przygotowywane, i środki zostaną skierowane głównie na dofinansowywanie powoływania w gminach asystentów rodziny i na dofinansowywanie szkoleń kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej i szkoleń osób już prowadzących rodzinne formy pieczy zastępczej. Dziękuję.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Kto chciałby zabrać głos?

Pan senator Rulewski.

**Senator Jan Rulewski:**

Mam pytanie. Państwo ze strony rządowej nie musicie odpowiadać, bo być może to się mieści w innym rozdziale... Weszła w życie ustawa żłobkowa jako element wsparcia rodziny. W trybie awaryjnym zabezpieczono środki na zeszły rok z funduszu partyjnego, mówiąc skrótowo. Pierwsze pytanie: czy te środki wykorzystano?

Drugie pytanie. Czy w budżecie, jeśli nie w tej części, to w innej – nie musi pani teraz odpowiadać – przewidziano środki na realizację tego zadania, zważywszy na to, że zdaniem wielu, i tych z opozycji, i tych z koalicji, ustawa jest martwa? Trzy tysiące nian w skali kraju, trzydziestu czy czterdziestu opiekunów dziennych, wsparcie w zakresie organizowania klubików i prywatnych żłobków... Nie zauważyłem, żeby gminy udzieliły komukolwiek wsparcia materialnego na organizowanie tego typu przedsięwzięć, ale nie w sensie zabezpieczenia kadr, tylko adaptacji pomieszczeń itp. To tak skrótowo...

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

W tym momencie witam pana ministra Marka Buciora, który od razu przystępuje do odpowiedzi.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Marek Bucior:**

Dziękuję bardzo.

Dziękuję za pytanie. Rozumiem, że... Przepraszam za spóźnienie. Rozumiem, że to pytanie, które właściwie jest do mnie, jest związane z realizacją ustawy żłobkowej. To jest pytanie, w trakcie zadawania którego wszedłem. Tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę państwa, nie jest tak, że ustawa jest martwa. Musimy pamiętać, w którym momencie ustawa została uchwalona i w którym momencie weszła w życie. Ona weszła w życie w środku roku budżetowego. Jeżeli coś pojawia się w środku roku budżetowego, to generalnie nie jest zaplanowane przez samorządy. Prawda? A jeżeli nie jest zaplanowane przez samorządy, to niezależnie od tego, że w ramach resortowego programu „Maluch” mieliśmy 40 milionów zł do wykorzystania... Pani dyrektor za chwilę dokładnie powie, w jakim stopniu to zostało wykorzystane, ale z tego, co sobie przypominam, to rząd wielkości rzeczywiście wykorzystanych środków wynosił jakieś 16–17 milionów zł. Dlaczego w roku 2011 to było 16–17 milionów zł? Ponieważ nikt nie był do tego zadania przygotowany. A skoro nie był przygotowany... To i tak jest dobrze, że środki na tym poziomie zostały wykorzystane. Skoro one zostały wykorzystane na takim poziomie... My możemy dyskutować o tym, czy ustawa jest martwa i czy zasadniczo zwiększyła się liczba miejsc żłobkowych w Polsce. Jeżeli powiemy o liczbach, wskażemy, że chodzi o trzy i pół tysiąca dodatkowych miejsc... Pani dyrektor zaraz to uzupełni. Czy nawet cztery tysiące z kawałkiem... Można powiedzieć, że to jest mało, ale trzeba to odnieść do liczby miejsc, które do tej pory w żłobkach były. A tych miejsc w żłobkach było bodajże około trzydziestu pięciu tysięcy. Skoro mamy przyrost, a ten przyrost wynosi około 14%, to trudno mówić, że ustawa jest martwa. Przyrost czternastoprocentowy jest jednak przyrostem i to wcale nie małym, a wręcz... Gdybyśmy liczyli to od innego poziomu, to byśmy powiedzieli, że jest wręcz znaczący. Ale jest on liczony od niskiego poziomu, bo niska jest liczba miejsc żłobkowych. Liczba miejsc żłobkowych w Polsce była niska zanim w ogóle ta ustawa została uchwalona.

Jeżeli spojrzymy teraz na kwestię dotyczącą niań, o czym mówi pan senator... Na koniec tamtego roku mieliśmy jakieś sześć i pół tysiąca niań. Zaraz powiem...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, około sześciu i pół tysiąca niań. Pani dyrektor zaraz to ewentualnie sprostuje, ale to jest ten rząd wielkości. Jeżeli mówimy „zero”, podczas gdy jest sześć i pół tysiąca, no to... To jest sześć i pół tysiąca osób, które wyszły z szarej strefy. Oczywiście to nie jest poziom, który nas obecnie satysfakcjonuje, ale musimy pamiętać, że instytucja niani została uregulowana 1 października 2011 r. Rozwiązanie prawne dotyczące niań nie weszło w życie 1 kwietnia 2011 r. tylko z początkiem października 2011 r. Możemy mówić, że to jest mało, ale odnieśmy to do okresu, w którym to nastąpiło. Nawet dziś, jeżeli spojrzymy... Mamy początek lutego. Październik, listopad, grudzień, styczeń

– cztery miesiące funkcjonowania tego rozwiązania. Cóż to jest? Nie możemy zatem mówić o tym, że przepisy są martwe. Efekty tych rozwiązań być może nie są w tej chwili satysfakcjonujące, ale rozwiązania w polityce społecznej, rodzinnej, generalnie są rozwiązaniami długofalowymi, powoli przynoszą efekty. Prawda?

Ja teraz oddam głos pani dyrektor, żeby to uzupełniła i ewentualnie skorygowała podane przeze mnie z pamięci dane, żeby bardziej precyzyjnie... Ja chciałem, żeby to wybrzmiało, bo nie zgadzamy się z tym, że to jest ustawa martwa. Ona nie jest martwa, ona jest, że tak powiem, początkująca. To jest faza wstępna, początkowa. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Polityki Rodzinnej  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Janina Szumlicz:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, ustawa stworzyła podstawy prawne do tego, żeby organizować nie tylko żłobki, ale również inne elastyczne formy opieki, tańsze i dostosowane do potrzeb. I to jest jej główną zaletą. Zgodnie z ustawą nie jest to niestety finansowane według generalnej zasady ze środków budżetu państwa, ale w dalszym ciągu... Jest to przede wszystkim zadanie własne gmin i to gminy muszą wysupłać środki na to, żeby zapewnić realny dynamizm w rozwoju tych zróżnicowanych form opieki. Jedyne środki, które pochodzą z budżetu państwa i które mają spowodować szybszą realizację takich działań, to 40 milionów, które były także w zeszłym roku, i te 11 milionów na opłacanie składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, zdrowotne i wypadkowe za nianie. To i tak dobrze, że tyle mamy.

Jeśli chodzi o wykorzystanie... Pan minister już wspominał, że gminy były w trakcie roku w trudnej sytuacji, bo zgodnie z przepisami ustawy wymaga się wkładu własnego. Zainteresowanie przystąpieniem do konkursu ofert, a musi to zostać rozdysponowywane w trybie konkursowym, było w zeszłym roku bardzo duże i myśmy robili trzy edycje. W ramach rozwiązań prawnych, które mamy, chcieliśmy przedłożyć propozycje w maksymalnym stopniu dogodne dla gmin. Chodziło o to, żeby gminy zechciały podjąć to wyzwanie i zobowiązać się do tego, że będą tworzyć nowe miejsca pracy. Program „Maluch” jest przewidziany w celu tworzenia nowych miejsc opieki nad dzieckiem. Tyle tylko, że jest to program, który nie jest nastawiony, w przeciwieństwie do wielu innych programów, na dofinansowywanie wydatków bieżących. Tworzenie nowych miejsc opieki łączy się przede wszystkim z wydatkami inwestycyjnymi, adaptacyjnymi, które w dużej mierze mają charakter inwestycyjny i które muszą być rozliczane w ramach rocznego budżetowania. To wszystko razem powoduje, że gminom jest bardzo trudno realizować tego rodzaju inwestycyjne przedsięwzięcia. W programie, który był realizowany w zeszłym roku, to znaczy rozpoczęty w zeszłym roku, sformu-



łowaliśmy obowiązek uruchomienia nowego miejsca pracy do końca 2012 r. w ramach dotacji przyznanej w zeszłym roku i rozliczanej z wydatków do końca zeszłego roku. Liczyliśmy się z tym, że gminy w roku 2012 będą kontynuowały rozpoczęte przedsięwzięcia ze swoich środków. Tak że w wyniku podpisanych w zeszłym roku umów w ramach programu „Maluch” gminy zobowiązały się do utworzenia summa summarum ponad czterech i pół tysiąca nowych miejsc pracy do końca 2012 r. w ramach zróżnicowanych form opieki nad dzieckiem. W stosunku do liczby miejsc w żłobkach według stanu na koniec 2010 r. stanowi to przyrost czternastoprocentowy. Czy to jest dużo? Muszę powiedzieć, że w roku 2010 zaledwie 2,6 % dzieci w wieku do trzech lat było objęte opieką żłobkową, wobec czego przyrost czternastoprocentowy jest ogromnym postępem. Z tych czterech i pół tysiąca miejsc ponad cztery tysiące sto osiemdziesiąt siedem miejsc w żłobkach... W gminach miejskich – trzy tysiące czterysta miejsc; w gminach miejsko-wiejskich – prawie trzysta siedemdziesiąt miejsc; w gminach wiejskich – siedemset pięćdziesiąt sześć. Takie są efekty pierwszego roku funkcjonowania tych przepisów.

W tej chwili konsultujemy z Ministerstwem Finansów ostatnie warunki realizacji tego konkursu w tym roku. Chcielibyśmy w większym stopniu umożliwić gminom realizację zadań inwestycyjnych, które głównie się z tym wiąże. Zgłosiliśmy propozycje zmian w procedurze rozliczania przyznanej dotacji – program nie ma charakteru wieloletniego, ale roczny – które ułatwiłyby przystąpienie do tego programu większej liczbie gmin. W najbliższych dniach... Wszystkie dokumenty, oferty, wzory umów, oprzyrządowanie informatyczne itp. są już przygotowane i dosłownie na dniach powinna zostać ogłoszona tegoroczna edycja konkursu „Maluch”.

Oprócz tego w bieżącym roku ministerstwo pracy będzie realizowało ze środków europejskich w ramach priorytetu 1.5... Jest przewidziane 150 milionów zł na dofinansowanie realizacji podobnych zadań w ramach działania związanego z godzeniem ról zawodowych i rodzinnych, z tworzeniem odpowiednich warunków powrotu matek do pracy po przerwie związanej z rodzicielstwem. Te 150 milionów zł będzie przewidziane na dofinansowywanie do 2013 r. również tych gmin, które będą korzystały ze środków w ramach programu „Maluch”. To znaczy będą tutaj... Są w tym zakresie zaplanowane zintegrowane działania: z programu „Maluch” dofinansowywane będą w tym roku przedsięwzięcia o charakterze inwestycyjnym i adaptacyjnym, jak również szkolenia dziennych opiekunów – to jest nowość w stosunku do tego, co było w zeszłym roku – a ze środków europejskich będą mogły zostać dofinansowywane zadania bieżące, czego nie można robić w ramach programu „Maluch”. Chodzi o koszty eksploatacyjne, koszty funkcjonowania żłobka, wydatki na zatrudnienie kadry. Dzięki wykorzystaniu środków z EFS gminom będzie znacznie łatwiej wygospodarować środki na wkład własny, bo tam są zupełnie inne proporcje – wymagany jest piętnastoprocentowy udział własny. Liczymy na to, że dzięki temu, powiedziałabym, zmasowanemu atakowi, postęp w tym zakresie powinien być w najbliższym czasie bardziej widoczny. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze.  
A już myślałem, że odpowiedź była wyczerpująca...

### **Senator Jan Rulewski:**

Była wyczerpująca i nawet wywołała u mnie pewne skutki. Zamieniam słowa „ustawa martwa” na słowa „ustawa w stanie śpiączki”. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

...Poza ten dział, którym się zajmujemy, ale cały czas jesteśmy oczywiście przy polityce rodzinnej. Gdzie indziej są pozapisywane te pieniądze... Dobrze, że omawiamy to w sposób zintegrowany. To taki apel, jeśli ministerstwo ma wpływ na działania resortu finansów i na kształt projektu budżetu – ten wpływ jest na pewno większy niż wpływ naszej komisji – to dobrze by było, żeby... Widzicie państwo, że w sposób naturalny pytamy o wszystkie elementy polityki rodzinnej teraz, a nie w trakcie omawiania rezerw itd. Dobrze by było, żeby... Nawet jeśli są rezerwy, to dobrze by było, gdyby one zostały tutaj uwidocznione.

Kończymy dyskusję dotyczącą tej części budżetu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem części 63 budżetu? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję bardzo.

Teraz plan finansowy Funduszu Pracy.

Ponownie proszę przedstawicieli resortu o zreferowanie tej części budżetu. Następnie głos zabierze pan senator Rulewski.

Proszę bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska*: Tradycyjnie proszę pana dyrektora Śliwonika za prezentowanie planu Funduszu Pracy.)

Oddaję panu głos, Panie Dyrektorze.

### **Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Śliwonik:**

Szanowni Państwo, czwarta omawiana dzisiaj kwestia dotyczy planu finansowego Funduszu Pracy. Plan finansowy tego funduszu zgodnie z art. 9 projektu ustawy budżetowej na rok 2012 stanowi część składową załącznika nr 6 do projektu ustawy. Art. 29 projektu ustawy budżetowej na rok 2012 określa składkę na Fundusz Pracy w wysokości 2,45% podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne. Artykuł ten jest realizacją postanowień art. 104 ust. 2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Przechodząc do danych liczbowych... Zakłada się, że stan funduszu na początek 2012 r. wynosi 5 miliardów 366 milionów zł. Przewidywane przychody Funduszu Pracy w 2012 r. stanowią kwotę 10 miliardów 670 milionów zł

i będą one pochodzić przede wszystkim ze składek na Fundusz Pracy – to będzie kwota w wysokości 9 miliardów 983 milionów zł – i ze zwrotu płatności z tytułu realizacji projektów na rzecz przeciwdziałania bezrobociu współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach POKL. Chodzi o kwotę w wysokości blisko 400 milionów zł.

Jeżeli chodzi o planowane wydatki Funduszu Pracy, o koszty realizacji zadań, to kształtują się one na poziomie 8 miliardów 862 milionów zł. Główny strumień wydatków związany jest z aktywnymi formami przeciwdziałania bezrobociu. Na tego typu działania przewidziano 3 miliardy 435 milionów zł. Poza tym zaplanowano 3 miliardy 221 milionów zł na zasiłki dla bezrobotnych i składki na ubezpieczenia społeczne od zasiłków oraz nieco ponad 1,5 miliarda zł na zasiłki i świadczenia przedemerytalne.

Planuje się, że w wyniku osiągnięcia omawianych przychodów i realizacji kosztów stan Funduszu Pracy na koniec 2012 r. wyniesie 7 miliardów 174 miliony zł. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Pan senator Rulewski teraz.

Proszę.

### **Senator Jan Rulewski:**

Ja nie muszę się wysilać i analizować, bo sytuacja na rynku pracy wskazuje na pesymizm... W związku z przedstawionym budżetem ten pesymizm jest jeszcze większy. Jest tutaj, powiedziałbym, pewna gra słów. Ale najpierw sprostowanie: poziom bezrobocia w 2011 r. nie jest taki, jak tu państwo piszecie, czyli na poziomie 12,3... Minister Rostowski w budżecie... Minister osobiście w Senacie powiedział, że będzie 9,9%. Jeśli więc mówimy o przewidywanym poziomie, to nie mówmy, że 12,3 tylko 9,9%. Ta norma...

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Zależy od metodologii...)*

Tak jak podał minister Rostowski. Czym się kierował, ja nie wiem. Jest wielokrotnie powtarzane, w wystąpieniach podkreślane, że będzie 9,9%. Panie Przewodniczący, rzeczywiście występują różnice z danymi Eurostatu.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak czy inaczej przekracza, tak czy inaczej przekracza. Wskaźnik nie jest tym, co... On tylko informuje, ale budżetu nie rozstrzyga.

Pierwsze moje pytanie. I teraz tak, skoro bezrobocia nie udało nam się okiełznać, skoro ono rośnie – przypominam, że ma, że tak powiem, dwudziestoletnią brodę – to oznacza to, zakładając, że mamy globalny wzrost produktu krajowego brutto, że nie ma jakichś katastrof powodujących bezrobocie, to znaczy upadków jakichś gałęzi przemysłu itp., nie mówię o wypadkach losowych... Ten budżet nie przystaje do problemu, jaki mamy w Polsce. Nie przystaje na pewno... To właściwie jest pytanie publicystyczne, czy przystaje, czy nie. Nie przystaje również dlatego, że na koncie funduszu pozostaje niewykorzystana kwota prawie

6 miliardów zł. Już dziś ta kwota wynosi około 5 miliardów, a rząd zamierza ją powiększyć o kolejne 1,5 miliarda zł. I dyskusyjne jest to... Stawiam to w formie pytania pod adresem rządu: czy kwota przewidziana na depozyt – to jest na końcu, w części d – jest kwotą, że tak powiem, martwą, czy jest kwotą wkalkulowaną w stan funduszu, czy jest po prostu kwotą zapomnianą? Bo tego się nie wyjaśnia. Te 2 miliardy 300 milionów przekazane w depozyt u ministra... Chciałbym wiedzieć, jaki charakter ma ta kwota. Czy ona jest wliczona do funduszu, czy to jest jakaś inna kwota? To jest pierwsza kwestia.

Dруга kwestia. O tym nie powiedziano, ale zmniejsza się środki... Bezrobocie wzrasta, a nakłady na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu zmniejszają się. Budżet ulega redukcji o niewielką sumę, ale ulega redukcji. W budżecie nie zauważam przychodów, Pani Minister, z tytułu zwrotu niewłaściwie wykorzystanych pożyczek, kredytów... Mówiąc ogólnie, chodzi o naruszenie dyscypliny ustawowej przez korzystających z tego funduszu. Ja tych przychodów nie widzę, a wiem, że takie przychody są przewidziane ustawowo i powinny mieć miejsce.

Budżet niewątpliwie uwzględni uwagi senatorów... Chodzi o aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu takie jak dofinansowywanie szkoleń małoletnich zatrudnianych przez pracodawców. W zakresie rekompensowania pracodawcom nakładów z tytułu stworzenia miejsc pracy są przyrosty, w niektórych pozycjach znaczne, nawet w przypadku stażów, ale nie uważam, żeby był to budżet przełomu, budżet, który zamierza, powiedziałbym, wiać się z bezrobociem w Polsce za bary i sprowadzić je przynajmniej do poziomu z zeszłego roku. Z tej racji Wysokiej Komisji oddaję głos, to znaczy prawo wnioskowania, jak dalece należy akceptować te rozwiązania.

Ja ze swej strony zgłaszam wniosek, poprawkę, zależy, co wyjdzie z debaty... Mając na uwadze potrzebę zwiększenia środków na aktywne formy zwalczania bezrobocia, które są mniejsze niż środki na zasiłki lub prawie równe, są niewielkie różnice, proponuję, aby stan funduszu, który na koniec roku planowany jest w wysokości prawie 7 miliardów zł, zmniejszyć o kwotę 194 milionów 112 tysięcy zł z przeznaczeniem na staże, to jest 6 milionów zł, roboty publiczne, prace interwencyjne oraz szkolenia. Uszczerbek będzie niewielki, a... Zanikanie robót publicznych czy prac interwencyjnych może oznaczać, że ta kategoria kiedyś całkowicie zniknie, a ona się cieszy popularnością, zwłaszcza że w gminach są duże procesy inwestycyjne, które wymagają pewnego asekurowania przez tego rodzaju formy... Moja propozycja zmierza zatem do tego, żeby dać pieniądze na pracę i za pracę. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Rozpoczynam dyskusję.

Jeśli mogę skomentować tę poprawkę... Ja nie inwestowałbym w roboty publiczne, ponieważ efektywność tej formy wsparcia bezrobotnych, Panie Senatorze, należy do najniższych. Z tego nic nie wynika poza tym, że ludzie przez jakiś czas mają pracę. A przecież celem tego funduszu jest taki sposób inwestowania w przyszłość osoby bezrobot-

nej, by ona się utrzymała na rynku pracy. Nie chodzi o to, żeby ta osoba miała pracę dopóty, dopóki jest, nie wiem, konieczność sprzątnięcia, dopóki jest jakaś prosta czynność do wykonania. A niestety w większości do takich właśnie prac gminy potrzebują osób bezrobotnych. Tak że uważam, że o ile aktywne formy wspierania bezrobotnych, w przypadku których notujemy wzrost, może nie jest to wzrost satysfakcjonujący, ale jednak wzrost... Wiadomo, że sytuacja budżetu państwa powoduje blokowanie tych pieniędzy. Minister finansów w zeszłym roku tego nie taił i zapewne powtórzy to w czasie debaty w tym roku. Trzeba wiedzieć, że to nierównowaga budżetu państwa powoduje prawdziwe zagrożenie bezrobociem, że to jest coś, co może nas pociągnąć w dół, jeśli chodzi o rozwój. Wobec tego ja osobiście opowiadam się za tym, niejako zaciskając zęby, żebyśmy tę propozycję przyjęli. Tym bardziej, proszę państwa, że... Każdy z nas pewnie się interesuje sytuacją w urzędach pracy. Powiem szczerze, że z niepokojem słuchałem takich komentarzy... W ubiegłym roku po zablokowaniu części funduszy pracodawcy mówili: w takim razie, skoro nie ma pieniędzy, nie będziemy zatrudniać. To wskazuje na pojawienie się pewnej patologii na rynku pracy, bo jeżeli pracodawca zatrudnia nie dlatego, że potrzebuje pracowników, tylko dlatego, że mu się dopłaca... W takim razie dopłacajmy do wszystkich, to będzie najlepsze... Prawda? Chodzi o to, że to cofnięcie środków w ubiegłym roku, a my się trzymamy ubiegłorocznego poziomu... Kiedy rozmawiałem o tym w urzędzie pracy w Pile, w moim... To było nieco wyżej w stosunku do poziomu z poprzedniego okresu, kiedy bezrobocie było na wysokim poziomie.

Oceniając to... Trzeba jednak przyznać, że pan senator proponuje niewielką korektę. Generalnie jeśli chodzi o przesunięcie pieniędzy na aktywne formy zwalczania bezrobocia, to nie mam wątpliwości, chociaż... Czy te 100 milionów zmieni w jakikolwiek sposób sytuację? Wątpię, choć każdy grosz się liczy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No tak, ale ja mówię o środkach tylko na aktywne formy...

Tak że prosiłbym o rozważenie tych kwestii na spokojnie i na chłodno. Bezrobocie rośnie, niewątpliwie tak. Argumenty pana senatora są czytelne. Denerwujące jest to, że rezerwa rośnie zamiast maleć, na pewno jest tu jakaś dysproporcja... No ale dysponowanie tym funduszem to jest kwestia pewnie na odrębną debatę. Będzie taka w planie pracy komisji.

Kto jeszcze chciałby zabrać głos?

Skoro nie ma zgłoszeń, to przystępujemy...

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Jan Rulewski:**

O ważnej argumentacji, o której mówił też pan przewodniczący... Patrzę na ministra Buciora, architekta nowych rozwiązań emerytalnych. Dziś w trakcie debaty o nowych rozwiązaniach emerytalnych mówi się najwięcej i najgłośniejsznie o tym, że trzeba zmienić ten wiek, ale o tym, czy będzie praca. Wobec zapaści Programu 50 plus i mniejszej ilości środków, a więc wzrostu bezrobocia, te proporcje w gruncie rzeczy kładą się cieniem na możliwość przepro-

wadzenia zmian w systemie emerytalnym. Myślę, Panie Przewodniczący, że to jest także pańską troską... Cięcia budżetowe w celu zapewnienia równowagi budżetowej na pewno nie są rozwiązaniem, bo one mają charakter krótkotrwały – ciąć można zawsze, co roku. Reforma systemu emerytalnego na pewno jest lepszym rozwiązaniem.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Oczywiście, tę reformę rząd właśnie podejmuje, to jest poza sporem. I to nie jest tak, że ogranicza się ona tylko do jednego pociągnięcia... Pan senator o tym dobrze wie. Wczoraj była debata u prezydenta, w ministerstwie pracy przygotowywany jest projekt itd.

Państwo ministrowie się zgadzają... Nie wiem, kto pierwszy...

Pani minister Ostrowska.

Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:**

Przede wszystkim chcę uspokoić pana senatora, bo roboty publiczne i prace interwencyjne nie znikną z wykazu zajęć aktywizacyjnych z jednego i najważniejszego powodu – są zapisane w konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wymienione z nazwy. W związku z tym musimy je stosować, chyba że zmienimy konstytucję. Prace interwencyjne i roboty publiczne nigdy nie mają charakteru masowego i rzeczywiście są nieefektywne, szczególnie roboty publiczne. Przypominam jednak, że trzeba je stosować z wielką rozważą i tylko wtedy, kiedy sytuacja tego wymaga, na przykład kiedy występują powodzie. Roboty publiczne zapewniają wówczas przywrócenie terenów zalanych do stanu sprzed powodzi. I tylko w takich sytuacjach powinny być wykorzystywane. One nie powinny być stosowane w celu sprzątnięcia w gminach, ponieważ do tego celu służy inna forma aktywizacji – prace społecznie użyteczne. I do takich prac kierowani są podopieczni ośrodków pomocy społecznej, jak również ci, którzy nie płacą alimentów. Form aktywizacji jest bardzo dużo i być może dlatego ich nazewnictwo jest mylone. Roboty publiczne rzeczywiście są drogie, ale dzięki nim można było odbudować miejsca pracy na terenie na przykład Opola Lubelskiego. W myśl ustawy powodziowej... Roboty publiczne prowadziliśmy tam przez ponad rok, brali w nich udział rolnicy, bo to była wyjątkowa sytuacja, kiedy mogli wziąć w nich udział. I oni odbudowali swoje warsztaty pracy. Przypominam, że to jest powiat, gdzie się uprawia ogrodnictwo, rośliny zielone, krzewy o miękkich owocach. I to wszystko zostało zniszczone. Oni wykarczowali pola, zasadzili nowe sadzonki i przywrócili warsztaty pracy. To ma zupełnie inną rolę.

Chcę też pana senatora uspokoić, bo to nie jest tak, że Fundusz Pracy nie dba o swoje dochody. Z tytułu prywatyzacji odsetek, a także rozliczeń zwrotu nienależnie pobranych dotacji, nienależnie pobranych refundacji różnego typu i świadczeń z Funduszu Pracy, zaplanowane są dochody w wysokości około 300 milionów. One zawarte są w pozycji „Pozostałe przychody”. Taka kwota istnieje. Cały



czas prowadzimy odpowiednią windykację w stosunku do osób, które źle wykorzystują środki z Funduszu Pracy.

Fundusz Pracy rzeczywiście ma tak wysoką nadwyżkę, o jakiej pan senator mówił, ale chcę przypomnieć... O powodach mówił pan senator przewodniczący i nie będę tego powtarzała. Chcę tylko powiedzieć, że to jest stan Funduszu Pracy, to nie są, że tak powiem, środki martwe, to nie są środki, którymi dysponuje ktoś inny. To są środki Funduszu Pracy, które są do dyspozycji dysponenta Funduszu Pracy. Dobry gospodarz w dobrych czasach zbiera na złe czasy. Prawda? My nie chcemy doprowadzić do zadłużenia Funduszu Pracy na wiele lat, jak to się stało w 2000 r. Kredyty, które zostały wtedy na Funduszu Pracy zaciągnięte, spłacaliśmy do 2007 r. My musimy mieć zapasy. Myślmy o tym, aby jeszcze w tym roku wprowadzić ulgi dla pracodawców zatrudniających absolwentów wszystkich typów szkół. I to są środki, które możemy brać pod uwagę. Takie propozycje minister pracy zamierza przedłożyć do rozważenia Wysokiej Izbie i sejmowej, i senackiej.

Chcę też powiedzieć o tym, co się stało, kiedy zmniejszyliśmy środki Funduszu. Otóż... Tak duże środki Funduszu Pracy, jak to było w 2010 r., rzeczywiście... Przypominam, że to były czasy kryzysu i myśmy stosowali interwencjonizm na rynku pracy po to, żeby gwałtownie nie wzrosło bezrobocie. Chodziło o to, żeby przytrzymać ludzi w krótkookresowych pracach tak, aby nie wpadli w pułapkę bezrobocia. I to się udało. Proszę zwrócić uwagę, że mamy tak wysoki poziom aktywności zawodowej, jak nigdy do tej pory w historii – na koniec trzeciego kwartału ubiegłego roku osób pracujących było prawie szesnaście milionów sto tysięcy. Nigdy tak wysoko... Oczywiście wzrasta bezrobocie, ale z zupełnie innych powodów, teraz wzrosło z powodów sezonowych. Ale nie przybyło zasiłkobiorców, to znaczy, że ze względu na ubezpieczenie zdrowotne zarejestrowała się część szarej strefy. Dane dotyczące poziomu bezrobocia rejestrowanego cały czas rozmiągają się z danymi Eurostatu. Są województwa, gdzie te różnice sięgają już prawie 10%. To oznacza, że istnieje duża szara strefa, która w innym celu wykorzystuje system prawny, który został stworzony w jednym celu. Funkcjonowanie szarej strefy wiąże się z innymi kwestiami... Myślę, że to nie jest temat na dzisiejsze spotkanie.

Chcę powiedzieć panu senatorowi, że te środki nie leżą bezużytecznie – one są oprocentowane. Fundusz Pracy, kiedy przyjdzie na to czas, na pewno wykorzysta je w sposób właściwy, to jest do realizacji ważnych celów rządu istotnych dla państwa.

Wracając... Co zaobserwowaliśmy, kiedy zmniejszyliśmy środki Funduszu Pracy w zeszłym roku? My robimy takie analizy, ja je oczywiście przedstawię Wysokiemu Senatowi, przede wszystkim naszej komisji polityki społecznej. Okazało się, że na miejsce miejsc subwencjonowanych weszły, że tak powiem, normalne oferty pracy. I poziom zatrudnienia tak bardzo nie spadł. Na razie mamy analizę w tym zakresie dotyczącą województwa pana senatora, zaczęliśmy od kujawsko-pomorskiego. Bardzo pięknie widać, jak miejsca pracy subwencjonowanej uzupełniły normalne oferty. Pracodawcy je składali, bo na ich produkty czy też usługi było zapotrzebowanie. Robimy taką analizę dla całego kraju. A zatem fakt, że Fundusz

Pracy zmniejszono, nie spowodował tego, że mniej bezrobotnych podjęło pracę. Oczywiście było bardzo dużo negatywnych opinii, protestów ze strony urzędów pracy, ale oni kierowali się głównie spadkiem... Chodzi o te 7%, co wiąże się z dofinansowaniem utrzymania tych urzędów. Przypominam, że to rozwiązanie jest przejściowe i zniknie w 2013 r. Dziękuję.

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Dziękuję bardzo.)*

Jeszcze... Zupełnie nie zgadzam się z tym, że Program 50 plus nie przynosi żadnych efektów. On przynosi efekty. Ja nie wiem, czego państwo oczekujecie... Że w ciągu jednego roku stanie się cud i nie będzie osób w wieku 55 plus, które nie pracują? Proszę zwrócić uwagę na to, że nadal obowiązują przepisy, które umożliwiają kobietom urodzonym do końca 1953 r. odejście w każdej chwili na emeryturę, jak również mężczyznom, którzy spełniają warunki. Przepisy, które umożliwiają dezaktywizację zawodową powodują przede wszystkim to, że ten wskaźnik nie rośnie w sposób szybki, aczkolwiek wzrósł o blisko 5% od momentu pojawienia się ustawy o likwidacji wcześniejszych emerytur. Teraz mamy rok... Rozpoczęliśmy już obchody roku aktywnego starzenia się i promowania idei aktywnego życia na różnych płaszczyznach, nie tylko na niwie zawodowej. W ramach tego projektu dokonujemy w tym roku przeglądu wszystkich instrumentów stosowanych w tym programie i proponujemy ewentualne zmiany. My cały czas mówiliśmy o tym, że nie jest to ostateczny katalog, że monitorujemy... Państwa mają różne doświadczenia w tym zakresie i naprawdę nie jest tak, że w ciągu jednego roku staje się cud i wszyscy mają pracę. Jest różnie... Kraje, które nie mają wysokiego poziomu bezrobocia, często borykają się z takimi problemami, z jakimi my się borykamy. Jest część ludzi, która nie chce pracować i chce żyć ze świadczeń socjalnych. Jest część ludzi, która świetnie się czuje w szarej strefie. Są ludzie, którzy pracują na pograniczu szarej i legalnej strefy, na przykład ich pracodawca oferuje im minimalne wynagrodzenie, a resztę daje pod stołem. Taka jest rzeczywistość. Jest część ludzi, która wykorzystuje tylko ubezpieczenie zdrowotne i pracuje w sferze nielegalnej. Często jest to zмова pracownika i pracodawcy... Jak kiedyś pracodawców pytałam, jak mogą tak postępować – dotyczy to głównie sektora małych i średnich przedsiębiorstw – to odpowiadali, że to pracownicy od nich tego oczekują i na nich to wymuszają. Jest to zatem bardziej złożony problem, problem ze względów oczywistych trudny do zbadania. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Pan senator Michalski.

Proszę.

### **Senator Jan Michalski:**

Panie Przewodniczący, chciałbym poprzeć opinię pana i pani minister, żeby z prac publicznych nie czynić trwałego mechanizmu wspomagania rynku pracy. Myślę, że debata budżetowa jest momentem, kiedy mówi się o różnych me-



chanizmach, ale powinniśmy poświęcić tej kwestii osobne posiedzenie komisji.

Jednym z ważniejszych elementów działania na rzecz aktywizacji osób starszych, po pięćdziesiątym roku życia, powinna być w moim przekonaniu zmiana świadomości, podejścia do koniecznej aktywności po pięćdziesiątym roku życia. Z całym szacunkiem podchodzę do intencji pana senatora Jana Rulewskiego, ale bardzo bym prosił, żebyśmy takie wnioski lub tego typu oceny dotyczące wsparcia określonych form aktywizacji podejmowali w czasie osobnej debaty. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.  
Jeszcze pan minister Bucior.  
Proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Moja wypowiedź jest właściwie sprowokowana wystąpieniem pana senatora Rulewskiego, który porusza kwestie dotyczące Funduszu Pracy i przenosi je na zagadnienia dotyczące systemu emerytalnego. Ja bym proponował odwrócić ten tok myślenia i spojrzeć od strony systemu emerytalnego i jego wpływu na rynek pracy. Bo to jest kluczowe. Jeżeli my w tej chwili mówimy o Funduszu Pracy... My patrzymy na fundusz, który na koniec tego roku będzie dysponował środkami w wysokości około 7 miliardów zł, 7 miliardów zł wobec środków wydawanych każdego roku na system emerytalny i system rentowy. Proszę państwa, z samego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest wydawana kwota około 170 miliardów zł. Jeżeli do tego dołożymy KRUS, to mamy kolejne 15 miliardów zł. Jeżeli do tego dodamy jeszcze służby mundurowe, to... Proszę państwa, to jest zadziwiające, jak dużo ta mała grupa społeczna, służby mundurowe, może przeznaczać na swoje świadczenia. To jest mniej więcej tyle samo co na KRUS. W związku z tym... Ja pokazuję te dysproporcje. Sięgamy zatem do środków w wysokości około 200 miliardów zł. Sam deficyt w FUS w tym roku będzie wynosił około 40 miliardów zł, samej dotacji... Ale to nie jest tylko deficyt, bo jeszcze 9,5 miliarda z tytułu refundacji składki do OFE, jeszcze praktycznie 3 miliardy z tytułu przekazania środków z FRD do FUS...

Jeżeli bagatelizujemy wyzwanie, które zakreślił premier w exposé, to... Musimy pamiętać, że jest to kluczowa reforma, która stoi przed Polską, i dotyczy nie tego roku, nie przyszłego, ale kolejnych dziesięcioleci. W wyniku wprowadzenia tych rozwiązań mamy szansę na jakiś oddech, na zmniejszenie obciążeń. A to zmniejszenie obciążeń będzie skutkowało możliwością uzyskania większych środków między innymi właśnie na zwalczanie bezrobocia. Bo koszt obsługi długu publicznego w Polsce... Jeżeli weźmiemy z tych, powiedzmy, 700 miliardów zł długu publicznego tylko 5%, to będziemy mieć jakieś 35 miliardów. Ministerstwo Finansów pewnie by mnie skory-

gowało i podało dokładniejsze dane. Szacunki mówią... Jeśli porównamy to z Czechami, gdzie koszt obsługi długu publicznego jest o połowę mniejszy niż w Polsce, co jest między innymi wynikiem tego, że mamy inny rating... Gdybyśmy zmniejszyli koszt obsługi długu publicznego... Ja nie mówię, że o połowę, tak jak to jest w przypadku Czech. Chodzi o zmniejszenie, powiedzmy, o 17 miliardów zł. O czym my dziś rozmawiamy? Mówimy o funduszu, którego wysokość sięga kwoty 7 miliardów zł przy ogromnych kosztach obsługi długu publicznego spowodowanej między innymi i głównie ogromnym rozrostem na początku lat dziewięćdziesiątych...

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Panie Ministrze...)*

Ja już kończę, to już jest właściwie ostatnie zdanie. Chciałbym, żeby to wybrzmiało, bo nie można bez odpowiedzi pozostawić stwierdzenia, że ta reforma jest niewłaściwa. Dziękuję bardzo.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze, pan senator tylko wskazywał na zależność, o której zgodnie mówicie, o której zgodnie mówicie. Proponuję, żebyśmy nie odbiegali za mocno od tematu.

Jest wniosek pana senatora Rulewskiego o dokonanie poprawki. Państwo macie treść tej poprawki przed sobą.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę uprzejmie.

### **Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Iwonna Kulikowska:**

Iwonna Kulikowska, Ministerstwo Finansów.

Chciałabym powiedzieć, że Ministerstwo Finansów jest przeciwne tej poprawce, dlatego że spowoduje ona wzrost wydatków Funduszu Pracy, a zatem pogorszy wynik finansowy tego funduszu, a także pogłębi deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych, do którego zalicza się właśnie Fundusz Pracy. Każda zmiana, która powoduje zmniejszanie stanu środków pieniężnych i przenoszenie środków, powoduje zwiększanie tego deficytu. W naszej ocenie ta poprawka nie powinna mieć miejsca. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Upредиła mnie pani, bo za chwilę chciałem zadać pytanie, jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie. Już wiemy.

Wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciwny? (4)

Kto się wstrzymał? (1)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy zatem do głosowania nad tą częścią budżetu wraz z poprawką zaproponowaną przez pana senatora Rulewskiego.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Przystępujemy teraz do omówienia planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Kto z przedstawicieli rządu omówi tę część?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska*: Tradycyjnie pan dyrektor Śliwonik.)

Bardzo proszę.

### **Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Śliwonik:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Piąta kwestia dotyczy planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Kilka słów wstępu. Art. 30 projektu ustawy budżetowej na rok 2012 określa obowiązkową składkę na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w wysokości 0,1% podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Omawiany artykuł jest wypełnieniem zapisów art. 29 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy.

Kilka słów o kwestiach finansowych. W omawianym projekcie ustawy budżetowej na rok 2012 przychody funduszu zaplanowano w wysokości 459 milionów, w tym 381 milionów zł pochodzące ze składek od pracodawców.

Planowane koszty realizacji zadań wynoszą 252 miliony 620 tysięcy, w tym 213 milionów stanowią umorzenia, 5,8 miliona stanowią wpłaty do budżetu państwa, 25,5 miliona zł stanowią koszty obsługi zadań przez szesnastu marszałków województw. Te dwie ostatnie pozycje, czyli kwoty 25 milionów i 5,8 miliona, związane są z utratą od 1 stycznia 2012 r. osobowości prawnej przez Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – 25 milionów jest przeznaczonych na obsługę zadań przez marszałków, a 5,8 miliona zł stanowią koszty ponoszone przez urząd ministra właściwego do spraw pracy.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana senatora Andrzeja Pajaka o kilka słów...

### **Senator Andrzej Pajak:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam pytanie. W 2011 r. w planie finansowym funduszu widniały takie pozycje: udziały – 6 milionów 89 tysięcy; papiery wartościowe Skarbu Państwa – 239 milionów 985 tysięcy. W projekcie na rok 2012 nie ma tych pozycji... Czy to jest związane ze zmianą organizacyjną? Bo biuro

krajowe, powiedziałbym, przeszło do ministerstwa, a biura terenowe do urzędu marszałkowskiego.

Drugie pytanie. W pktcie 7 jest korekta odpisu aktualizującego należności. W przychodach w 2011 r. mamy 272 miliony 713 tysięcy, ale w planach na następne lata tego nie ma. Dlaczego tak jest? Prośba o wyjaśnienie...

Kolejne pytanie. Dlaczego jest tak ogromna różnica w przychodach z odsetek bankowych bieżących i z lokat? Przewidywane wykonanie w roku 2011 to 47 milionów 590 tysięcy, a na 2012 zaplanowane jest jedynie 55 tysięcy.

Teraz tak, po zmianie organizacyjnej koszty obsługi funduszu wynoszą... Poprzednio to było około 19 milionów, a teraz jest około 31 milionów 500. Chodzi o to, o czym pan mówił – do ministerstwa i do marszałka... W sumie wychodzi 31 milionów, a poprzednio koszty obsługi funduszu wynosiły, z tego, co policzyłem, około 19 milionów.

Kolejne pytanie. Wolne środki są przekazywane w depozyt do Ministerstwa Finansów. Czy od tego depozytu są jakieś odsetki dla funduszu?

I kolejne pytanie. Jesteśmy w takim miejscu, w jakim jesteśmy, jest kryzys. Czy nie będzie tak, że rząd, Ministerstwo Finansów, zabierze te pieniądze, żeby podratować budżet państwa? Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Proszę o odpowiedź.

Pani minister Ostrowska.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Rząd nie może zabrać tych pieniędzy. To jest fundusz celowy, w związku z tym te pieniądze muszą być na tym funduszu i służyć celom, które są określone w ustawie o Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Nie wiem, w jaki sposób pan senator czytał wydatki na utrzymanie funduszu... One są dokładnie takie same jak w zeszłym roku, tylko rozbite na dwie pozycje: część jest w budżecie centralnym, a część jest w budżecie marszałków. Nie zwiększyła się kwota wydatków na ten cel.

Chcę też powiedzieć, że w przypadku wystąpienia dużych upadłości, czego nie przewidujemy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych nie dostaje żadnych dotacji z budżetu państwa i musi brać kredyty tak samo jak Fundusz Pracy. W związku z tym wolne środki Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych muszą na siebie pracować. One czekają na ewentualne nadejście złych czasów, ale nie mogą, że tak powiem, nie zarabiać, czyli nie przynosić dochodów z odsetek.

Chcę też powiedzieć, że część nadwyżki Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych to są pieniądze wirtualne, ponieważ są w trakcie windykacji. Chodzi o kwotę około 2 miliardów. Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, wypłacając świadczenia, od razu rozpoczyna procesy windykacji. Niektóre z nich trwają dosyć długo, ale my nie odpuszczamy, niewiele jest umorzeń. Tak

więc taka jest zasada działania Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – wypłacamy pracownikom świadczenia, a potem, powiedziałabym, ściągamy w ramach windykacji pracodawców, który tych świadczeń nie wypłacili lub ściągamy z majątku pozostałego po przedsiębiorstwie... egzekwujemy pieniądze od syndyka.

Kwestię, dlaczego nie ma w tej chwili pozycji „papiery wartościowe Skarbu Państwa”, wytłumaczy pan dyrektor Piętakiewicz, dyrektor Departamentu Funduszy. Bardzo proszę.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę, Panie Dyrektorze.

### **Dyrektor Departamentu Funduszy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Ireneusz Piętakiewicz:**

Szanowni Państwo, akcje i udziały fundusz zobowiązany był w związku z ustawą o finansach publicznych przekazać do Skarbu Państwa i to zostało w ubiegłym roku dokonane. Tak że zgodnie z przepisami trafiły one w całości do Skarbu Państwa.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania?

Skoro nie, przystępujemy do przegłosowania planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Kto jest za przyjęciem tego planu? Proszę o podniesienie ręki. (8)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję.

Przystępujemy do omówienia kolejnej części, części 85 działu 852 „Pomoc społeczna”. Ale nie tylko...

Kto zreferuje?

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda: Kontynuuje pan dyrektor...)*

*(Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Śliwonik: Panie Przewodniczący, jeżeli można, to...)*

Proszę uprzejmie, Panie Dyrektorze. Drobne rozszady się tutaj dokonały...

Proszę uprzejmie.

### **Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Śliwonik:**

W tym zakresie mamy do omówienia część 85 „Budżety wojewodów”, dział 852, dział 853 i rezerwy celowe, które są zlokalizowane w części 83 i które są w dyspozycji ministra pracy. Jeżeli można, to zacznę od działu 852, od dochodów, które zostały zaplanowane przez dysponentów, czyli wojewodów.

Dochody w części 85 w dziale 852 „Pomoc społeczna” na rok 2012 zaplanowane są w wysokości 134 milionów zł. Jeżeli chodzi o źródła dochodów, jakie zostały przez wojewodów zaplanowane, to przede wszystkim są to odpłatności osób korzystających z usług świadczonych w środowiskowych domach samopomocy, odpłatności za specjalistyczne usługi opiekuńcze, zwroty należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego i zwroty należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń rodzinnych.

Jeżeli chodzi o wydatki, jakie zostały zaplanowane przez wojewodów w części 85 w dziale 852 „Pomoc społeczna”, to zamykają się one w kwocie 12 miliardów 850 milionów zł. Jest to 2,9% więcej niż w roku ubiegłym, czyli w roku 2011. Przeważającą kwotę planuje się przeznaczyć na świadczenia rodzinne i świadczenia z funduszu alimentacyjnego. W tym zakresie zaplanowano kwotę 9,62 miliarda zł i tutaj notujemy wzrost o 3,8%. Drugą znaczącą grupę wydatków w dziale „Pomoc społeczna” stanowią wydatki na zadania w zakresie pomocy społecznej. Kwota zaplanowana do wydatkowania wynosi 3 miliardy 228 milionów zł i tutaj mamy wzrost o 0,2%.

Jeżeli chodzi o wydatki w dziale 853 „Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej”, to zaplanowano je w wysokości 75 milionów 753 tysięcy zł. Kwota ta przeznaczona jest na działalność wojewódzkich i powiatowych zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności. Na wynagrodzenia osób zatrudnionych w tych zespołach – zatrudnienie planowane jest na poziomie siedemdziesięciu ośmiu etatów – przeznaczona została kwota 2 milionów 366 tysięcy zł z tych 75 milionów ogółem.

Jeżeli chodzi o część 83 „Rezerwy celowe”... W dyspozycji ministra pracy i polityki społecznej znajduje się dziesięć rezerw celowych, one są opisane w poz. 6, 15, 25, 27, 28, 34, 38, 53 i 58. Czy każdą z tych dziesięciu rezerw pokrótce...

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Nie trzeba, każdy przeczytał te materiały. Może na tym skończymy. Oddamy teraz głos panu senatorowi Robertowi Mamątowowi, który się odniesie w pierwszej kolejności do informacji o projekcie budżetu.

Bardzo proszę.

### **Senator Robert Mamątow:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

W budżecie dotyczącym pomocy społecznej, w budżecie wojewodów, rzucają się w oczy cztery elementy... Chodzi o obniżenie środków na domy pomocy społecznej, to jest znaczna suma, obniżenie środków na ośrodki pomocy społecznej, na przeciwdziałanie przemocy w rodzinie i na pomoc dla cudzoziemców.

Jeśli chodzi o środki pomocy społecznej, to dotyczy to szczególnie województwa mazowieckiego, w przypadku którego cięcie dotyczy około 40% ogólnej sumy. Chciałbym zapytać, z czego wynikają tak duże obciążenia środków na domy pomocy społecznej, ośrodki pomocy społecznej i pozostałe działania.



**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Kto odpowie?  
Pan minister Duda.  
Proszę uprzejmie.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Jarosław Duda:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.  
Wysoka Komisjo! Panie Senatorze!

Jeśli chodzi o kwestie związane z domami pomocy społecznej, to jak pan dobrze wie, od 2004 r. obowiązują nowe zasady kierowania i odpłatności. To obniżenie w sensie dotacyjnym wynika z tego, że dzisiaj już nie ma pełnego pokrycia, jak to było na starych zasadach. Osoby są tam kierowane na nowych zasadach, czyli zainteresowany płaci sam. Jest alimentacja i jest gmina... To jest naturalna... To nie jest obciążenie, to obniżenie wynika z naturalnej kolei rzeczy związanej z rotacją w domach pomocy społecznej. Tutaj nie ma obciążenia, tylko... Mieszkańcy domów pomocy społecznej, mówiąc wprost, zgodnie z naturalną kolejną rzeczy odchodzą i nie potrzeba tyle środków... Tak to jest. To tyle, jeśli chodzi o domy pomocy.

Ja nie wyłowilem pozostałych pytań. Może pani dyrektor...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ośrodki pomocy. Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pani dyrektor Wyrwicka.  
Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu  
Pomocy i Integracji Społecznej  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Krystyna Wyrwicka:**

Dziękuję bardzo.

Ustawa o budżecie wprowadziła obniżenie podstawy wymiaru składki na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, stąd wojewodowie w poszczególnych jednostkach dokonywali zmniejszeń. I to jest tego skutek.

Trzecia rzecz, o którą pan senator pytał... Chodzi o środki na zadania z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Tutaj nie ma zmniejszenia, tylko przesunięcie środków do budżetów wojewodów. To jest bardzo mała kwota...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Jest to związane z tym, że jeden z wojewodów kiedyś zaplanował w tym obszarze wyższą kwotę, ale ponieważ istnieje program rządowy, który obowiązuje... I w tym roku po prostu dokonał przesunięcia. To jest tylko korekta, techniczna zmiana.

Jeśli chodzi o środki na pomoc dla cudzoziemców, to wyższa kwota jest w rezerwie... Jest to pozycja, którą jest dość trudno zaplanować, szczególnie wojewodom, ponieważ następuje migracja, jeśli chodzi o cudzoziemców.

Moment, kiedy oni przebywają w ośrodkach... Trudno przewidzieć, w jakim województwie potem się znajdą. Na ten cel mamy wyższą o 110% kwotę w rezerwie.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Jeszcze raz pan minister Duda.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Jarosław Duda:**

Podsumowując i odpowiadając na pytania i obawy pana senatora, chcę wskazać, że w żadnej z pozycji nie ma środków mniejszych, niż były w roku minionym, a w wielu są lekko podwyższone. Tak że nie ma w tym zakresie tendencji spadkowej.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Skoro nie, to ja chciałbym dopytać, czy w dalszym ciągu są środki na tworzenie środowiskowych domów samopomocy.

**Dyrektor Departamentu  
Pomocy i Integracji Społecznej  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Krystyna Wyrwicka:**

Panie Senatorze, to jest dość trudne pytanie. Mamy jedną wspólną rezerwę na kilka zadań i obejmuje ona ewentualne dotacje do zasiłków stałych, do zasiłków okresowych, dodatki dla pracowników socjalnych i ewentualne środki na środowiskowe domy. Krótko mówiąc, co roku staramy się dość sprawiedliwie tę rezerwę dzielić, nie zapominając o tworzeniu nowych środowiskowych domów samopomocy. Jesteśmy w dość trudnej sytuacji, bo jest to zadanie z zakresu administracji rządowej, a nie zadanie samorządów. Prawda? Jest to forma, którą chcemy rozwijać i na pewno będziemy, mam nadzieję, że przy wsparciu Ministerstwa Finansów, które pilnuje, żeby najpierw pokryć zasiłki, a potem myśleć o innych zadaniach... Mimo że jest to zadanie administracji rządowej... Sieć środowiskowych domów samopomocy rozwija się dość dobrze. Samorzady – i tu ukłon w ich stronę – w dużym stopniu partycypują w kosztach. Często na ten cel przeznaczają własne obiekty, partycypują w kosztach remontów itp. I dzięki temu uruchamiamy około półtora tysiąca miejsc rocznie. To zadanie jest po prostu warte... Potrzeby w tym zakresie są ogromne, w związku z czym chcemy, aby ich liczba była przynajmniej na poziomie z roku ubiegłego.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie.

Wobec tego przystępujemy do ogłoszenia działu „Pomoc społeczna”.



Kto jest za przyjęciem? Proszę o podniesienie ręki.  
(6)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję.

Stwierdzam, że ten dział zatwierdziliśmy.

Teraz... Nie wiem, czy jesteśmy już gotowi do omawiania...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To krótka przerwa.

Gościom, którzy przybyli na posiedzenie w związku z omówionymi częściami budżetu, dziękujemy bardzo serdecznie. Dziękujemy panu ministrowi jednemu i drugiemu. Pani minister już wyszła...

*(Przerwa w obradach)*

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Państwo Senatorowie, proszę o zajmowanie miejsc.

Jeżeli można panią sekretarz poprosić... Proszę w hollu dać znać, że już zaczynamy, bo nie ma niektórych senatorów.

Ja tymczasem chciałbym państwa poprosić o rozszerzenie porządku dzisiejszych obrad o punkt: wybór drugiego wiceprzewodniczącego komisji.

Czy ktoś jest przeciw wprowadzeniu tego punktu?

Czekając na gości, jeśli państwo nie macie nic przeciwko temu, może byśmy ten punkt zrealizowali...

Chciałbym poinformować, że Prezydium Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej rekomenduje, i ja również, pana Jana Michalskiego jako kandydata na wiceprzewodniczącego naszej komisji.

Czy są inne kandydatury?

Skoro nie ma, to przystępujemy do głosowania.

Kto jest za tym, ażeby pan senator Jan Michalski został wiceprzewodniczącym Komisji Rodziny i Polityki Społecznej? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Pan senator ma wątpliwości co do swojej osoby?

*(Wesołość na sali)*

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Upomniano mnie tutaj... Przepraszam bardzo, ale musimy powtórzyć to głosowanie. Ono musi być tajne.

*(Głos z sali: Wstępne wyniki już znamy.)*

Wstępne wyniki znamy, sondażowe.

*(Wesołość na sali)*

Przepraszam najmocniej. Faktycznie wszystkie głosowania personalne są tajne. I słusznie.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

To były prawybory. Dziękuję za wyrozumiałość państwa senatorów i za poczucie humoru. To rzeczywiście moja wpadka regulaminowa...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Witam naszych gości z Państwowej Inspekcji Pracy.

*(Głos z sali: Na liście gości...)*

Tu mam listę gości, którzy zadeklarowali obecność, ale nie wiem, czy przybyli... Główny inspektor pracy, pani Anna Tomczyk, jest z nami.

*(Głos z sali: Wszyscy są.)*

Wobec tego witamy panią inspektor i wszystkich jej współpracowników.

Pani Minister, oddajemy pani głos i prosimy o przedstawienie tej części budżetowej. Uzgodniliśmy, że w skrócie... Dobrze? A potem oddamy głos panu senatorowi Michalskiemu.

Bardzo proszę.

### **Główny Inspektor Pracy Anna Tomczyk:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę państwa, przedłożony projekt budżetu opracowany został w marcu 2011 r. w oparciu o wytyczne ministra finansów i posiadane na czas jego opracowania informacje o przyjętej przez urząd polityce w zakresie wynagrodzeń i inwestycji. Wydatki i dochody zaprezentowane zostały w jasny i przejrzysty sposób według sprawdzonego przez nas wzorca z lat poprzednich. Część dotycząca budżetu poprzedzona została syntetyczną informacją o urzędzie, o jego zadaniach i planowanych na 2012 r. działaniach.

Proszę państwa, projekt budżetu po stronie wydatków zamyka się w kwocie 299 milionów 230 tysięcy zł, a po stronie dochodów – w kwocie 3 milionów 290 tysięcy zł. Projekt ten został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję do Spraw Kontroli Państwowej i otrzymał pozytywną opinię Biura Analiz Sejmowych.

W trakcie prac nad budżetem Państwowej Inspekcji Pracy w Komisji Finansów Publicznych złożyliśmy autopoprawkę do budżetu. Ta autopoprawka została złożona ze względu na ustawy okołobudżetowe, które nie pozwalają na wzrost funduszu wynagrodzeń – my planowaliśmy wzrost funduszu wynagrodzeń o 9%, ale na mocy autopoprawki zostało to wycofane – wzrost odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, wzrost wydatków z tytułu honorariów oraz umów zleceń i umów o dzieło z osobami fizycznymi. Ta autopoprawka została złożona również z związku ze wzrostem o 2% składki rentowej, a więc z powodu przewidywanego braku środków na składki na ubezpieczenie społeczne, oraz, proszę państwa, w związku z zakupem w 2011 r. piętra na potrzeby okręgowego inspektoratu w Kielcach. Ten zakup wstępnie był przewidywany na 2012 r. i wydatek taki planowano właśnie na rok 2012, ale udało się to zrealizować wcześniej. W wyniku tej autopoprawki wydatki Państwowej Inspekcji Pracy zmniejszyły się o kwotę 15 milionów 384 tysięcy zł. W wyniku prac nad budżetem wydatki zostały ponadto zmniejszone o 147 tysięcy zł w związku z brakiem realizacji projektu ze środków Unii Europejskiej. Dochody pozostały na niezmiennym poziomie.

Proszę państwa, może kilka słów o zatrudnieniu. Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to stan na 2012 r. wynosi dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt siedem etatów i utrzymany został na poziomie z 2011 r., mimo iż w ocenie urzędu w celu jego prawidłowego nadzoru, kontroli i właściwego wykonywania czynności ten poziom powinien być większy. Tym bardziej że potrzebujemy do działań, których zakres się poszerza, coraz więcej ludzi coraz lepiej wykwalifikowanych.

Proszę państwa, ponieważ nie ma możliwości wzrostu funduszu wynagrodzeń, co dla nas jest rzeczą najpotrzeb-

niejszą, ponieważ realnie zostaliśmy z wynagrodzeniami na poziomie z 1999 r... No ale ustawy okołobudżetowe to ograniczyły. Tak że proszę o pozytywne zaopiniowanie budżetu po dokonanych zmianach. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

W naszym imieniu szczególnie tej części budżetu przyglądał się pan senator Jan Michalski. Oddaję mu głos.

### **Senator Jan Michalski:**

Pani Inspektor, na samym początku mam pytanie, czy w materiałach, które dostaliśmy... Ten wzrost wynagrodzeń o 8,6% to jest wzrost już po poprawkach? Bo zrozumiałem, że została dokonana autopoprawka, która kształtuje wzrost wynagrodzeń. Proszę powiedzieć, na jakim poziomie.

### **Główny Inspektor Pracy Anna Tomczyk:**

Nie ma wzrostu wynagrodzeń.

(*Senator Jan Michalski: Czyli ten blisko dziewięć-procentowy...*)

Nie ma wzrostu wynagrodzeń. Poziom wynagrodzeń pozostaje na poziomie z 2011 r.

### **Senator Jan Michalski:**

To rzeczywiście jest istotna różnica w stosunku do tego, co jest w materiałach, które otrzymaliśmy... Chciałem wyrazić swoje zadowolenie z tego, że nastąpił wzrost wynagrodzeń w tej specyficznej instytucji, ale... Ja jako pracodawca niejednokrotnie miałem kontakt z osobami pracującymi w Państwowej Inspekcji Pracy i wydaje mi się, że dowartościowanie tych specjalistów jest po prostu niezbędne. Dlatego jest to dla mnie pewne zaskoczenie. Mam nadzieję, że w pozostałych kwestiach dotyczących wydatków inwestycyjnych, kosztów... Tutaj nie ma aż tak istotnych zmian. Wzrost wydatków majątkowych był planowany na poziomie 153%. Proszę powiedzieć, do jakiej kwoty zostało to zmniejszone. Procentowo oczywiście, już nawet nie chodzi o kwoty, w procentach łatwiej się zorientować...

### **Główny Inspektor Pracy Anna Tomczyk:**

Zostało to zmniejszone – pozwolę sobie powiedzieć o kwocie – o 1 milion 100 zł...

(*Głos z sali: O 1 milion 100 tysięcy zł.*)

Przepraszam, o 1 milion 100 tysięcy. I to jest ta część środków, która była przewidziana na zakup piętra w Kielcach. Ten zakup zrealizowaliśmy w 2011 r. i siłą rzeczy... Zdjęliśmy ten koszt z wydatków na 2012 r.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia... To zwiększenie zostało zdjęte, zmienione w autopoprawce. Ustawa okołobudżetowa nie pozwoliła nam na zwiększenie wynagrodzeń, zawiesiła nam fundusz płac.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Fajnie sobie państwo dialogujecie, ale to są...

(*Senator Jan Michalski: Przepraszam...*)

Bardzo proszę.

### **Senator Jan Michalski:**

Panie Przewodniczący, przepraszam, ale w stosunku do danych zawartych w materiałach są istotne różnice. Analizując to, wytworzyłem sobie zupełnie inny obraz, jeśli chodzi o sytuację Państwowej Inspekcji Pracy, i teraz ta moja opinia czy moje zdanie musi ulec pewnej weryfikacji.

Chciałbym zadać kilka pytań dotyczących przedłożonego przez państwa materiału w zakresie wydatków majątkowych. Mamy tu kwotę około 14 milionów, nie odejmując tego zakupu... Ważne są kwestie infrastrukturalne. Chodzi o sieci komputerowe i o zakup sprzętu komputerowego. Żyjemy w takich czasach, że musimy być przygotowani na to, iż należy stale rozbudowywać systemy, unowocześniać sprzęt komputerowy. Mam pytanie dotyczące zakupu licencji na... To są chyba programy księgowo. Przeczytałem, że Urząd Zamówień Publicznych nie zezwolił państwu na podpisanie umowy z dotychczasowym dostawcą tej licencji. W związku z tym przewidujecie państwo kwotę około 2 milionów na... Proszę mi powiedzieć, tak dla porównania, jaka to byłaby kwota w przypadku pozostania przy istniejącym rozwiązaniu. To jest jedno pytanie.

Chciałbym od razu zadać kilka pytań, tak żeby nie prowadzić dialogu, a potem ewentualnie... Przewidujecie państwo wymianę, powiem ładnie, floty samochodowej. Jest tu podana kwota, ale ja chciałbym się dowiedzieć, w jakiej liczbie... W ile nowych samochodów zamierzacie państwo wyposażyć Państwową Inspekcję Pracy? Czy państwo analizowaliście rozwiązania ryczałtowe lub delegacyjne dla pracowników? Wiadomo, że zakup nowych samochodów wiąże się z koniecznością ich serwisowania, utrzymania, ubezpieczenia, co rodzi dodatkowe koszty. Samochody się starzeją, a... Czy bardziej opłacalne nie byłoby to, gdyby pracownicy zgodzili się wykorzystywać własne samochody? Wiemy, że inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy przemieszczają się i to na znacznych odległościach, to nie budzi moich wątpliwości. Chodzi mi tylko o kwestię porównania systemu wsparcia w tym zakresie.

Mam jeszcze pytanie dotyczące zakupu urządzeń. W jednej pozycji mówicie państwo o zakupie urządzeń wielofunkcyjnych, a w innej o zakupie sprzętu biurowego. Charakterystyka jest podobna, może nie w całości, ale... Dla mnie urządzenia wielofunkcyjne i część sprzętu tutaj wymienionego to są podobne rzeczy. Czy nie należałoby tego połączyć?

O składce rentowej już pani mówiła, więc to pytanie jest nieaktualne... Zastanawia mnie jeszcze jedna rzecz, być może drobna, ale... Chodzi o zakup odśnieżarki na potrzeby ośrodka w Wałbrzychu. Zastanawiam się, czy przypadkiem nie będzie tak, że za chwilę w każdym ośrodku pojawi się zapotrzebowanie na odśnieżarkę. Czy nie lepiej zlecać tego typu działania firmom zewnętrznym, które trudnią się tym

profesjonalnie? To nie wiązałyby się z koniecznością zakupu tej maszyny, jej serwisowania, utrzymania pracownika obsługującego tę odśnieżarkę, specjalnego szkolenia tego pracownika itp. To być może nie jest najważniejsza pozycja, ale, jak sądzę, istotna.

Chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz. Czy analizowaliście państwo kwestię zakupu lub wykupu siedzib pod kątem opłacalności tej inwestycji w pewnym przedziale czasowym? Wiadomo, że nieruchomości wpływa na majątek przedsiębiorstwa czy firmy i ma dla tej firmy znaczenie. Ale czy utrzymanie dzierżawy czy wynajmu pomieszczeń nie byłoby dla instytucji efektywniejsze? Chodzi o to, że w ciągu dziesięciu lat ta inwestycja, czyli wykup, może się po prostu nie zwrócić. To na razie tyle. Myślę, że w trakcie dyskusji, a na pewno taka będzie, pojawią się dodatkowe pytania. Zarezerwuję dla siebie trochę czasu... Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Pani minister Anna Tomczyk, główny inspektor pracy. Proszę bardzo.

### **Główny Inspektor Pracy Anna Tomczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, może zacznę od kwestii... Trochę nie po kolei. Jeżeli chodzi o kwestie systemu informatycznego, to za chwilę oddam głos współpracownikom. Jeżeli chodzi o samochody, to rzeczywiście mamy w planie ich zakup. Sukcesywnie wymieniamy flotę, na przyszły rok zaplanowaliśmy zakup około dwudziestu sześciu samochodów. Flotę wymieniamy sukcesywnie, ale jeżdżą u nas samochody jeszcze z 1996 r. z bardzo dużymi przebiegami, to są samochody wykorzystywane w celu wykonywania czynności kontrolnych. Uzupełniamy... Mając taki budżet, nie jesteśmy w stanie zakupić ich tyle, ile by nam było potrzebne. Próbuje zatem szukać innych rozwiązań. Mamy przewidziane tak zwane kilometrówki. Jeżeli inspektor pracy chce wykorzystać swój samochód prywatny do celów służbowych, to dostaje za to określoną rekompensatę. Z tym jest problem tego rodzaju, że nie można do tego zobowiązać i nie każdy chce z tego skorzystać. W związku z powyższym musimy mieć samochody służbowe.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o zakup urządzeń wielofunkcyjnych... Chodzi o tak zwane kombajny, czyli kserokopiarki ze skanerami. To wszystko jest potrzebne do całej oprawy czynności kontrolno-nadzorczych i wykonywania czynności administracyjnych urzędu.

Poruszona została także kwestia, może ważna, tej odśnieżarki dla ośrodka w Wałbrzychu. Powiem w ten sposób. My prowadzimy analizę kosztów, jakie ponosimy czy to wynajmując firmy do wykonywania tych czynności, czy zakupując określony sprzęt. Założyliśmy, że jeżeli mamy... Droższe jest dla nas wynajmowanie firm. Jeżeli mamy pracownika administracyjnego, który oprócz czynności tu przytoczonych, czyli odśnieżania takim sprzętem, wykonuje również inne czynności, bo wiadomo, że czas

pracy jest dłuższy i pracownik ma określony zakres obowiązków... Z naszych przeliczeń wynika, że wtedy jest taniej. Tym bardziej że zewnętrzne firmy musimy wyłaniać w drodze określonych procedur, przetargów czy procedur uproszczonych, ale jednak procedur. Tak że staramy się dokonywać analizy finansowej w zakresie tego, co jest bardziej opłacalne z punktu widzenia wydatkowania środków budżetowych.

Bardzo ważna kwestia to wykup siedzib. Od lat prowadzimy politykę w tym kierunku, bo z naszych ustaleń, wyliczeń i analiz wynika, że koszty utrzymania wynajętej siedziby są pięciokrotnie wyższe niż koszty utrzymania własnej siedziby. Od lat próbujemy siedziby wykupywać, oczywiście na tyle, na ile środki budżetowe na to pozwalają i na ile udaje się to zrobić. W 2011 r. wykupiliśmy siedziby w Jeleniej Górze i Kielcach, tak że... Staramy się szukać możliwości na rynku. Najlepiej gdyby to były zasoby Skarbu Państwa, bo wtedy pozyskanie siedziby jest zdecydowanie tańsze niż jej wykupienie od prywatnego właściciela.

Poruszona została kwestia – jeżeli coś pominęłam, to później do tego wrócę – zakupu systemu informatycznego dla potrzeb księgowości. Pozwoli pan senator, że oddam głos pani dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

### **Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Państwowej Inspekcji Pracy Grażyna Witkowska:**

Grażyna Witkowska. Jestem również głównym księgowym, dlatego ten system jest mi bardzo bliski.

W 1995 r. wprowadziliśmy informatyzację, jeżeli chodzi o służby finansowo-księgowy, i wtedy został zakupiony system finansowo-księgowy od firmy Microsoft. System ten kupiliśmy za 368 tysięcy, o ile dobrze pamiętam, i był to jeden z najtańszych systemów, jaki można było wtedy dostać na rynku. Ten system obowiązuje do chwili obecnej na zasadzie... Co trzy lata musimy odnawiać licencję. Do tej pory wykupywaliśmy usługę zwaną opieką nad systemem. Trzyletnie koszty związane z tym systemem i z wykupem licencji to około 300 tysięcy zł, można zatem powiedzieć, że system finansowo-księgowy kosztuje nas 100 tysięcy zł rocznie. Ta opieka obejmuje około trzystu godzin rocznie. Wszystkie zmiany, jakie są ukazują, firma Microsoft... Obecnie firma Macrologic dokonuje wszelkich zmian w ramach opieki autorskiej. Ze względu na to, że pojawiły się różne artykuły na temat niestosowania ustawy – Prawo zamówień publicznych w procesie zakupu systemów finansowo-księgowych, zwróciliśmy się do prezesa Urzędu Zamówień Publicznych o wyrażenie zgody na kontynuację umowy z firmą Macrologic. Dostaliśmy jednak opinię negatywną. W związku z powyższym zmuszeni jesteśmy do ogłoszenia w tym roku przetargu na ten system. Na razie podpisaliśmy z firmą Macrologic umowę na rok, bo prawo zamówień publicznych dopuszcza zamó-



wienia o wartości do 14 tysięcy euro... Oprócz tego, że będą to dość wysokie koszty dla budżetu państwa, czeka nas ogrom pracy, a dotychczasowy system spełnia wymogi i jest sprawdzony, jeżeli chodzi o ustawę o rachunkowości. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.  
Rozpoczynamy dyskusję.  
Czy pan senator ma pytania?  
Proszę bardzo, pan senator Rulewski.

### **Senator Jan Rulewski:**

Panie Przewodniczący, jeśli pytania można nazwać dyskusją, to ja właśnie...

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Proszę uprzejmie.)*

Nie usłyszałem przekonującej odpowiedzi... Pani minister, mówiąc o tej autopoprawce, powiedziała, że musiała uwzględnić fakt konieczności uzyskania środków na podwyższoną składką rentową. Z oświadczenia wiceministra finansów wynikało – takie złożył chyba w większym gronie, nie pamiętam, czy na posiedzeniu komisji – że rząd przewidział rezerwę w kwocie 460 milionów dla wszystkich instytucji państwowych, publicznych, która zrekompensuje im te środki. Czy z tego wynika, że państwo nie partycypuje w tej rezerwie, a jeśli tak jest, to dlaczego?

Druga sprawa związana jest z tymi samochodami. Pani minister powiedziała, że nie wszyscy pracownicy są chętni do korzystania z tak zwanej kilometrówki i że nie można ich do tego zmuszać, co jest oczywiste. Wiadomo jednak, że w inspekcji pracy – nie wiem, czy w całym kraju – wypłaca się kilometrówkę w połowie należnej wysokości, czyli zamiast 90 czy 80 gr w zależności od typu samochodu wypłaca się 40 gr. Pytanie jest takie: czy ten system nie działa i w związku z tym trzeba kupować nowe samochody? Bo jeśli ktoś dostaje 40 gr zwrotu za benzynę... Taki pracownik nie będzie korzystał z własnego samochodu.

Trzecia sprawa. Czy może mnie pani przekonać, że jest pani w stanie sfinansować za pomocą tych środków budżetowych dodatkowe zadania związane z realizacją ustawy pomostowej, które zwiążą się z rozpatrywaniem zgłoszeń pracowników indywidualnych?

I ostatnie pytanie, być może drobiazgowie, za co przepraszam, Panie Przewodniczący. Czy pani minister nie uważa, że w ramach środków inwestycyjnych, tych czy innych, powinna się znaleźć pozycja dotycząca zakupu prostych przyrządów pomiarowych dla inspektorów pracy? Przykład. Teraz mamy falę mrozów, a inspektorzy kontrolujący warunki pracy dysponują bardzo małą liczbą przyrządów, chodzi o zwykle legalizowane termometry, co powoduje... Pracownicy zgłaszają się do naszych biur i mówią, że muszą pracować w temperaturze 6°C, bo inspektor nie może udowodnić pracodawcy, jaka jest naprawdę temperatura. Ja nie myślę tylko o termometrach, myślę o urządzeniach wykazujących głośność itp. To jest parędziesiąt dolarów... Wówczas nie trzeba byłoby się zapożyczać czy w sanepidzie, czy w innych instytucjach prywatnych, co

przecież jest kosztowne. Mnie się wydaje, że dzięki temu kontrola miałaby charakter bardziej obiektywny i nie polegałaby tylko na pisaniu, pisaniu i pisaniu.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.  
Pani minister czy ktoś ze współpracowników...  
Proszę uprzejmie.

### **Główny Inspektor Pracy Anna Tomczyk:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Zacznę od kwestii samochodów i kilometrówek, która została tutaj poruszona. To nie jest tak, że kilometrówki są na niskim poziomie. Przepisy mówią o maksymalnej wysokości...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, nie, nie. Proszę państwa, przepisy mówią o maksymalnej stawce za kilometr przebiegu samochodu prywatnego używanego do celów służbowych, którą może przydzielić pracodawca. I to jest 80 gr. W inspekcji pracy na dzień dzisiejszy średnia stawka wynosi 60 gr i nie jest to z punktu widzenia naszej instytucji i naszych obliczeń mało. To pierwsza rzecz.

Druga rzecz. Proszę państwa, nie jest to stawka jednolita dla wszystkich. Działamy na terenie całego kraju i niektórzy stosują maksymalną stawkę, niektórzy niższą. Różne są warunki w poszczególnych regionach naszego kraju, różne trudności, że tak powiem, w pokonywaniu drogi, jaką się ma do pokonania w celu przeprowadzenia czynności kontrolnych. Stawka jest ustalana przez okręgowych inspektorów pracy i oczywiście uzgadniana. Rachunek ekonomiczny również jest brany pod uwagę. Poza tym ta stawka nie zawsze jest sztywna – kiedy jednym samochodem jedzie kilku inspektorów, stawka jest maksymalna. Tak że jest prowadzona odpowiednia polityka w tym zakresie. Podkreślam, że przepisy mówią o maksymalnej kwocie, jaką może zaoferować pracodawca. I w tych granicach możemy się poruszać.

Jeżeli chodzi o ustawę o emeryturach pomostowych... Proszę państwa, rzeczywiście coraz więcej obowiązków nakładane jest na Państwową Inspekcję Pracy. Ustawa o emeryturach pomostowych także nałożyła na nas... Musimy realizować te zadania w ramach takich środków, jakie zostały nam przyznane. Bardzo chętnie wzięłabym na nie więcej, bo rzeczywiście są to bardzo czasochłonne zadania, ale musimy zmieścić się w tym budżecie, jaki mamy, realizując określony program działania. Powiem tylko, że w tym programie działania czynności związane z przepisami ustawy przytoczonej przez pana senatora, czyli ustawy o emeryturach pomostowych, nie są łatwe do przewidzenia, bo kontrole realizowane są na podstawie wniosków pracowników. W jednym roku może być ich więcej, w drugim może być mniej – to nie jest rzecz, którą możemy zaplanować.

Środki inwestycyjne na zakup określonego sprzętu, na przykład sprzętu pomiarowego. W budżecie mamy przewidziane 110 tysięcy z przeznaczeniem na tego rodzaju sprzęt pomiarowy. To jest dla sekcji środowiska...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*



Tak, w Gdańsku.

To zapotrzebowanie... Środki na takie cele przewidujemy na podstawie inwentaryzacji dokonywanych w poszczególnych okręgowych inspektorach pracy. Oprócz sekcji środowiska z Gdańska nikt potrzeb w tym zakresie nam nie zgłaszał, w związku z czym mniemamy, że liczba sprzętu do wykonywania czynności kontrolnych związanych z dokonywaniem pomiarów jest na dzisiaj wystarczająca. Tym bardziej, proszę państwa, że warunki atmosferyczne są nieprzewidywalne – raz zima jest cięższa, raz lżejsza. W związku z powyższym taki sprzęt nie zawsze jest w takim zakresie wykorzystywany. Poza tym musi istnieć podstawa do wydatkowania środków na taki cel i ewentualnego wydania nakazu, to znaczy... Mówię tu o czynnościach kontrolnych, ale może nie będę wchodziła w szczegóły, bo nie o to chodzi.

Jeżeli chodzi o rezerwę i kwestię składowi na ubezpieczenie społeczne... Pan przewodniczący pozwoli, że oddam głos pani dyrektor Witkowskiej.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

### **Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Państwowej Inspekcji Pracy Grażyna Witkowska:**

Proszę państwa, ja tak króciutko...

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Króciutko.)*

...a propos autopoprawki. Celem autopoprawki nie było przede wszystkim obniżenie wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Pracy. W wieloletnim planie finansowym podpisanym przez głównego inspektora pracy planowaliśmy wzrost wynagrodzeń rokrocznie o 15%, ale ze względu na sytuację budżetu państwa... Jak powiedziała pani minister, realna wysokość wynagrodzeń jest na poziomie z 1999 r. I to niejako zmobilizowało urząd do walki o te wynagrodzenia. W związku z tym, że sytuacja gospodarcza kraju jest taka, jaka jest, główny inspektor pracy postanowił wydłużyć okres dochodzenia do poziomu wynagrodzeń odpowiadającego, że tak powiem, zadaniom i odpowiedzialności inspektora pracy. I dlatego zaplanowaliśmy te 9%. O te 9% walczyliśmy do końca, dopóki nie została uchwalona ustawa o budżecie, która zamknęła nam drogę... Żeby nie było dyskusji i problemów z liczeniem, podczas prac Komisji Finansów Publicznych zgłosiliśmy autopoprawkę. Wylczyliśmy to i powiedzieliśmy, o ile należy zmniejszyć budżet w związku z tą autopoprawką. Z tego też powodu od razu wykorzystaliśmy sytuację, jeżeli chodzi o składkę rentową. Inaczej musielibyśmy się ubiegać o rezerwę celową w trakcie roku budżetowego, a jak państwo wiecie, rezerwa celowa zwiększa plan finansowy jednostki budżetowej. Można to było zrobić na etapie prac nad budżetem, ale nie w trakcie roku budżetowego. I tylko z tego powodu skorzystaliśmy z tej drogi. Wcześniej zresztą konsultowałam tę sprawę z Ministerstwem Finansów i pytałam, czy wolą, żebyśmy korzystali później z rezerwy celowej, czy żebyśmy wzięli to pod uwagę w autopoprawce. I przyjęliśmy takie rozwiązanie. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Czyli to było uwzględnione, tylko, że tak powiem, w innej formule.

Czy są jeszcze jakieś głosy?

Bardzo proszę

### **Senator Jan Rulewski:**

Te samochody... Pani Minister, myślę, że pani też kupuje benzynę. Jeśli pani przyjęła średnio 60 gr, to oznacza... Prawdą jest to, co ja powiedziałem, czyli że się płaci też 40 gr. A to oznacza, że nie starcza nawet na benzynę. I jest zrozumiałe, że odbijamy się od ściany do ściany, że musimy kupować drogie samochody służbowe.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Czy pani minister chce się ustosunkować do tej kwestii? Proszę bardzo.

### **Główny Inspektor Pracy Anna Tomczyk:**

Samochody służbowe mamy dla 10% inspektorów zatrudnionych w Państwowej Inspekcji Pracy. To jest to, czym dysponujemy. I dlatego wprowadziliśmy rozwiązanie z tymi kilometrówkami. Jeszcze raz podkreślam: to i tak jest w granicach 80 gr za kilometr. Jest prowadzony rachunek...

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Czyli zgodnie z prawem.)*

Tak, zgodnie z prawem.

Jest w tym zakresie prowadzony rachunek ekonomiczny. Nie może być tak, że wszyscy będą dostawali taką samą stawkę za kilometr przejazdu samochodem bez względu na rejon kraju, w jakim pracują.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Proszę bardzo, pan senator Kogut.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Drodzy Goście!

Wydaje mi się... Ja jako były i obecny działacz „Solidarności” od lat obserwuję działalność Państwowej Inspekcji Pracy. Muszę podkreślić, że to jest bardzo pozytywne działanie. Uważam, że my czasem jesteśmy jak ten pies ogrodnika – nie dać samochodu i nie dać za kilometr. Wczoraj czytałem – to bardziej dotyczy senatorów, parlamentarzystów – że w Rumunii każdy parlamentarzysta na czas kadencji ma samochód i kierowcę. W związku z tym... Ja gratuluję tych kontroli, które Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadza, bo na wolnym rynku coraz bardziej są łamane przepisy BHP, bezpieczeństwa i higieny pracy. Ino tyle chciałem... Ja uważam, Pani Minister, że wszystkim trzeba kupić samochody, to bardziej się pani opłaci. Dziękuję.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania, czy trzeba coś wyjaśnić? Nie.

Wobec tego przystępujemy do przegłosowania części 12 „Państwowa Inspekcja Pracy”.

Kto jest za przyjęciem tej części? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję.

Dziękujemy bardzo pani minister i państwu.

Jesteśmy już gotowi do przeprowadzenia głosowania w sprawie wyboru wiceprzewodniczącego komisji. Jeszcze raz zapytam... Ja zgłaszałem pana...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, teraz, skoro już zacząłem...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Nie szkodzi. Zrobimy zaraz krótką przerwę i... Skoro już zacząłem, to dokończmy. Dobrze?

Jeszcze raz pytam: czy są inne kandydatury? Ja zgłaszałem pana senatora Jana Michalskiego. Nie ma.

Wobec tego przystąpmy do głosowania.

*(Głos z sali: Jeszcze komisja skrutacyjna...)*

Czy pan senator wyraża zgodę?

**Senator Jan Michalski:**

Tak, wyrażam zgodę.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Do komisji skrutacyjnej proponuję pana senatora Rulewskiego, pana senatora Mamątowa i panią senator Chybicką. Może być? Dobrze.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

To naprawdę będzie krótko trwało. Proszę wybaczyć, dodatkowy punkt...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak, głosują członkowie komisji.

I wrzucamy do urny...

*(Senator Jan Rulewski: Czy wszyscy oddali głosy?)*

Państwo z komisji pytają, czy wszyscy oddali głosy.

Tak, wszyscy.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Momencik, może tam przy tym stoliczku... Bardzo proszę o policzenie głosów i sporządzenie protokołu. Miejmy ten punkt za sobą. Coś mi dzisiaj z nim nie idzie, chcę to wreszcie zamknąć...

*(Rozmowy na sali)*

Proszę o odczytanie protokołu.

Pan senator Rulewski w imieniu komisji skrutacyjnej...

**Senator Jan Rulewski:**

W wyborach brało udział dziesięć osób, a więc wszyscy. Oddano dziesięć głosów ważnych, w tym dziewięć za kandydaturą pana senatora. Jeden senator wstrzymał się od

głosu. A zatem uważamy... Komisja uważa, że pan senator Michalski może zostać wiceprzewodniczącym Komisji Rodziny i Polityki Społecznej.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Gratuluję. Proszę się tu do nas przysiąść...

*(Senator Jan Michalski: Oczywiście, dziękuję bardzo.)*

Panie Przewodniczący, bardzo proszę. Mamy tutaj krzesło...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Teraz, jak jesteśmy w trójkę, jest mi naprawdę rażniej.

Bardzo serdecznie witam przybyłych na tę część posiedzenia gości na czele z panem ministrem Zbigniewem Derdziukiem, prezesem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który przybył wraz ze współpracownikami, oraz panem Przemysławem Żółtowskim, który reprezentuje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Jak zawsze na początku oddajemy głos przedstawicielom podmiotów właściwych dla danej części budżetu.

Poproszę pana ministra Derdziuka lub jego współpracowników o przedstawienie pokrótce tego projektu. Dziękuję bardzo.

**Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mamy do przedstawienia cztery tematy, a nawet pięć. Pierwszy... Chodzi o część 73 budżetu, o Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Emerytur Pomostowych, Fundusz Rezerwy Demograficznej oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako instytucję, która obsługuje te fundusze.

Króciutko opowiem o obszarze, który obsługujemy. Jest czternaście milionów sześćset tysięcy ubezpieczonych, którzy odprowadzają składki. Składki w imieniu tych ubezpieczonych odprowadza prawie dwa miliony płatników, ta liczba jest zmienna w zależności od rejestracji w ciągu roku osób prowadzących działalność gospodarczą. Obsługujemy siedem i pół miliona świadczeń emerytalno-rentowych, z czego pięć milionów to świadczenia emerytalne. Pozostałe to renty rodzinne i renty z tytułu niezdolności do pracy. Oprócz tego prowadzimy prewencję rentową, jak również działania związane z rehabilitacją osób, które są w stosunku pracy po to, żeby je do pracy przywrócić. Takich osób jest ponad siedemdziesiąt tysięcy, osób skierowanych na leczenie. Monitorujemy efektywność tego działania. Oprócz tego w ramach funduszu chorobowego obsługujemy około sto dwadzieścia milionów dni zasiłkowych rocznie. Mamy mniej więcej dwanaście milionów beneficjentów w tym zakresie, zakładając, że średni czas przebywania na zwolnieniu wynosi dziesięć dni.

Jeśli mówimy o części 73 budżetu, bo zakład jest w tym zakresie dysponentem... Jeśli mówimy o dochodach, to ZUS, to znaczy fundusz, który jest w tej części... To są dochody w kwocie 277 milionów zł, to jest dział 753

„Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne”. Te dochody pochodzą głównie z tytułu zwrotu składek zgromadzonych przez członków OFE, którzy przechodzą na wcześniejsze emerytury. Bo wtedy te składki przekazuje się do funduszu. A jeśli osoby, które były w systemie mundurowym, przechodzą do nas, to ich składki także się przekazują. Poza tym mamy zaległą, można powiedzieć, że historyczną... Tytuł przychodowy brzmi: fundusz alimentacyjny. ZUS ściąga te środki, to będzie 70 milionów zł w tym roku. A zatem jeśli mówimy o dochodach w części 73 budżetu, to kształtują się one na poziomie 277 milionów.

Wydatki w tej części są znacznie wyższe i wynoszą 48 miliardów 56 milionów zł. Wiąza się one z dotacją uzupełniającą i podstawową do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. To są także środki na ochronę zdrowia... Dział „Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne” obejmuje wydatki w kwocie 45 miliardów 753 milionów, dział „Ochrona zdrowia” – 289 milionów zł. Pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej – ZUS, jak wiadomo, wypłaca różnego rodzaju zasiłki i inne świadczenia, które w tym obszarze wchodzi w grę – wiążą się z wydatkami w kwocie 2 miliardów 13 milionów zł. To tyle, jeśli chodzi o wydatki w części 73.

Przejdę teraz do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który oczywiście częściowo wiąże się z wcześniej wymienioną częścią 73, bo dotacja, o której mówiłem, wchodzi do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Fundusz Ubezpieczeń Społecznych to podstawowy fundusz, którym zarządzamy. Zgodnie z ustawą zawiera on cztery subfundusze. Omawiając je łącznie... Przychody tego funduszu planowane na rok 2012 wynoszą 176 miliardów 782 miliony zł i są one wyższe w stosunku do roku poprzedniego o 9,4%. Głównym tytułem są oczywiście składki. Szacujemy – to są oczywiście prognozy dotyczące wielkości wpływów ze składek – że przychody w tego tytułu wynosić będą 122 miliardy 191 milionów zł. Przy czym ZUS dosyć konsekwentnie utrzymuje bardzo wysoki poziom ściągłości, a więc założyliśmy, że poziom ściągłości składek będzie wynosił 99%. Uzupełniającym elementem przychodowym tego funduszu jest dotacja z budżetu państwa, która akurat na te zadania jest zaplanowana w kwocie 39 miliardów 939 milionów. To jest to wzrost o 7,6% w stosunku do 2011 r.

Kolejnym tytułem zasilającym środki Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest przekazanie środków z Funduszu Rezerwy Demograficznej. To już trzeci rok, w którym są przesłanki prawne do tego, żeby zasilić Fundusz Ubezpieczeń Społecznych środkami z Funduszu Rezerwy Demograficznej. W tym roku będzie to kwota 2 miliardów 887 milionów zł. Wcześniej było 7,5 miliarda, w tamtym roku były to 4 miliardy, a w tym roku poniżej 3 miliardów zł.

Pozostałe przychody zaplanowano na kwotę 1 miliarda 233 milionów zł i są to głównie odsetki od nieterminowo regulowanych zobowiązań, które egzekwujemy od naszych płatników. Oczywiście w trakcie roku ZUS w celu uzupełnienia środków ma możliwość skorzystania z kredytów, czasem wiąże się to z pożyczką z budżetu państwa. Ta kwestia pojawi się później.

Jeśli chodzi o wydatki funduszu i koszty... Koszty funduszu zaplanowano w kwocie 176 miliardów 212 milionów zł i to 5,3% więcej niż planowane wykonanie w roku

2011. Największą część wydatków stanowią oczywiście świadczenia emerytalno-rentowe, na które zaplanowano 156 miliardów 981 milionów zł. W tym zakresie jest wzrost o 3,7%. Wydatki obejmują także wypłaty dla określonych świadczeniobiorców. Szacujemy zatem liczbę osób, które będą z tych świadczeń korzystały, czyli liczbę emerytów i rencistów. Takich osób jest siedem milionów trzysta czterysta trzy tysiące i mamy tu mały spadek – o 0,8% rok do roku. Założyliśmy, że przeciętna wysokość emerytury i renty – nie dotyczy to osób posiadających prawo do tego rodzaju świadczenia rolniczego – wyniesie 1 tysiąc 762 zł. Jest to wzrost o 6,1%, bo wchodzi nowe roczniki z wyższymi świadczeniami... W ramach tej kwoty wynoszącej 156 miliardów 981 milionów zł jest też przewidywana waloryzacja. Ona w momencie powstawania budżetu była liczona wskaźnikiem 104,7, ale, jak wiemy, weszła w życie ustawa podpisana przez prezydenta mówiąca o waloryzacji kwotowej, czyli o podwyżce o 71 zł. Środki te będą zatem rozdysponowane w jednakowy sposób dla wszystkich osób, czyli nie w sposób procentowy tylko kwotowy.

Pozostałe wydatki z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych to zasiłki chorobowe, macierzyńskie, pogrzebowe i świadczenia rehabilitacyjne. I na to mamy 14 miliardów 992 miliony zł. Wydatki na same zasiłki chorobowe to 7 miliardów 883 miliony zł. Jak mówiłem, szacujemy, tak jak w latach poprzednich, że liczba dni absencji chorobowej finansowanej przez ZUS – dla różnych kategorii wiekowych różne są terminy – wynosić będzie... Szacujemy, że będą sto dwadzieścia cztery miliony dni zasiłkowych. Na zasiłki macierzyńskie – obserwujemy postępujące wydłużenie tego okresu – mamy przeznaczone 3 miliardy 813 milionów zł. Jak powiedziałem, od 1 stycznia kolejne tygodnie dochodzą... Jak państwo wiecie, od ubiegłego roku wydatki na zasiłki pogrzebowe są zryczałtowane. Jest to stała kwota – 4 tysiące zł. Szacujemy, że wydatki na cel w roku 2012 wyniosą łącznie 1 miliard 242 miliony zł. Na świadczenia rehabilitacyjne mamy zaplanowane 1 miliard 40 milionów zł.

Jednym z kosztów Funduszu Ubezpieczeń Społecznych są koszty obsługi wszystkich tych świadczeń, które w formie ryczałtu są określone jako odpis na działalność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przez ostatnie lata obserwujemy spadek wysokości tego odpisu. Jeśli popatrzymy na dane z roku 2011 i z roku 2012, to zauważymy, że jest on nawet nominalnie mniejszy. To się wiąże... Później o tym powiem, przedstawiając część dotyczącą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Koszty Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są rok do roku mniejsze o 130 milionów zł, więc możemy mieć mniej środków z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. To wiąże się z poprawą efektywności działania, ale też... Mając na uwadze, że realizujemy bardzo wiele różnych zadań, od poboru składek po wypłatę świadczeń i wykonywanie wszystkich innych zadań związanych z ewidencją, stale zmniejsza się procent kosztów, które idą na obsługę tych zadań. Szacujemy, że jeśli będą kredyty, a były one w pierwszym miesiącu przez kilka tygodni... Zobaczymy, jak będzie się kształtowała sytuacja na koniec roku. Mamy jednak limit na wydatki z tytułu zaciągniętych kredytów – 60 milionów zł.

(Głos z sali: Może miliardów...)



Milionów, chodzi o odsetki, o same odsetki. To wiąże się z tym, że konsekwentnie prowadziliśmy politykę twardych negocjacji z bankami i o ile pamiętam, to dwa, trzy lata temu oprocentowanie wynosiło 2,45%, 2,5% czy 3,5% plus WIBOR, a teraz jest poniżej 1%. To się udało dzięki negocjacom z bankami i wyprzedzającym działaniom zarządu zakładu. To tyle, jeśli chodzi o przychody i koszty.

Jeśli chodzi o stan środków na koniec roku, to mamy tu kilka elementów. Po pierwsze, należności. ZUS, ściągając w 99% skutecznie składki... Ten 1% zawsze jest do ściągnięcia, on się kumuluje, bo określony jest czas przedawnienia w tym zakresie. Stąd należności, które, można powiedzieć, są w bilansie, wynoszą 6 miliardów 739 milionów zł. Są to środki głównie z tytułu nieuregulowanych składek, które oczywiście są w egzekucji i w rozliczeniach. One, można powiedzieć, są naszą należnością.

Druga pozycja, która wpływa na stan środków, to zobowiązania. Zobowiązania te wynoszą 22 miliardy 899 milionów zł i są głównie z tytułu pożyczek. ZUS ma zobowiązania z tytułu pożyczek nieoprocentowanych, pożyczek do budżetu na kwotę 16 miliardów 193 milionów zł. Zakładamy, że w którymś momencie one zostaną przejęte przez Skarb Państwa, przez budżet, bo ZUS, mając ustawowe gwarancje wypłaty świadczeń... Nie ma innego tytułu spłacenia tego niż środki z budżetu z tym zakresie. Saldo, wynik finansowy wynosi minus 16 miliardów 119 milionów zł, co jednak nie wpływa na bieżące funkcjonowanie, bo są to należności historyczne, które my odzyskujemy. W zależności od okresu... Te należności wynoszą średnio mniej więcej 10% za cały okres. Te najświeższe mają wyższe, a te stare, które ściągamy jeszcze z początku lat dwutysięcznych... Tak to wygląda.

Jeśli zaś chodzi o pożyczki... To jest de facto kumulacja pożyczek z ostatnich dwóch lat, których budżet nam udzielał. To ekwiwalent, równoważnik dotacji, który nie był na początku w budżecie i pojawił się w trakcie roku. Minister finansów zgodnie z ustawą ma możliwość w taki sposób finansować wypłaty świadczeń przez ZUS. To jest oczywiście ujęte w ustawie budżetowej w limicie dla ministra finansów. To tyle, jeśli chodzi o sytuację finansową, o przychody i wydatki Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to omówię teraz Fundusz Emerytur Pomostowych.

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Proszę bardzo.)*

To jest fundusz, który de facto już trzeci rok będzie funkcjonował w zakładzie. Ustawa weszła w życie w 2009 r., w roku 2010 i 2011 fundusz już funkcjonował. Jest to jeden z niewielu funduszy, który ma, powiedziałbym, charakter nadwyżkowy. Pobierając składkę, generujemy przychody w kwocie 232 milionów zł, to jest 3,9% więcej niż w 2011 r. To są składki od osób pracujących na stanowiskach, które zgodnie z ustawą określane są jako praca w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze. I tu jest 1,5% wymiaru składki Zakładany poziom ściągłości również wynosi 99%. Mamy nadwyżkę na tym funduszu, który jest odrębny i nie może finansować innych działań. Te środki są więc na rachunkach, ewentualnie w obligacjach. Przy czym wydatki tego funduszu na ten rok zaplanowano w wysokości 242 milionów, czyli o 10 milionów więcej. Szacujemy, że w roku 2013, 2014, fundusz ten będzie trwale deficy-

towy, bo teraz głównie osoby składujące... Liczba osób, które korzystają z tych świadczeń, nie rośnie tak dynamicznie, jak to było zakładane. Wydatki w tym zakresie wzrosną w stosunku do roku poprzedniego o 69,9%, bo, jak mówię, kolejne grupy osób uprawnionych korzystają z tych świadczeń – ich liczba wzrosła do ośmiu tysięcy stu osób. To jeszcze nie jest duża liczba, ale ona będzie konsekwentnie rosła w kolejnych latach. ZUS przysługuje także ryczałtowy odpis z tego funduszu na obsługę tych działań – wynosi on 2,3 miliona zł.

Stan funduszu na koniec roku wyniesie 193 miliony zł. Jak mówiłem, to są jeszcze oszczędności z dwóch poprzednich lat. W tym roku będzie tylko 10 milionów deficytu. Patrząc na dynamikę, my prowadzimy taką analizę, widzimy, że ten fundusz gdzieś w 2014 r. będzie potrzebował dotacji bądź zasilenia z innego tytułu.

Kolejny fundusz, którym zarządza Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to Fundusz Rezerwy Demograficznej. Posiada on dwa tytuły przychodowe. Po pierwsze, 0,35% od składki, co łącznie, przy zakładanej wielkości składek, daje 1 miliard 481 milionów zł. W ciągu ostatnich trzech lat fundusz uzyskiwał bardzo duże przychody z prywatyzacji. I to jest drugie źródło przychodów. Zakładamy, że wpływy z prywatyzacji na rok 2012 wyniosą 3 miliardy 923 miliony zł.

Jak już mówiłem, wydatki z tego funduszu stanowią będą 2 miliardy 888 milionów zł – to są i koszty związane z wpłatą do FUS, i koszty obsługi – co spowoduje, że stan środków funduszu będzie wzrastał i na koniec roku wyniesie 16,8 miliarda zł. Widać zatem, że mimo wypłat z tego funduszu... Środki z prywatyzacji zasilające FRD, które są kalkulowane jako 40% wpływów do Skarbu Państwa z tytułu prywatyzacji, wpływają na stały przyrost wielkości tego funduszu. Tak że my tworzymy rezerwę nawet wtedy, kiedy czasowo te środki konsumujemy, bo z jednej strony zaistniały ku temu przesłanki ustawowe, a z drugiej strony... W 2009 r., kiedy weszła w życie ustawa o emeryturach pomostowych, skończyły się określone przywileje dla mężczyzn dotyczące wcześniejszego... I miał miejsce duży przyrost liczby osób uprawnionych, praktycznie osiemdziesięcioprocentowy w skali roku, które przeszły na świadczenia emerytalne i cały czas są objęte tymi świadczeniami. To tyle, jeśli chodzi o Fundusz Rezerwy Demograficznej.

Ostatnią pozycją w tej części, która jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia komisji i którą administruje prezes zakładu, jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych. To jest, jak powiedziałem, instytucja, która obsługuje wszystkie wymienione wcześniej fundusze. Przychody, tak jak mówiłem... Główny przychód stanowią środki związane z odpisem z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przy czym ZUS obsługuje jeszcze fundusz zdrowia, ściągamy składkę zdrowotną. Ściągamy również składkę na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i na Fundusz Pracy. Te wszystkie... Pobieramy za to opłatę – to jest 0,2% od składki zdrowotnej, 0,5% od składki na FGŚP i Fundusz Pracy. Rozliczamy także wszystkie działania związane z rozliczeniem i przekazaniem składek, z losowaniem do OFE, prowadzeniem całej ewidencji, jak również realizujemy wypłaty emerytur kapitałowych, które też są zasilane ze środków OFE. I za to ZUS otrzymuje 0,8% od tych środków. Trzeba jednak zauważyć, że nominalna

wielkość tych przychodów istotnie spadła, bo w ubiegłym roku od maja, a w tym roku od jego początku, wielkość środków przekazywanych do OFE – a to stanowi bazę do liczenia tego wskaźnika – istotnie spadła. Spadła do kwoty 9 miliardów zł, podczas gdy w roku, powiedzmy, 2009, wynosiła powyżej 20 miliardów zł. To tyle, jeśli chodzi o przychody. Łącznie wyniosą one zatem 4 miliardy 295 milionów zł i będą niższe o 0,5% rok do roku. Nominalnie jesteśmy zatem i tak poniżej... Mimo inflacji i innych wyższych kosztów ZUS szuka oszczędności i prowadzi działania, powiedziałbym, porządkujące. Tak jak powiedziałem, główny tytuł dochodowy, czyli odpis z FUS, jest mniejszy o 8,5 miliona zł. Środki z innych zadań także są mniejsze, bo stanowią 96,7% rok do roku. To oczywiście determinuje to, że nasze wydatki muszą zawierać się w tym limicie. Kontynuujemy zatem działania przynoszące oszczędności.

Oszczędzamy głównie na koszcie zakupu usług obcych. Zmniejszyliśmy koszty związane z transferem środków, chodzi głównie o usługi pocztowe i bankowe. Wprowadziliśmy system elektronicznego przekazu pocztowego i zachęcamy obywateli, którzy oczywiście mają swobodny wybór w tym zakresie, do korzystania z rachunków bankowych. To wszystko powoduje, że nasze koszty spadają. W tym roku zacznie obowiązywać umowa z bankiem, zgodnie z którą za przelew będziemy płacić 0 gr, a takich przelewów miesięcznie jest ponad cztery miliony. Mamy też inne tytuły wypłat. Do tego prawie pięćdziesiąt tysięcy wypłat zagranicznych, ZUS za te transfery zagraniczne nie płaci. Ale banki zarabiają na... To nie jest darmowa działalność, to nie jest sponsorowanie ZUS. Te środki są, powiedziałbym, na osadzie, a chodzi o przepływy środków o wartości 170 miliardów zł. Wolne środki i tak inwestujemy na lokatach *overnight*. Poza tym spready walutowe... Przy czym nie może to być dowolny kurs ustalany przez bank – one w odróżnieniu od poprzednich są zawężone do spreadów zawartych w tabeli B Narodowego Banku Polskiego. To są jedne tytuły oszczędności.

Kolejne związane są z kosztami zakupu usług obcych w zakresie przetwarzania danych. Rośnie liczba danych związanych z obsługą składek, bo nominalnie mamy dwadzieścia milionów kont, mimo że aktualnie składujących, ubezpieczonych, jest czternaście i pół miliona. To są dane dotyczące okresu od 1999 r. Na kontach zarejestrowane są ponad 2 biliony zł zarówno z kapitału początkowego, jak i z bieżących składek. Kapitału jest ponad 600 milionów, a 1 miliard 400 to środki ze składek.

Musimy mieć wiele potrzeb i udaje nam się to konsekwentnie negocjować. Po prostu spadają koszty informatyczne za poszczególne transakcje, spadają koszty za usługi, za przetwarzanie, co oczywiście wynika również z tego, że sami przejmujemy część usług. Ale wiadomo, że ani nie jesteśmy jak Software House, ani nie piszemy oprogramowania, chociaż... Później powiem, jak to wygląda w części dotyczącej inwestycji, ale koszty usług ZETO... Chcemy w tym roku wprowadzić nowy portal informacyjny po to, żeby każdy ubezpieczony, każdy tak zwany mały płatnik i każdy świadczeniobiorca miał dostęp do swojego konta przez internet. W połowie roku portal będzie już funkcjonował; już teraz zaczynają się pierwsze programy pilotażowe.

To zadanie pod nazwą Platforma Usług Elektronicznych realizujemy ze środków europejskich.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: W skrócie, jeśli można, Panie Ministrze.)

Już kończę.

Jeśli chodzi o dalsze wydatki, to, jak powiedziałem, koszt łączny działalności bieżącej wynosi 4 miliardy 71... To stanowi 96,7%, licząc rok do roku, mimo, jak mówię, całości kosztów związanych ze składką rentową i innymi działaniami.

Jeśli chodzi o działalność inwestycyjną, to ujęta jest w niej zarówno część informatyczna, jak i część, powiedziałbym, infrastrukturalna. Łącznie jest tu kwota 464 milionów zł; jest to spadek o 4% rok do roku. Jak mówiłem, wiele zadań związanych jest między innymi z tym, że weszła nowa składka i musieliśmy dostosować... To jest duże wyzwanie związane na przykład z waloryzacją w innym scenariuszu, ze zmianą składek czy innymi działaniami. To po prostu dotyczy zakładu, czyli oznacza, że zakład mniej kosztuje. Ale niezależnie od tego, że mniej kosztujemy, będziemy w stanie bez zakłóceń wykonać wszystkie zadania nałożone przez ustawę. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Wszystkie cztery plany finansowe zostały omówione dosyć szczegółowo. Z naszej strony również szczegółowo, jak sądzę, przyglądał się im pan senator Jan Filip Libicki, któremu oddaję głos i który zapewne zada pierwsze pytania.

Proszę uprzejmie.

### **Senator Jan Filip Libicki:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo! Panie Prezesie!

Przyglądałem się szczegółowo, to prawda, ale pytania będą natury bardziej generalnej. Pierwsza sprawa. Otóż chciałbym zacząć od pochwały: cieszy to, że zmniejsza się kwota, która jest zabierana z Funduszu Rezerwy Demograficznej. Wiemy, jak wygląda demografia – wyniki pogarszają się z każdym rokiem – więc prędzej czy później fundusz ten będzie nam potrzebny, wykorzystamy go zgodnie z celem jego powołania. Chciałbym zapytać o to, czy w tym roku, który mamy przed sobą, będziecie państwo podejmowali działania zmierzające do tego, żeby w przyszłym roku mógł pan do nas przyjść i powiedzieć, że ta kwota jest jeszcze mniejsza, niż była w zeszłym roku, dwa lata temu i trzy lata temu. Bardzo bym się cieszył, gdyby taka sytuacja miała miejsce. To jest rzecz pierwsza.

Rzecz druga jest taka, że, jak myślę, Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako instytucja w tym roku, a przynajmniej w najbliższym czasie, znajdzie się w oku cyklonu, bo jest, że tak powiem, ściśle związany z główną zapowiedzią pana premiera Tuska, czyli z podniesieniem wieku emerytalnego. To jest oczywiście operacja przewidziana do przeprowadzenia w szerokim przedziale czasowym – w moim osobistym przekonaniu jest on zbyt szeroki, bo powinno się to odbywać szybciej. Dzisiaj w „Gazecie Wyborczej” jest

wzmianka o tym, że w Szwecji rozważa się podniesienie wieku emerytalnego do siedemdziesiątego piątego roku życia i że chce się to zrobić w krótszym czasie. Chciałbym zatem zapytać, czy gdyby zdarzyło się tak, że będzie to już w tym roku... Czy jesteście państwo do tego przygotowani? Chciałbym też widzieć, zakładając, że zapowiedź zostanie zrealizowana w takim kształcie, w jakim ją przedstawiano, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, odbije się to na, że tak powiem, stanie finansów państwa instytucji? To jest drugie pytanie.

Pytanie trzecie, które w zasadzie pada co roku, dotyczy szczegółowości kontroli zwolnień lekarskich. Jak to wygląda w tej chwili, czyli po roku, i jak państwo zamierza w najbliższym czasie dalej ten system uszczelnić po to, żeby osiągnąć lepsze wyniki finansowe w tej materii?

I wreszcie ostatnie pytanie. Chodzi o inicjatywę, która została uchwalona już kilka lat temu, ale nie została wprowadzona w życie z racji weta świętej pamięci pana prezydenta Kaczyńskiego, czyli o „pułapkę rentową”. Gdyby założyć – a ja osobiście za tym się opowiadam – że ten projekt by wrócił i został wprowadzony w życie, to czy odbiłoby się to na budżetach funduszy zarządzanych przez państwa instytucję, a jeśli tak, to w jakim stopniu? To by było tyle z mojej strony. Będę wdzięczny za szczegółową odpowiedź.

### **Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o środki z FRD, to trudno mi powiedzieć, jak... bo de facto ZUS jest instytucją wykonawczą, więc my zachęcamy do tego, żeby je zostawić, i pokazujemy długoterminową prognozę demograficzną na pięćdziesiąt lat. Co roku robimy też pięcioletnią prognozę pokazującą wydolność funduszu. Ale musimy sobie odpowiedzieć na pytanie: czy efektywniej jest pożyczać pieniądze na dotacje – to jest prawie 40 miliardów zł, za które płacimy środki z odsetek, w budżecie one pojawiają się po kilkadziesiąt, trzydzieści parę, a teraz już chyba są 43 miliardy zł, bo jest od 5% do 6% – czy część pieniędzy inwestowanych w obligacje zostawić, mieć w FRD. Jest to po prostu coś w rodzaju długu po drugiej stronie państwa. Myślę, że to, co robi rząd, jest racjonalnym buforowaniem tych środków. No i jednocześnie przyrasta też ich łączna realna wielkość, bo my przecież również je inwestujemy.

Mam też satysfakcję, mówię to w imieniu mojego zespołu, ponieważ za rok 2011 jako jedyni mieliśmy... Jeśli weźmie się jako benchmark Otwarte Fundusze Emerytalne, to widać, że ZUS miał najlepszą stopę zwrotu w tym zakresie. To też jest pewna elastyczna forma uzupełnienia finansowania bieżących działań. My uważamy, że zarządzając tymi środkami, ZUS może dłużej czekać na większe problemy, bo, jak pokazuje prognoza, największe obciążenie funduszu będzie w latach 2026–2028 i dlatego warto te środki kumulować.

Gdy chodzi o wiek emerytalny – podobnie jest też w odniesieniu do czwartego pytania – to ZUS jest instytucją wykonawczą, więc wszystko zależy od decyzji rządu, ministra pracy. My w sensie intelektualnym jesteśmy przygotowani,

bo już kilkanaście miesięcy temu zrobiliśmy różne projekcje. Wszystkie dane, które są publikowane, które trafiają do instytucji rządowych, pochodzą od nas, bo mamy rozwijany już od dziesięciu lat model aktuarialny FUS 10. Są więc dwa scenariusze... Rzeczywiście jest tak – podobnie jak w przypadku czwartego pytania – że Fundusz Rentowy, który w Polsce oparty jest na mechanizmie definiowanego świadczenia, wraz z wydłużeniem wieku emerytalnego ma coraz większy deficyt, a coraz mniejsze zasilanie, więc warto myśleć całościowo o rozwiązaniu w tym zakresie.

Jeśli chodzi o Fundusz Emerytalny... Wydłużenie wieku działa inaczej w sytuacji, kiedy mamy stary system, który jest oparty na zdefiniowanym świadczeniu – jest kwota bazowa, 24% kwoty bazowej stanowi średnia bez składek, mnoży się to przez okres składkowy i okres nieskładkowy, odpowiednio 1,3 i 0,7, a dodatkowo jest jeszcze ogranicznik do 250%. Świadczenie osób, które pracują dłużej w tym systemie, nie wzrasta proporcjonalnie. Zupełnie inaczej jest w przypadku osób urodzonych po 1948 r., które są w systemie zdefiniowanej składki, bo ich świadczenie jest zależne wyłącznie od zgromadzonych składek i przesunięcie wieku jest neutralne dla budżetu, dlatego że oni swoje pieniądze zabierają.

Ktoś pracuje i zbiera środki przez czterdzieści lat, a później – jeśli jest mężczyzną to przez piętnaście lat – korzysta z emerytury i te kwoty mu się dzieli. Jeśli ktoś pracuje dłużej, to tę kwotę dzieli mu się przez mniejszą liczbę, czyli jest to neutralne dla budżetu, aczkolwiek trzeba mieć na uwadze to, że to wpływa również na poprawę wydolności. Relacja osób pracujących, składkujących i osób, które są beneficjentami, czyli korzystają chociażby z pierwszego filara będącego niejako mechanizmem *pay as you go*, też wymagają wydolności i istotnie należy to poprawić, aczkolwiek jest to wyzwanie dla przyszłych pokoleń.

Jeśli chodzi o aspekt organizacyjny, to ZUS jest do tego... Jak mówię, nie ma jeszcze legislacji w tym zakresie, ale nie jest to złożona operacja. My raczej przygotowujemy się do akcji edukacyjnej i to jest główne wyzwanie, bo każdy rok dłużej oznacza, jak powiedziałem, podwyższenie świadczenia. Jest to też skutek tego, że w ciągu ostatnich dwudziestu lat wydłużyło się przeciętne trwanie życia. Dla noworodka jest to pięć lat, a dla osoby w wieku emerytalnym – od dwóch do trzech lat w zależności od płci. Żyjemy dłużej, co jest sukcesem cywilizacyjnym, i z tego powinniśmy się... ale jednocześnie jest to wyzwanie.

Zmienia się też struktura demograficzna. O ile dzisiaj osoby w wieku poprodukcyjnym stanowią ponad 16%, to za pięćdziesiąt lat – ZUS robi takie prognozy – będą one stanowić mniej więcej 37%. Oczywiście tę strukturę można zamienić, przesuwając wiek, bo ci, którzy korzystają... Zachęcam do odwiedzenia strony internetowej [www.zus.pl](http://www.zus.pl), są tam prognozy i wszystkie dane, jeśli ktoś z państwa będzie sobie życzył...

Jeśli chodzi o szczegółowość zwolnień lekarskich, to my od dwóch, trzech lat prowadzimy intensywną akcję kontroli tych zwolnień, mamy też stały... Prawie 10% tych zwolnień jest kwestionowane, chociaż jesteśmy świadomi, że jest to niełatwe przedsięwzięcie, dlatego że my możemy kontrolować tylko kogoś, kto jest na zwolnieniu. To jest sprawa techniczna – zwolnienia są wystawiane na dru-



kach ZLA, na papierze, a żeby przeprowadzić kontrolę, ZUS musi je otrzymać od pracodawcy albo od pracownika. Jeśli zwolnienie jest krótkotrwałe, to nie zawsze dotrze do ZUS... A trudno weryfikować zdrowego, czy on na pewno był chory, bo ZUS nie ma takich uprawnień. Dlatego właśnie promujemy e-zwolnienie – bardzo sobie cenimy współpracę z ministrem zdrowia w tym zakresie – chcemy, żeby w perspektywie kilku kwartałów pojawiło się zwolnienie w formie elektronicznej.

Wprowadzenie e-zwolnień wymaga oczywiście zmiany przepisów w tym zakresie. Mamy to kontrolować, ale obywatele mają też prawo... My nie mamy żadnych założeń a priori, ale mamy obowiązek weryfikować zwolnienia, bo ludzie mają do tej kwestii różne podejście. Jak powiedziałem, w minionym roku została wstrzymana wypłata zasiłków w kwocie 150 milionów. Szczegółowość kontroli jest limitowana prawem, bo ZUS... Zdarzają się przypadki, że ktoś jest chory przez długi czas – nas w tym zakresie bardziej interesuje statystyka – i miał trzy powikłane złamania. Kiedy ZUS dzwoni do tej osoby po to, żeby się stawiła, okazuje się, że ona przez cały czas jest w gipsie. Ale to można czy telefonicznie... Staramy się poprawić obsługę klienta i uczulamy naszych pracowników na realne problemy, bo doświadczony pracownik zwykle ma duży potencjał, jeżeli chodzi o rozpoznanie prawdziwego poszkodowanego albo świadczeniobiorcy. Mamy więc w tym zakresie kontrolę, powiedziałbym, zobiektywizowaną. Dziękuję bardzo.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcą przewodniczącego Waldemar Kraska)*

### **Zastępca Przewodniczącego Waldemar Kraska:**

Dziękuję, Panie Prezesie.

Zgłaszał się pan senator Stanisław Kogut.

Proszę.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Mieczysław Augustyn)*

### **Senator Stanisław Kogut:**

Droży państwo, zwykle człowiek nie ma czasu, żeby się spotkać i podyskutować na temat ZUS. Ja może jestem z opozycji, ale powiem tak... Po pierwsze, panie Prezesie, chciałbym zapytać, kiedy pan uszczelni ten system, ukróci wypływy informacji do brukowców. Bo ja jednoznacznie twierdzę, że informatorzy są u państwa. Bardzo wysoko oceniam pracę ZUS. A jeśli chodzi o te budowle, o wasze apartamenty, to powiem panu, że moje centrum w Stróżach jest sto razy ładniejsze od tego waszego niby-apartamentu. Mówię to trochę, wie pan, humorystycznie, ale jak się ktoś uczepli, to non stop pisze. A przecież jest tajemnica zakładowa, jako związkowiec podpisuję się pod tym, i informacje nie powinny wyciekać.

A teraz już całkiem poważnie. Jak pan dobrze wie, interesuję się rehabilitacją leczniczą. Cieszę się, że w ciągu piętnastu lat – nie wiem, czy wszyscy państwo wiecie, że ten program powstał w 1996 r., czyli ma już za sobą piętnaście lat działalności – zrehabilitowaliście w sumie,

strzelam, osiemset sześćdziesiąt pięć tysięcy osób, z czego 47% wróciło do pracy. Liczymy, że to jest około czterystu dwudziestu tysięcy. Gdyby pomnożyć to przez średnią, którą pan podał, to okazałoby się, że to naprawdę bardzo duży efekt. Pewnie, że w pierwszych latach działalności było 27%, ale teraz już jest prawie 96%.

Uważam, że za te rzeczy, które robicie, naprawdę należy pogratulować, bo ludzie wracają do pracy. Trzeba też powiedzieć, jakie rodzaje rehabilitacji są prowadzone. Otóż jest rehabilitacja ruchowa, kardiologiczna, psychologiczna i wiele innych. Chcę więc powiedzieć: róbcie to dalej, nie zrażajcie się tymi, co piszą. A szkolić trzeba, bo jak ktoś nie posiada wiedzy, to jak ma mnie rehabilitować albo określać rodzaj potrzebnej rehabilitacji.

Mam tylko do pana żal o to, że... Z angielskich pism dowiedziałem się, że wybrano pana na przewodniczącego międzynarodowego związku... Nie wiem, ile organizacji jest tam zrzeszonych. Ze sto pięćdziesiąt? A pan nie potrafi się bronić...

Kolejne zalecenie jest takie: zrób pan sobie dobry PR, weź pan sobie jakiegoś specja – nie mówię, że Tomasza Lisa, bo go wyrzucili z „Wprost”, ale takiego Skowrońskiego – który umie robić PR. Bo dziennikarze czasem... Ja jestem góralem i mnie uczyli jednego. Mój świętej pamięci ojciec mówił tak: dziecko drogie, jak chcesz kogoś zaatakować, to najpierw popatrz w lustro, pomyśl, czy ktoś nie odbije piłeczki, i dopiero wtedy atakuj. Dopiero wtedy atakuj. To tyle, bo co będę przeciągał. Droży Państwo, wiadomo, jaka jest sytuacja i wiadomo, że wielu zwolnionych z pracy ucieka na rentę.

Nie zgadzam się z tym, żeby kontrolować lekarzy. Droży Państwo, lekarze to ludzie bardzo uczciwi, wykształceni i skoro już dają komuś zwolnienie, to znaczy, że ten ktoś naprawdę choruje. Robicie przecież rehabilitację onkologiczną. No i co? Jak ktoś, kobieta czy mężczyzna, jest śmiertelnie chory, to co wtedy? O kulach ma iść? Bo słyszałem i o takim przypadku, że skierowano do pracy człowieka bez nóg. A młodzi ludzie chorzy na stwardnienie rozsiane? Ostatnio bardzo mocno krytykowany jest... Nie chodzi o ZUS, ale są głosy dotyczące niewłaściwego podejścia komisji orzekających do ludzi chorych na stwardnienie rozsiane.

Można powiedzieć, że praca to też jest forma rehabilitacji. Ale żeby nie zanudzać, bo...

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Dziękuję, Panie Senatorze, dzisiaj pytamy o budżet...)*

To są sprawy budżetowe. Pan akurat wyszedł, kiedy o tym mówiłem, więc panu powtórzę: w ciągu ostatnich piętnastu lat zrehabilitowano osiemset sześćdziesiąt pięć tysięcy ludzi w ramach rehabilitacji leczniczej, z czego 47% wróciło do pracy. To są pieniądze budżetowe, bo nie trzeba płacić rent po, o ile dobrze pamiętam, 1 tysiąc 762 zł. To są potworne pieniądze. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

*(Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk: Można...)*

Proszę, Panie Ministrze.

### **Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk:**

Dziękuję Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, jest tak, że ZUS postawił na obsługę klienta. Ja nie zajmuję się PR, tylko pracą związaną z organizacją. My badamy satysfakcję klienta, mamy stałe badania, mamy dziesięć tysięcy wywiadów co pół roku i jeśli chodzi o standardy, to już zbliżyliśmy się do samorządów. W niektórych działaniach jesteśmy nawet lepsi, dlatego że łącznie 68% świadczeniobiorców ocenia nas dobrze i bardzo dobrze. Gorzej postrzegają nas ubezpieczeni, ale oni po prostu nie chodzą do ZUS, tylko czytają prasę i na tej podstawie wyrażają sobie opinię.

Postawiliśmy na *front office* i *back office*, czyli na obsługę klienta. Chciałabym, żeby ZUS pozostał wszędzie tam, gdzie funkcjonuje. Oczywiście nie zawsze jesteśmy w stanie zapewnić dużą obsadę, ale ta obsada, którą mamy, jest szkolona i wyposażona w narzędzia informatyczne umożliwiające obywatelom załatwienie każdej sprawy w miejscu zamieszkania. I to procentuje, bo zaufanie do ZUS wzrosło z 18% do 35%.

Jeśli chodzi o sprawy związane z rehabilitacją, to rzeczywiście świętujemy jubileusz piętnastolecia. ZUS nie ma swojej bazy, ale prowadzi bardzo, że tak powiem, konkurencyjne, wymagające i efektywne postępowanie konkursowe na... Współpracuje z nami ponad sto różnych podmiotów, robimy różne ciekawe projekty, na przykład telekardiologię, dlatego że chcemy jak najefektywniej przywracać ludzi do pracy. Mamy 184 miliony zł rocznie na to działanie, ale ważna jest też kwestia efektywności. Dzięki temu, że wprowadziliśmy informatyczny system dotyczący doboru miejsc, mamy dzisiaj uczestnictwo w rehabilitacji na poziomie 99%, podczas gdy wcześniej było ono na poziomie 90%. Teraz ludzie mogą sami sobie dobrać termin, który jest dla nich odpowiedni, i nie jest to ustalane administracyjnie, zewnętrznie.

ZUS od 1927 r. jest członkiem... Jesteśmy założycielem Międzynarodowego Stowarzyszenia Zabezpieczenia Społecznego, które jest organizacją afiliowaną przy Międzynarodowej Organizacji Pracy, zrzeszającą trzysta pięćdziesiąt organizacji ze stu pięćdziesięciu krajów. I rzeczywiście jest tak, że pierwszy raz od 1927 r. Polak znalazł się we władzach tego stowarzyszenia – zostałem szefem komisji rewizyjnej.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani senator Chybicka.

### **Senator Alicja Chybicka:**

Szanowni Państwo, chciałabym zapytać o następujące sprawy. Najpierw chciałabym spytać o ten nieszczęsny system informatyczny. Jakim systemem posługuje się ZUS w tej chwili? I dlaczego ten system nie był dostępny wtedy, kiedy wchodziła ustawa refundacyjna i zrobił się straszliwy szum? Czy środki, które ma pan zaplanowane na ten cel w budżecie na 2012 r. są pana zdaniem wystarczające, czy

powinny być większe? Czy kiedy będziecie ten system wdrażać, nie okaże się, że pieniędzy jest za mało i nie będzie on mógł ruszyć w zaplanowanym terminie? To jest jedno zagadnienie.

Drugie pytanie dotyczy kontroli zwolnień lekarskich. Ja bardzo dziękuję panu senatorowi za pochwałę lekarzy, ale – dotyczy to zresztą wszystkich środowisk – lekarze są bardzo różni. Chciałabym zapytać o to, jakie możliwości ma ZUS w zakresie kontroli zasadności zwolnień. Bo jedną rzeczą jest kontrola dokonywana przez pracodawcę, któremu zależy na tym, aby pracownik był w pracy, a nie na zwolnieniu, a drugą... Jakie są praktyczne możliwości, ilu potrzeba ludzi, ile to pochłania środków? Bo to jest również rzecz kosztowna.

Pytanie trzecie dotyczy przyznawania rent, co jest sprawą bardzo ważną i bardzo, powiedziałabym, bolesną, bo od tego, jaką kategorię dostanie dany chory, zależy cała jego przyszłość i całe życie. Jak wygląda kwalifikacja do zespołu lekarzy orzeczników, skąd oni są brani? Czy środki na to przeznaczane nie są zbyt małe i nie powodują... Bo przykłady, o których pan senator przed chwilą mówił, można by mnożyć. Mogłabym również podać przykłady chorych na nowotwory, którzy w naszej, czyli onkologów, opinii nie zostali właściwie zakwalifikowani i ocenieni. A zatem moje pytanie jest następujące: skąd pan rekrutuje orzeczników i czy powodem tego, że orzecznictwo jest niedoskonałe, nie są zbyt małe środki przeznaczone na ten cel? Bardzo dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze, uprzejmie proszę o odpowiedź.

### **Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk:**

Dziękuję Panie Przewodniczący.

Pani Senator! Szanowna Komisjo!

Jeśli chodzi o system, to sytuacja wydaje się odrębna... Otóż my od samego początku zbieramy dane o ubezpieczonych i nie ma z tym żadnych problemów systemowych. Problem jest tylko taki, że my przekazujemy te dane do NFZ, ale nie ma portalu, który udostępniłby je świadczeniodawcom. Obecnie, podczas przygotowania projektu ustawy bardzo ściśle współpracujemy z Narodowym Funduszem Zdrowia i od września NFZ będzie udostępniał lekarzom te dane, które my stale przekazujemy. Środki na ten cel są wystarczające.

Istotą tego zagadnienia jest to, że chodzi o dwie kategorie osób. Bo tak naprawdę w Polsce liczba osób, które mają prawo do świadczeń zdrowotnych, jest bardzo duża. Jest oczywiście element systemu koordynacji, bo my płacimy coraz większe środki – to pytanie bardziej do NFZ – na osoby, które mają tytuł obywatela polskiego, a leczą się zagranicą, bo jest to rozliczenie w systemie koordynacji. Jeden element dotyczy tego, żeby zobaczyć, czy one są właściwie zarejestrowane – wiele osób ubezpieczonych nie dopełnia swojego obowiązku zgłoszenia rodziny do ubezpieczenia. Niezależnie od tych działań, które będą prowadzone we współpracy z NFZ, chcemy każdemu ubez-

pieczonemu, jak już mówiłem, udostępnić portal, gdzie po zalogowaniu się tak jak do konta bankowego – zachęcamy też do korzystania z Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej – każdy będzie mógł sprawdzić, czy jego rodzina jest właściwie zgłoszona, czy składki zostały zapłacone i czy wszystkie czynności administracyjne zostaną zrealizowane.

To działanie mieści się w ramach naszych bieżących wydatków, które po prostu odpowiednio alokujemy. Tak że zmniejszyliśmy koszty przetwarzania przez to, że zmieniliśmy standard umów i przeszliśmy na metodę punktów funkcyjnych, mamy inny sposób liczenia...

Jeśli chodzi o kontrolę zwolnień i przyznawanie rent... Jeśli pan przewodniczący pozwoli, poproszę panią prezes Elżbietę Łopacińską o wsparcie mnie w tym zakresie.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Bardzo proszę, Pani Prezes.

### **Członek Zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Elżbieta Łopacińska:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o kontrolę zwolnień lekarskich, to mamy dwie formy tej kontroli. Pierwsza forma to kontrola zasadności wystawiania zwolnienia lekarskiego, a druga – kontrola wykorzystywania zwolnień lekarskich przez osoby ubezpieczone. Tak jak już wcześniej powiedział pan prezes, jeżeli chodzi o zasadność wystawiania zwolnienia lekarskiego, to możemy danego ubezpieczonego... Możemy skrócić zwolnienie lekarskie, jeżeli jest to uzasadnione, jeżeli zbadamy ubezpieczonego będącego jeszcze w okresie pobierania zasiłku chorobowego.

Zostało też już powiedziane, że ze względu na to, że jest siedem dni na dostarczenie zwolnienia lekarskiego – chodzi o pocztę, o datę stempla pocztowego – krótkie zwolnienia nam, że tak powiem, uciekają. Kryteria doboru zwolnień lekarskich do kontroli są zaszyte w systemie informatycznym i, jak to zostało powiedziane, nie wszystkie jesteśmy w stanie skontrolować.

Kwestia wykorzystania zwolnień lekarskich jest tematem jeszcze trudniejszym, dlatego że nasza kontrola polega na tym, że idzie się do osoby ubezpieczonej do domu i albo się ją zastaje, albo się jej nie zastaje – jest cała procedura. Wtedy pojawia się pytanie o to, czy zasadne było wyjście ubezpieczonego z domu. Ubezpieczony może też nam nie otworzyć. Nie chciałabym już wchodzić w szczegóły. W każdym razie rzeczywiście jest to dosyć trudne zadanie, aczkolwiek są pewne efekty i zdarza się, że zasiłki chorobowe są odbierane.

Padło pytanie o to, skąd rekrutują się orzecznicy, bo czasami podważane są ich kompetencje. Proszę państwa, jeżeli chodzi o orzecznictwo, to u nas są bardzo wysokie wymagania, zatrudniani są lekarze z drugim stopniem specjalizacji.

Jeżeli chodzi o orzekanie, to jest ono wielostopniowe. Pierwszą instancją jest lekarz orzecznik, który orzeka jed-

noosobowo. Osoba niezadowolona może zgłosić sprzeciw do komisji lekarskiej, która orzeka w składzie trzyosobowym. Trzecią instancją jest odwołanie do sądu, a sąd może powołać niezależnych biegłych sądowych, którzy wydają opinię. Ponadto w sytuacji, kiedy osoba się skarży, i w sytuacjach, kiedy się nie skarży, bo my też mamy kryteria doboru akt do przejrzenia w trybie tak zwanego nadzoru prezesa zakładu, następuje kontrola, którą w imieniu prezesa wykonuje naczelny lekarz zakładu.

Wszystkie osoby, które zajmują się u nas orzecznictwem mają, jak powiedziałam, wysokie kwalifikacje zawodowe. Borykamy się z problemem, jakim jest brak kadry lekarskiej – mamy wysokie wymagania, a wynagrodzenia możemy zaproponować takie, jakie możemy ująć w posiadanym budżecie, proporcjonalnie do wynagrodzenia innych pracowników, od których też wymagamy wysokich kwalifikacji, a muszą w tym zakładzie wykonywać inne czynności.

Oczywiście nie mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że żadne przypadki się nie zdarzają, bo oczywiście zdarzają się, tak jak to w życiu bywa. Ale jeżeli dostajemy sygnał, dostajemy dane osoby... Każdy zgłoszony przypadek sprawdzamy w trybie nadzoru i oczywiście staramy się naprawić...

To może tyle tytułem krótkiego wyjaśnienia. Jeżeli jest jeszcze coś, o czym miałabym powiedzieć, to bardzo proszę o pytania. Dziękuję serdecznie.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Pan senator Rulewski. Proszę uprzejmie.

### **Senator Jan Rulewski:**

Ja bym uściślił, jeśli zgodzi się na to pan senator Libicki, pytanie o środki na przewidywaną reformę emerytalną – chodzi oczywiście o środki techniczne – bo jak wiadomo reforma ma wejść od 1 stycznia i w gruncie rzeczy w ciągu trzech miesięcy, jak myślę, zainteresowani klienci, podopieczni ZUS, powinni otrzymać decyzję o wydłużeniu wieku emerytalnego. Oni najdalej w czwartym kwartale powinni otrzymać stosowne decyzje, czyli, jak rozumiem, system informatyczny powinien zadziałać w czwartym kwartale tego roku, a to oznacza, że...

Już krótko: chodzi o pieniądze. To jest to pytanie z grubej... Pan na mnie patrzy, Pani Prezesie, bo mnie zawsze interesuje... Może nawet nie będę mówił... Pytam zatem: co z prewencją wypadkową, co z funduszem wypadkowym, gdzie jest nadwyżka ponad 1 miliardą zł? Jaką część tych środków przeznaczymy na prewencję wypadkową? I czy wykorzystano w tym roku... Różne instytucje rządowe powiadają, że ZUS tych środków, tych skromniutkich 3 milionów 500 tysięcy nie wykorzystuje.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, Pani Ministrze, o odpowiedź.



## Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk:

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to jest tak, że jak wej-  
dzie prawo, to ono obowiązuje obywateli w sensie informa-  
cyjnym, ale decyzje wydajemy tylko w odniesieniu do tych  
osób, które przechodzą na emeryturę, a więc jest to...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

One będą przechodziły sukcesywnie od 1 stycznia 2013 r.  
*(Senator Jan Rulewski: Urząd wcześniej dostaje...)*

Decyzję dostają wtedy, kiedy złożą wniosek. Bo  
w Polsce na emeryturę przechodzimy nie z urzędu, tylko na  
wniosek. To oznacza, że jak te osoby się do nas zgłoszą, to  
my... W sumie to jest dosyć prosta parametryczna zmiana  
systemu – trzeba tylko wprowadzić algorytm poszczegól-  
nych roczników, bo mechanizm się nie zmienia, tylko wiek  
się liczy inaczej. Tak że to jest operacja dla osób w starym  
systemie – są papierowe dokumenty FUS, nastąpi wprowa-  
dzenie danych, zmienimy... W zakresie bieżących kosztów  
ZUS dostosuje system informatyczny. Ja w każdym razie  
nie widzę przeciwwskazań. Największym wyzwaniem jest  
czas, właśnie nie pieniądze, a czas. Mieliliśmy dyskomfort  
w 2008 r, kiedy wchodziła ustawa o okresowych emerytu-  
rach kapitałowych, bo ona weszła w czwartym kwartale,  
a od stycznia musieliśmy wypłacać... I to był zupełnie  
nowy system, a teraz raczej następuje modernizacja istnie-  
jącego systemu, więc nie ma powodu do obaw.

Jeśli chodzi o środki na prewencję, to wysokość składki  
na fundusz wypadkowy jest liczona, jak państwo wiecie,  
w sposób, powiedziałbym, dynamiczny. My dla firm, któ-  
rym stale poprawiają się warunki... Ta składka spada...

*(Głos z sali: Lub wzrasta.)*

...lub wzrasta w zależności... Oczywiście dla nowych  
jest bazowa itp.

Rzeczywiście ten fundusz czasowo poniekąd ma ten  
element, ale jest to nieco zmienna sytuacja. Można po-  
wiedzieć, że trzeba się cieszyć z tego, iż prewencja... Ja  
sobie bardzo cenię...

Przed nami była pani główny inspektor pracy. My  
bardzo sobie cenimy współpracę z Państwową Inspekcją  
Pracy i od kilku lat część środków przeznaczamy właśnie  
na akcje prewencyjne. Mamy też specjalne porozumienia  
administracyjne – podpisaliśmy je jeszcze z panem mini-  
strem Zającem – o współpracy między ZUS a Państwową  
Inspekcją Pracy w zakresie dostępu do danych. Nasza  
efektywna współpraca powoduje to, że działalność orga-  
nów państwa jest rzeczywiście skuteczna, jest nadwyżka  
i jest edukacja. I bynajmniej nie przypisuję tego sobie.  
Wypadkowość ma swój, powiedziałbym, limit i składka zo-  
stała skalkulowana... Być może kiedyś pojawi się potrzeba  
innego podejścia, ale na dzisiaj my te środki...

Mamy pewien problem z dyspozycją, bo mamy luty,  
a zaraz zostanie uchwalona i opublikowana ustawa, którą  
oczywiście Senat ma prawo zmienić. Prawda? A więc nie  
mogę zadysponować tych środków. To oznacza, że jeśli  
mam je rok do roku, to żeby zrobić dobrą pracę... Bardzo  
sobie cenimy współpracę z Centralnym Instytutem Ochrony  
Pracy i z Państwowym Instytutem Badawczym. Z innymi  
oczywiście też – robimy w tym zakresie postępowanie  
konkursowe. Ja chcę w przyszłych latach wydłużyć hory-

zont współpracy, chcę, żeby umowy nie były roczne, ale  
wieloletnie, co najmniej trzyletnie, dlatego że nie da się ad  
hoc zrobić pracy badawczo-analitycznej.

Bardzo sobie cenię życzliwość i zainteresowanie pana  
senatora. Staramy się usprawniać pewne rzeczy, ale ma-  
jąc zobowiązanie dotyczące wydatkowania tych środków  
w trakcie roku, czasem powstrzymuję się przed wydawa-  
niem ich na produkty które, jak można powiedzieć, nie  
mają dużej wartości dodanej. Bo nie chodzi o to, żeby  
wydać pieniądze, tylko o to, żeby wydać je dobrze i dlatego  
mówię o perspektywie. Rozmawiałem z panią profesor  
Koradecką o tym, żeby naszą współpracę jeszcze zacieśnić  
i robić projekty długoterminowe, bo wtedy rezultat może  
być bardziej efektywny. Oczywiście jest też tak, że są i inne  
zainteresowane podmioty – my ogłaszamy postępowania  
konkursowe w zależności od tego, jak zgłaszają się różne  
podmioty. W każdym razie mamy jeszcze, że tak powiem,  
potencjał poprawy i dziękuję panu senatorowi za motywo-  
wanie nas do jego wykorzystania.

## Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie? Skoro nie,  
to ja zapytam.

Pierwsza sprawa dotyczy wysokości wypłat przewi-  
dzianych na ten rok, jeśli chodzi o dodatek pielęgnacyj-  
ny. Pytam o liczbę przewidzianych osób i jego wielkość.  
Chciałabym też wiedzieć, czy państwo w tej chwili pra-  
cujecie – to jest chyba robione co dwa lata lub rzadziej...  
W każdym razie chodzi mi o prognozę dotyczącą wydatków  
na dodatki pielęgnacyjne. Prosiłbym o przedstawienie takiej  
prognozy. Dobrze?

I druga sprawa. Część przedsiębiorców zwraca...  
Chodzi o to, że niektórzy przedsiębiorcy znajdują się w ta-  
kiej sytuacji, że po różnych perturbacjach ich firma wreszcie  
zaczyna stawać na nogi. W czasie trudności nie mogli płacić  
składek na ZUS, więc są one do ściągnięcia jako zaległość,  
ale teraz mogliby już spłacać zaległości i mogliby płacić  
bieżące składki. I gdyby zaległość rozłożono na raty, to  
byliby w stanie udźwignąć ten ciężar, tymczasem prawnie  
takiej możliwości nie ma. Okazuje się, że owszem można  
mówić o wszystkim, ale trzeba zapłacić od razu. A jak oni  
zapłacą, to znowu zbankrutują i koło się zamyka. Czy nie  
jest możliwe... Czy nie jest to sprawa do przemyślenia, bo  
gdyby przepisy były bardziej dostosowane do rzeczywisto-  
ści, to może ściągalności by się poprawiła?

Pamiętajmy, że w Polsce, zwłaszcza jeśli chodzi o małe  
i średnie przedsiębiorstwa, blisko 20% popada co roku w ja-  
kieś problemy i przejściowo może tracić płynność. Dlatego  
proszę pana, Panie Prezesie... Do pana poprzednika to ja  
się nawet kiedyś wybrałem z tą sprawą – powiedziano, że  
to zostanie przemyślane i że będzie podjęte jakieś działanie.  
Działania do tej pory nie podjęto, więc teraz panu chcę  
zwrócić uwagę na tę sprawę, bo już kolejna firma zwraca  
się do mnie, prosząc o pomoc. Przedsiębiorcy mówią, że  
albo będą mieli płatności rozłożone na raty, albo nie będą  
w stanie w najbliższej przyszłości wybrnąć z tego zakłętego  
kręgu. A mają wolę, żeby płacić na bieżąco i powoli spłacać  
zaległość. Dziękuję.

## Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk:

Panie Przewodniczący, jeśli chodzi o prognozę, to przygotowujemy różne scenariusze i robimy cykliczne badania. W drugiej połowie lutego będziemy już je mieli, więc chętnie przekażę panu przewodniczącemu te materiały.

Jeśli chodzi o dodatki, to jest tak, że na rok 2012, jak szacujemy, będzie to kwota 4 miliardów 808 milionów 839 tysięcy zł. Średnia liczba osób, które będą z tego korzystały, wynosi ponad dwa miliony... A średnia wysokość dodatku wynosi 195 zł miesięcznie. Tak nam wychodzi. A prognozę w tym zakresie przygotowujemy.

Gdy zaś chodzi o temat składek, którego pan przewodniczący dotknął, to rzeczywiście ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych dosyć rygorystycznie określa sposób ich płacenia. Aczkolwiek spotkałem się też z tym, że jednostki terenowe ZUS różnie podchodziły do tej kwestii. I jeszcze w ubiegłym roku wprowadziliśmy instrukcję, którą chcemy znowelizować, bo... Uważam, że jest to prawo przedsiębiorcy, chociaż ograniczone pewnymi przepisami, bo każda tego typu pomoc jest elementem pomocy publicznej. I my mamy komisję do spraw ulg i umorzeń, która takie sprawy rozpatruje, przy czym jest pewien wymóg prawny, który mówi, że ZUS nie może rozłożyć na raty składek płaconych w imieniu pracownika. I dlatego z tym jest problem. Mamy przecież...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

I tak, i nie. To zależy od pewnych...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, nie. My się staramy... Są różne techniki współpracy, które trochę balansują... Między innymi jest to... My oczywiście bardzo roztropnie podchodzimy do egzekucji komorniczej. Bazując na różnych doświadczeniach, musimy brać pod uwagę to, czy płatnik ma zdolność ekonomiczną. To jest po prostu klasyczna analiza kredytowa dotycząca zdolności do spłaty – podatnik musi przedstawić odpowiednie dokumenty, prognozy swojego działania, a my je analizujemy. I z jednej strony jest kwestia klasyfikacji typu i wielkości pomocy publicznej, a z drugiej strony stosujemy też rodzaj zachęty...

Zachęcamy płatników do tego, żeby przychodzili wcześniej, czyli wtedy, kiedy są jeszcze w stanie opłacić składkę ze strony pracownika, bo możemy mu rozłożyć na raty składkę ze strony pracodawcy – to jest pół na pół – dlatego że w końcu składka, którą on płaci w imieniu pracownika... Pracodawca pobrał pracownikowi świadczenie należne – bo, jak wiadomo, kiedy przekroczy trzydzieści, to już mu nie pobiera – i je zatrzymał. A dla osób, które są w stosunku pracy, przypis jest później elementem wielkości zapisywanej na konto, szczególnie że przecież środki te są inwestowane w OFE i budżet to... I chodzi o to, że jest to należne, a nie po prostu wyegzekwowane. Tak że mamy tu trochę ekwilibrystyki, więc...

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Uważam, że w kontekście efektywności ściągania...)*

Cały czas podkreślam, że ZUS w tym zakresie stara się kooperować z płatnikami, edukować ich, ale jako państwo – jednostka organizacyjna jesteśmy zobowiązani stosować prawo. Oczywiście są czasem sytuacje, w których część

pracodawców nawet idzie z tym do sądu, ale w rażących przypadkach staramy się interweniować, bo ZUS też od czasu do czasu jest kontrolowany. Stale mam kilka postępowań prowadzonych przez różne organy kontrolne. CBA czy ZUS nie były zbyt życzliwe dla przedsiębiorców w tym zakresie, ale ponieważ wydaliśmy specjalną regulację, to jeśli gdzieś są, że tak powiem, niewłaściwe działania, ja zawsze jestem gotów interweniować. Ale przede wszystkim szkolimy i uczymy tego, żeby było jednorodne stosowanie prawa, które ZUS otrzymał i przeczytał w ustawie, prawa przyjętego przez odpowiednie władze państwa.

## Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie.

Przystępujemy do głosowania nad tą częścią.

Kto jest za przyjęciem budżetu w części 73? Proszę o podniesienie ręki. (10)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Dziękuję, Panie Prezesie, dziękuję pana współpracownika, dziękuję pani prezes.

A teraz przystępujemy do rozpatrzenia... Ponieważ mamy przedstawicieli KRUS, a jest przed 13.00, więc możemy od tego zacząć.

Bardzo serdecznie witam przybyłego do nas prezesa KRUS, pana Artura... Brzóske. Czy dobrze odczytałem? Chyba pierwszy raz w tej roli uczestniczy pan w posiedzeniu naszej komisji, więc tym serdeczniej witamy. Równie serdecznie witam pana współpracowników i od razu bardzo proszę o zreferowanie części budżetu, która dotyczy waszego zakładu.

## Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Artur Brzóska:

Dzień dobry wszystkim.

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W projekcie ustawy budżetowej na 2012 r. w części 72, której dysponentem jest Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, zaplanowano kwotę dotacji w wysokości 15 miliardów 930 milionów 612 tysięcy zł. Kwota ta uwzględnia już zmiany dokonane w toku prac nad budżetem, polegające na zwiększeniu kwoty dotacji do Funduszu Emerytalno-Rentowego o 50 milionów 300 tysięcy zł, czyli do wysokości 15 miliardów 244 milionów 903 tysięcy zł z przeznaczeniem na składki na ubezpieczenie zdrowotne finansowane z budżetu państwa.

Zgodnie z ustawą o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r. i z uwzględnieniem szacowanych wpłat rolników za dziewięć miesięcy w wysokości 85 milionów 194 tysiące zł wydatki na ten cel wyniosą 1 miliard 776 milionów 809 tysięcy zł.

Planowana kwota dotacji obejmuje następujące wydatki: w dziale 753 „Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne” w kwocie 15 miliardów 885 milionów 557 tysięcy zł. Na tę

kwotę składa się: Fundusz Emerytalno-Rentowy – 15 miliardów 244 miliony 903 tysiące zł, Fundusz Prewencji i Rehabilitacji – 1 milion 38 tysięcy zł i świadczenia finansowane z budżetu państwa zlecone do wypłaty KRUS – 639 milionów 616 tysięcy zł.

W dziale 851 „Ochrona zdrowia” na składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz świadczenia dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego przeznaczono kwotę 20 milionów 995 tysięcy zł.

W dziale 853 „Pozostałe zadania” w zakresie polityki społecznej na refundację ulg dla inwalidów wojennych i wojskowych z tytułu ubezpieczenia OC i AC przewidziano 50 tysięcy zł, a na wydatki obronne – 10 tysięcy zł.

Do planu Funduszu Emerytalno-Rentowego na 2012 r. przyjęto następujące założenia: założono, że przeciętna liczba świadczeniobiorców wyniesie milion dwieście osiemdziesiąt pięć tysięcy trzysta i będzie o 3,1% niższa niż w zeszłym roku. W związku z tym przeciętna miesięczna liczba emerytur wyniesie milion dwadzieścia trzy tysiące trzysta i będzie o 3,2% niższa niż w zeszłym roku. Przeciętna miesięczna liczba rent wyniesie dwieście sześćdziesiąt dwa tysiące i będzie o 3% niższa niż w zeszłym roku.

Liczbę ubezpieczonych zaplanowano na poziomie z zeszłego roku, to jest milion czterysta dziewięćdziesiąt sześć tysięcy osób. Założono również wypłatę około sześćdziesięciu tysięcy zasiłków pogrzebowych i określono wskaźnik ściągłości składek na poziomie 99%.

Ponadto w projekcie planu na 2012 r., uwzględniając wskaźnik waloryzacji 104,8%, zaplanowano przeciętne świadczenie emerytalno-rentowe rolne w wysokości 886 zł 65 gr i jest ono o 5,8% wyższe od świadczenia z zeszłego roku. Przeciętna wysokość emerytury rolnej w 2012 r. wyniesie 910 zł i 47 gr, a renty rolnej – 794 zł i 11 gr.

Przychody Funduszu Emerytalno-Rentowego w tym roku wyniosą 16 miliardów 740 milionów 443 zł i będą wyższe od przewidywanych w zeszłym roku o 1,2%. Na przychody Funduszu Emerytalno-Rentowego składają się: dotacja uzupełniająca do świadczeń emerytalno-rentowych w kwocie 13 miliardów 468 milionów 94 tysięcy zł, która jest o 1,6% wyższa od przewidywanego wykonania w zeszłym roku, i dotacja celowa na pokrycie składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 1 miliarda 776 milionów 809 tysięcy zł. Ta dotacja jest o 4,6% wyższa od dotacji w zeszłym roku. Przepis z tytułu składek od rolników w 2012 r. planuje się w wysokości 1 miliarda 449 milionów 400 tysięcy i jest on o 4,6% wyższy niż w zeszłym roku. Pozostałe przychody funduszu według przypisu wyniosą 46 milionów 140 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o koszty realizacji zadań Funduszu Emerytalno-Rentowego w tym roku, to z uwzględnieniem waloryzacji na poziomie 104,8%, zaplanowano je w wysokości 16 miliardów 773 milionów 540 tysięcy zł. Podstawowymi pozycjami kosztów realizacji zadań, wydatków funduszu są: emerytury rolne w kwocie 11 miliardów 178 milionów 523 tysięcy zł – mamy tu wzrost o 2,5% od zeszłego roku – i renty rolne w kwocie 2 miliardy 496 milionów 749 tysięcy zł. Tu też jest wzrost, ale mniejszy, bo o 2,2%.

W pozycji „Pozostałe świadczenia” uwzględniono środki w kwocie 614 milionów 859 tysięcy zł na rozliczenie z ZUS świadczeń wypłacanych na podstawie ustawy z dnia

17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Zasiłki pogrzebowe rolne zaplanowano w kwocie 240 milionów zł. Odpis na Fundusz Administracyjny zaplanowano w kwocie 466 milionów 600 tysięcy i, jak wcześniej wspomniałem, składki na ubezpieczenie zdrowotne za rolników w kwocie 1 miliarda 776 milionów 809 tysięcy zł.

Ponadto zgodnie z ustawą o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw, uwzględniając waloryzację kwotową świadczeń, to jest 71 zł, i waloryzację dodatków do emerytur i rent o wskaźnik 104,8%, koszty realizacji zadań Funduszu Emerytalno-Rentowego będą wyższe od planowanych o 473 miliony zł i wyniosą 17 miliardów 246 milionów 603 tysiące zł. W tej kwocie zawierają się: emerytury rolne – 11 miliardów 535 milionów 29 tysięcy zł, i tu mamy wzrost o 356 milionów, renty rolne – 2 miliardy 591 milionów 310 tysięcy zł, tu mamy wzrost o 95 milionów zł, oraz pozostałe świadczenia – 636 milionów 855 tysięcy zł, i tu mamy wzrost o 22 miliony zł.

Po uwzględnieniu kwotowej waloryzacji przeciętne świadczenie emerytalno-rentowe rolne planuje się w wysokości 915 zł 95 gr, czyli mamy wzrost o 9,3% w stosunku do roku poprzedniego, i w związku z tym przeciętna wysokość emerytury rolnej w 2012 r. będzie wynosić 939 zł 40 gr, czyli mamy wzrost o 9,2% w stosunku do zeszłego roku. Przeciętna wysokość renty rolnej w tym roku wyniesie 824 zł 11 gr, czyli wzrasta ona o 9,4% w stosunku do zeszłego roku.

Planowane przychody Funduszu Prewencji i Rehabilitacji w 2012 r. wyniosą 34 miliony 198 tysięcy zł, w tym 32 miliony 900 tysięcy stanowią będzie odpis od Funduszu Składowego. Dotacja z budżetu państwa wyniesie 1 milion 38 tysięcy zł. Koszty realizacji zadań, wydatków Funduszu Prewencji i Rehabilitacji w tym roku wyniosą 34 miliony 195 tysięcy zł, to jest o 3,5% mniej w porównaniu z przewidywanym wykonaniem z zeszłego roku. Główną pozycją wydatków tego funduszu będą świadczenia rehabilitacyjne w kwocie 28 milionów 395 tysięcy zł. Mamy tu spadek o 5,2% w stosunku do zeszłego roku.

W 2012 r. planuje się poddać rehabilitacji leczniczej w centrach rehabilitacji rolników KRUS trzynaście tysięcy dwustu rolników oraz planowane są turnusy rehabilitacyjne dla około tysiąca dwustu szesnastorga dzieci. Ponadto przewiduje się, że w 2012 r. z rehabilitacji ambulatoryjnej skorzysta około osiemdziesięciu rolników.

Chciałbym podkreślić, że dotychczasowe doświadczenia wskazują, iż działania rehabilitacyjne przynoszą pożądane efekty, ponieważ następuje ogólna poprawa zdrowia większości osób, które odbyły rehabilitację w centrach KRUS. W zdecydowanej większości osoby te kontynuują prace w gospodarstwie rolnym, zamiast korzystać ze świadczeń rentowych.

Planowane wydatki na działalność prewencją polegającą na popularyzacji zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym wśród rolników i innych mieszkańców wsi wyniosą w 2012 r. 2,5 miliona zł, to jest 0,2% mniej niż w zeszłym roku. W pozycji „Wydatki inwestycyjne” również zaplanowano dotację dla centrów rehabilitacji na dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych na poziomie 3 milionów 300 tysięcy zł. To jest o 10% więcej niż w zeszłym roku, a wzrost ten wynika z kontynuacji modernizacji centrów rehabilitacji



rolników w Iwoniczu Zdroju, Jedlcu, Szklarskiej Porębie oraz z wymiany sprzętu rehabilitacyjnego i doposażania tychże centrów.

Przychody Funduszu Administracyjnego zaplanowano na 2012 r. w kwocie 601 milionów 321 tysięcy zł. Podstawową pozycję przychodów Funduszu Administracyjnego będzie stanowił odpis od Funduszu Emerytalno-Rentowego. W planie przyjęto kwotę odpisu od tego funduszu w wysokości 466 milionów 600 tysięcy zł, co stanowi 2,9% planowanych wydatków Funduszu Emerytalno-Rentowego. Odpis od Funduszu Składkowego wyniesie 59 milionów 278 tysięcy zł. Będzie on o 0,9% wyższy w stosunku do roku poprzedniego i będzie stanowić 9% planowanych wydatków Funduszu Składkowego. Pozostałe planowane przychody z tytułu refundacji kosztów obsługi zadań zleconych wyniosą w tym roku 75 milionów 443 tysiące zł. Jeżeli chodzi o koszty realizacji zadań wydatków Funduszu Administracyjnego, to planuje się je na poziomie 601 milionów 449 tysięcy zł i będą one o 1,7% wyższe niż w zeszłym roku.

Podstawowe pozycje rozchodów funduszu to między innymi środki na wynagrodzenia w kwocie 287 milionów 882 tysiące. Chciałbym zaznaczyć, że są to środki, w których ujęto również wynagrodzenia bezosobowe, i że są one utrzymane na poziomie zeszłego roku. Planowane zatrudnienie wynosi sześć tysięcy trzysta etatów przy średnim wynagrodzeniu wynoszącym 3 tysiące 524 zł. Zatrudnienie planowane jest na poziomie z zeszłego roku, czyli nie planujemy żadnego wzrostu w tym zakresie.

Pozostałe wydatki bieżące zaplanowaliśmy w kwocie 237 milionów 11 tysięcy zł. Dla przykładu podam, że na zakup materiałów i wyposażenia zaplanowano 10 milionów 969 tysięcy zł, to jest o 19,8% mniej niż w roku ubiegłym, na zakup usług informatycznych zaplanowano 40 milionów 603 tysiące zł, na utrzymanie i modyfikację sieci WAN – 16 milionów 370 tysięcy zł i na wydatki inwestycyjne – 25 milionów 813 tysięcy zł.

Podczas planowania projektu budżetu KRUS na 2012 r. założyliśmy, że liczba ubezpieczonych wyniesie około miliona czterystu dziewięćdziesięciu sześciu tysięcy rolników i że utrzyma się ona na poziomie zeszłego roku, a liczba świadczeniobiorców wyniesie około miliona dwustu osiemdziesięciu sześciu tysięcy i będzie niższa o 3,1% w stosunku do zeszłego roku. I oczywiście, jak wcześniej mówiłem, założyliśmy też utrzymanie liczby etatów w KRUS oraz wysokości wynagrodzenia na poziomie z zeszłego roku. Myślę, że tak w skrócie to już wszystko.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

A teraz poproszę o wprowadzenie i zadanie pierwszego pytania pana senatora przewodniczącego Waldemara Kraskę.

Proszę bardzo.

### **Senator Waldemar Kraska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Prezesie, w tabelce, którą otrzymaliśmy wraz materiałami do dzisiejszego posiedzenia komisji, jest napisane,

że w planie na 2012 r przeciętne świadczenie rolne wynosi 886 zł i 65 gr. Pan podawał troszkę inną kwotę. Czy to jest moje przeoczenie, czy rzeczywiście tak jest?

### **Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Artur Brzóska:**

Ja podawałem dwie kwoty, bo projekt planu został przygotowany z uwzględnieniem wskaźnika waloryzacji wynoszącym 104,8%. I, jak wspominałem, zgodnie z tym wskaźnikiem rolne świadczenie emerytalno-rentowe będzie wynosić 886 zł i 65 gr. W dalszej części pojawiła się kolejna kwota wynosząca 915 zł i 90 gr. Ona jest wyższa, dlatego że po uwzględnieniu waloryzacji na poziomie 104,8%, uwzględniliśmy też waloryzację kwotową w wysokości 71 zł. Stąd właśnie te dwie wysokości świadczenia.

### **Senator Waldemar Kraska:**

Dziękuję bardzo. Panie Prezesie, podkreślał pan ważną rolę rehabilitacji leczniczej dla rolników i mówił pan, że w tym roku skorzysta z niej trzynaście tysięcy dwustu rolników, a to jest, Panie Prezesie, prawie o 7% mniej w porównaniu do roku ubiegłego. Z czego to wynika i dlaczego planujecie, że rehabilitacji dla rolników będzie mniej? Czy rehabilitacja na turnusach dla dzieci też będzie zmniejszona? Czy to też jest... Z czego, Panie Prezesie, wynika to, że będzie mniej... Czy będzie mniej wypadków, czy... Skąd u państwa takie założenie?

### **Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Artur Brzóska:**

Generalnie spowodowane jest to spadkiem liczby skierowań, ale ma na to wpływ również wzrost kosztów rehabilitacji leczniczej związany między innymi z inflacją, wzrostem cen nośników energii, żywności czy usług. Oprócz tego zmniejsza się, powiedzmy, liczba... Mamy mniejsze środki, a ceny wzrastają, więc, jak myślę, jest to główny powód zmniejszania się liczby osób korzystających z centrów rehabilitacji.

(*Senator Waldemar Kraska:* Czyli głównie wynika to z tego, że jest mniej środków, a nie z tego, że mniej rolników będzie chciało skorzystać.)

Nie, nie. Mniejsza ilość środków, jeżeli chodzi o liczbę ubezpieczonych... Założyliśmy, że ona się nie zmniejsza i pozostaje w tym roku na tym samym poziomie co w zeszłym.

### **Senator Waldemar Kraska:**

Dobrze. Dziękuję bardzo. Następane pytanie. Panie Prezesie. Mamy wykaz inwestycji budowlanych, które zostały zaplanowane na ten rok. Jest ich trzynaście. Czy może pan powiedzieć, czy chodzi o nowe inwestycje, czy o kończenie inwestycji już istniejących? I chciałbym wiedzieć, które z nich zostaną zakończone w 2012 r.?

**Prezes Kasy  
Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego  
Artur Brzóska:**

W 2012 r. planowanych jest trzynaście inwestycji. Między innymi chodzi o Grajewo, Sokółkę, Lipno, Ożarów, Pińczów, Zakopane, Lublin, Puławy, Brzeziny, Kluczbork, Przemyśl, Grójec i Wyszaków. Większość z tych inwestycji będzie zakończona w tym roku. Chodzi o to, że dotychczasowe warunki, w których pracowali pracownicy, były złe. Dodatkowym elementem, podstawą do rozpoczęcia inwestycji są wysokie koszty najmu. Po zrealizowaniu tych inwestycji nie tylko polepszymy warunki pracowników, ale też obniżymy koszty najmu. I to, jak myślę, tyle. Gdyby pan potrzebował jeszcze jakichś szczegółów, to proszę pytać.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.  
Są jeszcze pytania?  
(*Senator Waldemar Kraska: Jeszcze ostatnie pytanie.*)  
Proszę uprzejmie.

**Senator Waldemar Kraska:**

Panie Prezesie, chodzi o politykę personalną. Podaje pan, że w firmie pracuje około sześciu tysięcy trzystu osób. Czy według państwa jest to wystarczająca liczba, czy tych ludzi jest za dużo, czy za mało? Dziękuję.

**Prezes Kasy  
Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego  
Artur Brzóska:**

Wydaje mi się, że jest to wystarczająca liczba. Biorąc pod uwagę zarówno sytuację związaną z nową ustawą o składce zdrowotnej, jak i rozbudowę systemu informatycznego, myślę, że jak najbardziej ta liczba nam wystarczy. Nie będziemy zwiększać liczby etatów. Chcę utrzymać je na tym samym poziomie, jaki był w ubiegłym roku.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.  
Czy są inne pytania? Nie.  
Wobec tego przystępujemy do głosowania.  
Kto jest za przyjęciem tej części budżetu bez zmian, czyli w wersji zaproponowanej i przedstawionej przez pana prezesa? Proszę o podniesienie ręki. (7)  
Czy ktoś jest przeciwny? (0)  
Dziękujemy, Panie Prezesie, to był całkiem udany debiut na posiedzeniu naszej komisji.

A teraz przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego, który dotyczy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pojawia się pytanie o to, czy zdążymy, bo o 13.00 mamy Rzecznika Praw Dziecka.

(*Głos z sali: Zdążymy.*)

Zdążymy, tak?

Witam bardzo serdecznie pana prezesa Jacka Brzezińskiego. Pan prezes Skiba kłania się członkom komisji, ale nie mógł dzisiaj przyjść, bo jest chory. Cieszymy się, że jest z nami pan prezes Brzeziński oraz pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych, pan minister Duda, którego ponownie witamy na naszych obradach.

Panie Prezesie, muszę zaapelować o bardzo skrócone przedstawienie tego projektu. Prosiłbym o skupienie się na głównych wskaźnikach i ewentualnych problemach, a potem oddamy głos panu senatorowi Kogutowi.

Proszę bardzo.

**Zastępca Prezesa  
Zarządu Państwowego Funduszu  
Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych  
Jacek Brzeziński:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W takim układzie, skoro ma być syntetycznie, zacznę od przychodów funduszu na 2012 r. Łącznie jest tu kwota 5 miliardów 59 milionów 36 tysięcy zł. Podstawowe wartości, które się na tę kwotę składają, to: dotacja z budżetu państwa w kwocie 786 milionów, wpłaty zakładów pracy na fundusz w wysokości 4 miliardów 150 milionów i przelewy redystrybucyjne w wysokości 1 miliarda 452 tysięcy. To są podstawowe kwoty.

Jeżeli chodzi o wydatki, to kwota wydatków wynosi 5 miliardów 32 miliony 501 tysięcy. Wymienię teraz po kolei, w punktach, co składa się na tę kwotę. Na realizację działań wyrównujących różnicę między regionami zaplanowano kwotę 65 milionów zł; na realizację programów wspieranych ze środków pomocowych Unii Europejskiej zaplanowano kwotę 90 milionów 143 tysięcy; na dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych – kwotę 2 miliardów 886 milionów 512 tysięcy. Na zrekompensowanie gminom dochodów utraconych przewidziano kwotę 50 milionów zł, a na finansowanie badań, ekspertyz, analiz – 8 milionów. To są podstawowe elementy. Dodatkowo na dofinansowanie oprocentowania kredytów bankowych przewidziano 6,5 miliona zł, na zwrot kosztów budowy, rozbudowy obiektów, pomieszczeń zakładów transportowych, administracyjnych zaplanowano 35 milionów zł, na refundacje składek na ubezpieczenia społeczne – 89 milionów.

Na zadania zlecane organizacjom pozarządowym zaplanowano 170 milionów zł, na programy służące rehabilitacji zawodowej i społecznej adresowane do osób niepełnosprawnych i ich rodzin – 191 milionów zł i na przelewy redystrybucyjne na zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej do samorządów – 988 milionów zł. To są podstawowe wartości dotyczące budżetu.

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękujemy bardzo.  
Pan senator Kogut.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Drodzy Goście!

Ja powiem tak. Myśmy cel osiągnęli w tamtym roku – osobowość prawna PFRON została zachowana. Bo co tu będziemy mówić, to była zdecydowana walka Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Mówię to państwu, paniom i panom senatorom, którzy są z nami pierwszy raz, jest to ich pierwsza kadencja. Można mieć jedynie uwagę do tych 4 miliardów – czy ta kwota zostanie ściągnięta z zakładów pracy. Pan przewodniczący wcześniej o tym mówił, a ja zostawiłem sobie to na PFRON. Chodzi o to, że zakłady dążą do tego, żeby faktycznie zatrudnić 6% osób niepełnosprawnych. To jest pierwsza sprawa.

Drużga sprawa jest taka, że musimy bardzo poważnie podejść do różnicy między regionami w zakresie wyrównywania szans, bo 65 milionów to jest trochę, Drodzy Państwo, za mało. Bo nawet gdyby podzielić tę kwotę na szesnaście województw, to wyjdą grosze, a jak wiemy... Dążymy też do tego – to jest konik pana przewodniczącego, pana ministra i mój – żeby... Jeśli chodzi o zakłady aktywizacji zawodowej, to, drodzy państwo, utrzymanie zakładu... Nie ma łagodnego przejścia z ustawy o rehabilitacji zawodowej, dlatego że warsztaty terapii ZAZ na otwartym rynku... Państwo musicie się nad tym zastanowić.

Chcę też zasygnalizować, że bardzo pożytecznym programem był program dofinansowania samochodów dla osób niepełnosprawnych. Ten program upadł, nie ma go, dlatego że jeden hochsztapler kupił sobie Volvo i założył kratkę. Uznano wtedy, że program jest niewłaściwy. Mógłbym o tym wiele mówić. Ja osobiście panu prezesowi Skibie, panu prezesowi Brzezińskiemu zadałem pytanie o to, czy tych pieniędzy wystarczy. I powiedzieli, że tak.

Ja sugeruję trzy, cztery... Bo jeszcze jest sprawa komputerów Braula, ale to już się raczej robi... W ośrodkach robione są nawet tabliczki dla niewidomych, więc jest elegancko. Tak że powiem, że wielkich zastrzeżeń nie ma i proponuję, żeby przyjąć to bez poprawek.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że ten wniosek jest uprawniony, bo powiem szczerze... Ja też się podzielę, że tak powiem, pamięcią instytucjonalną – to jest siódmy budżet PFRON, który mam okazję przeglądać, a tak dobrego budżetu jeszcze do tej pory nie widziałem. Chodzi o to, że wpływy są na bardzo dobrym poziomie w stosunku do przewidywanych wydatków i, co powinniśmy podkreślić gwoi sprawiedliwości, dotacja z budżetu jest naprawdę znacząca. Tak że chciałbym zauważyć, że to się nie wzięło znikąd. Pozwolę sobie zwrócić na to uwagę, ponieważ rzadko w tym budżecie... To jest jedyny taki budżet, proszę państwa. Zobaczcie, jakie tam są wzrosty.

Pozwolę sobie także zauważyć, że mamy tutaj autora tego sukcesu, pana ministra Dudę. W końcu 2010 r. i w pierwszej połowie 2011 r. mieliśmy razem z całym zakładem do wzięcia ostry zakręt i naprawdę widać, Panie Ministrze, że przygotowane przez was propozycje były trafione, bo bezrobocie wśród niepełnosprawnych nie wzrosło.

A przecież straszono nas, że będzie zawał, będzie tragedia i nie wiadomo, co się wydarzy. Tak się nie stało, a wpływ pozostały na przyzwoitym poziomie. Miło się teraz odwiedza się samorzady i słyszy, że jak uchwalimy ten budżet, to ich plany staną się realne, bo wreszcie będzie można sfinansować wiele działań, które do tej pory nie miały na to szansy.

Tak że, Panie Ministrze, proszę przyjąć podziękowanie, bo ten budżet pokazuje rezultaty... To nie jest znikąd. My jako parlamentarzyści mieliśmy w tym udział, to prawda. Pan poseł jeszcze wtedy, aktywny członek stałej podkomisji sejmowej... Bardzo mocno obstawaliśmy za rządowymi propozycjami i dzisiaj z satysfakcją stwierdzamy: mieliśmy rację, było warto.

To moje podziękowanie stanowi właściwie jedyny komentarz. Może tylko do tego, co mówił pan senator Kogut, dorzucę jeszcze jedno pytanie. Swego czasu pan minister wspominał o tym, że istnieje szansa na to, że będzie się rozważało kwestię przestrzeni do podwyższenia algorytmu dla ZAZ i WTZ. Już wiele, wiele lat minęło od tego, jak został on ustalony, więc chciałbym wiedzieć, czy przewidujecie coś takiego.

Proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Ja chyba się wcześniej przejęzyczyłem i mówiąc o niewidomych, powiedziałem „Braula” zamiast „Braille’a”.

A teraz, jak wchodziłem na salę – to nie jest związane z budżetem, Panie Ministrze – spotkałem przedstawiciela „Startu” pana... jak on się nazywa... Roberta Szaja i dowiedziałem się, że ministerstwo sportu nie chce dać pieniędzy na wyjazdy osób niepełnosprawnych czy upośledzonych na paraolimpiadę. On do mnie apelował i dlatego od razu to przekazuję. No i nie wiem, czy jeśli chodzi o warsztaty w PCPR – pan przewodniczący tę sprawę poruszył – nie powinna być dotacja. Bo jak jest subwencja, to podejmują takie decyzje, jak im pasują. Na przykład jak jest 1 tysiąc 700 czy 1 tysiąc 300 zł na uczestnika na warsztaty, to niektórzy radni powiatowi się temu sprzeciwiają i dają 800 zł na uczestnika. W każdym razie tak jest w gorlickim, bo stamtąd interweniują u mnie w tej sprawie.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze, proszę o odpowiedź na te dwa pytania.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:**

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Po pierwsze, dziękuję za miłe słowa pod adresem pełnomocnika i zarządu PFRON – staramy się tworzyć w tym zakresie pewną jedność w celu jak najlepszego wykonywania powierzonych nam zadań – ale też chciałbym wyrazić podziękowanie dla państwa za determinację, jeśli chodzi o obronę funduszu jako funduszu z osobowością prawną, funduszu celowego. Myślę, że będzie to kontynuowane.



Ta trudna zmiana, w związku z którą nasi oponenci wieszczyli załamanie się systemu, okazała się potrzebna i, jak widać, dzisiaj mamy jej efekty. Szczególnie cieszy dobra atmosfera wśród samorządów, o czym mówił pan przewodniczący, i fakt, że środki są już prawie na poziomie najlepszego dla nas roku 2008 – jeszcze nam trochę do tego brakuje, ale już jesteśmy niedaleko. A w 2008 r. mieliśmy w samorządach najlepszy czas. Zadowolone są też organizacje pozarządowe.

Tym, co nas czeka w najbliższym czasie, jest kwestia związana ze znalezieniem środków na podniesienie podstawowej płacy minimalnej, dlatego że – nie wiem, czy państwo pamiętacie – ona była zamrożona na poziomie z 2009 r. W budżecie jest około 175 milionów zł, które zostały na to zaplanowane w ramach posiadanej przez nas nadwyżki, a to daje szansę na utrzymanie i wzrost zatrudnienia. Chodzi o to, że, jeśli mamy podstawę z 2009, to... Dzisiaj, w 2012 mamy płacę minimalną, która wynosi 1500 zł, a tamta jest na poziomie 1276, więc... Będziemy ją teraz mieli na poziomie z 2011 r., a to daje lepszą możliwość rozwoju.

Jak państwo wiecie, budżet państwowego funduszu jest płynny w tym sensie, że możemy dokonywać zmian. Jeśli będziemy mieć te zaplanowane na dzisiaj rezultaty wzrostowe, to wówczas rozważymy jeszcze kwestie ZAZ i WTZ. A jeśli chodzi o WTZ, to jest to osobny problem wymagający dłuższej dyskusji i dzisiaj nie chcę go poruszać.

Powiem jeszcze jedną rzecz. Otóż w nowelizacji, którą już przygotowaliśmy, którą będziemy robić projektem poselskim – czy senatorskim, to jeszcze zobaczymy, bo chciałbym go właśnie zaproponować – mowa jest o podstawie płacy minimalnej. Jest tam również zapis mówiący o tym, że zakłady aktywności zawodowej prowadzone przez organy samorządu terytorialnego, czyli przez gminy i powiaty, będą mogły otrzymywać SOD, które w tej chwili są wstrzymane w wyniku decyzji ministra finansów.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze, gdybym mógł z taką wiadomością pojechać do Wielkopolski, to... Mam spotkanie... Dziękuję za to. Zaraz po powrocie do siebie do okręgu mam spotkanie z grupą ZAZ prowadzonych przez samorządy, które bez SOD po prostu sobie nie radzą. Dla niewtajemniczonych: SOD to jest...

*(Głos z sali: System obsługi dofinansowań.)*  
Fajnie, dobrze.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Musimy pamiętać, że nie zablokowali tego tak z nieba. Bo przecież jak były kontrole, no to sprawdzili i wyszło, że niektórzy nadużywali. Zwłaszcza na Śląsku – były przecież przekręty na milion złotych. I to z tego wynikło. Trzeba, żeby to było jasne. Ja wiem, że przyjeżdżają kontrole i kontrolują. No i słusznie robią, skoro pieniądze są z budżetu państwa. Tylko chodzi o to, żeby te kontrole nie były politycznie... Bo ja przed wyborami miałem dwadzieścia trzy kontrole, ale wszystko wyszło idealnie. Idealnie.

I, Drodzy Państwo, mówię o tym, że słusznie zrobili, że wstrzymali, bo jak ktoś robi przekręty na miliony i chce się

dorabiać na niepełnosprawnych... To naprawdę była bardzo słuszna sprawa. Ale nie chodzi tylko o gminy i powiaty, bo są także organizacje pozarządowe, które prowadzą ZAZ.

I niech mi pan już odbierze głos, bo, jak pan wie, o niepełnosprawnych możemy rozmawiać przez cały dzień.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Zachęcony tym stwierdzeniem, odbieram panu głos.

I teraz zachęcam do głosowania. Będziemy wtedy o czasie...

Kto jest za przyjęciem tego budżetu? (10)

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Głos z sali: Jeszcze trochę, a senator Kogut wstąpi do klubu Platformy Obywatelskiej.)*

*(Senator Stanisław Kogut: Nie, nie.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda: Bardzo dziękujemy, Panie Przewodniczący.)*

Muszę pana senatora wprowadzić: gdy idzie o problematykę PFRON i rehabilitację osób niepełnosprawnych, to swego czasu można było mówić, że ja się chcę zapisać do PiS, a teraz można mówić, że kolega chce się zapisać do Platformy, bo po prostu zgodnie staramy się o to samo.

A teraz, proszę państwa, kolejna i ostatnia już dzisiaj część budżetu, część 14.

Dziękujemy panu bardzo, Panie Prezesie, i pana współpracownikom także.

*(Głos z sali: Nie ma rzecznika?)*

*(Senator Stanisław Kogut: Nie ma rzecznika.)*

*(Głos z sali: Ja mogę zadzwonić i zapytać, kiedy będzie.)*

To bardzo proszę. Kto jak kto, ale przewodnicząca zespołu do spraw dzieci ma chyba specjalny telefon, gorącą linię.

Ogłaszam przerwę do chwili przybycia pana rzecznika.

*(Głos z sali: Mają pięć minut.)*

No tak, mają jeszcze pięć minut, trzeba to przyznać. Nie są spóźnieni.

*(Głos z sali: Nie, oni mają tu być o 14.00.)*

Nie, nie, zostali przeniesieni na 13.00. Byli o tym poinformowani i się na to zgodzili.

*(Przerwa w obradach)*

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Zapraszamy pana ministra wraz ze współpracownikami, ze współpracownicą. Możemy przystąpić do... Pani sekretarz przywoła pozostałych senatorów, a my już rozpoczniemy prezentację 14 części budżetu, budżetu Rzecznika Praw Dziecka.

Panie Ministrze, oddaję panu głos.

### **Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:**

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący.

Panie i Panowie Senatorowie!

Przepraszam za mały poślizg, ale...

*(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Dziękujemy, że pan przybył wcześniej...)*

Staralem się bardzo.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: ...na nasze życzenie. Dziękujemy bardzo.)

Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Proszę uprzejmie.)

Projekt budżetu Rzecznika Praw Dziecka na rok 2012 w części 14 w dziale 751 zakłada dochody w wysokości 2 tysięcy zł, które są wynikiem tytułu terminowych naliczeń przekazywania zaliczek podatku od wynagrodzeń osób fizycznych, oraz wydatki w łącznej wysokości w kwocie 9 milionów 856 tysięcy zł, co stanowi wzrost całościowego budżetu o 15,3%. Zakładamy przede wszystkim wzrost... Planujemy siedem nowych stanowisk pracy dla prawników. Jest to podyktowane koniecznością obsługi bardzo dużej liczby podejmowanych spraw.

Przypomnę, że w stosunku do 2010 r, rok 2011 zakończył się wzrostem o prawie dziesięć tysięcy liczby indywidualnych interwencji w sprawach dzieci w całej Polsce. Wzrosła też liczba działań wynikających z uprawnień rzecznika do przyłączania się bądź wszczynania postępowań sądowych na prawach prokuratora w sprawach cywilnych, a także działań kontrolnych rzecznika, który nie tylko zleca wykonanie kontroli organom prowadzącym dane placówki, ale także z własnej inicjatywy podejmuje te działania. Liczba tych kontroli znacznie wzrosła ze względu na wnioski pokontrolne poprzednich organów, ale także ze względu na konieczność sprawdzenia sytuacji konkretnych dzieci w konkretnych placówkach. Bo kontrolowane są placówki edukacyjne, placówki opiekuńczo-wychowawcze i placówki służby zdrowia, gdzie przebywają dzieci i gdzie ich prawa mają być także bezwzględnie przestrzegane. I to jest tak naprawdę główna, najważniejsza część budżetu.

Jeszcze może powiem, że jeśli chodzi o część dotyczącą wydatków majątkowych, która jest zwiększona, to wyliczam w niej to, co jest najpilniejsze do wykonania i najbardziej potrzebne, czyli przede wszystkim sprawy związane z infrastrukturą komputerową, serwerami i macierzą dyskową. To są najpilniejsze rzeczy, bez których tak naprawdę nie jestem w stanie zapewnić prawidłowego funkcjonowania urzędu. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Proszę panią senator Barbarę Borys-Damięcką o pierwsze komentarze i pytania.

### **Senator Barbara Borys-Damięcka:**

My się już z panem ministrem w sprawie tego budżetu spotkaliśmy nieco wcześniej, żeby omówić poszczególne części, ale nie będę podawała wszystkiego, co sobie wyjaśniliśmy, ponieważ tak na dobrą sprawę nie tu ma niczego do wyjaśnienia. Trzeba powiedzieć, że budżet jest bardzo skromny, przedstawione są minimalne potrzeby urzędu Rzecznika Praw Dziecka. Jest on skromny do tego stopnia, że komisja, która ten budżet rozpatrywała, i komisje sejmowe nie tknęły w zasadzie ani jednej złotówki. Zrobiłam sobie wydruk po posiedzeniu – nie dokonano żadnej zmia-

ny. Nie było z tym budżetem żadnych problemów, co jest dowodem na to, że jest on naprawdę niebywale skromny jak na potrzeby rzecznika.

Dodatkowo chcę powiedzieć, że wszelkiego rodzaju kontrole, jakie miały miejsce w 2010 i w 2011 r., bardzo pochlebnie napisały o sposobie wydatkowania pieniędzy w urzędzie Rzecznika Praw Dziecka. Były w zasadzie same pozytywy, a trzeba pamiętać o tym, że, tak jak pan minister powiedział, na urząd Rzecznika Praw Dziecka spadł ogrom zadań – wystarczy wspomnieć chociażby o ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która weszła w życie i która generuje straszliwą liczbę czynności. I to wszystko spoczywa na barkach rzecznika. Jest również bardzo dużo spraw indywidualnych, które wpływają do rzecznika, i zadań kontrolnych wynikających z tej ustawy.

Powiem też, że z wielkim zdziwieniem... Zastanawiam się, jak z tak szczupłą kadrą urząd sobie poradzi, ponieważ spoczywa na nim obowiązek wykonywania wielu czynności sądowych – chodzi tu o wynikający z obowiązków Rzecznika Praw Dziecka udział w różnych postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym, występowanie do Sądu Najwyższego, wnoszenie skarg itd., łącznie z braniem udziału w toczących się postępowaniach w sprawach dotyczących nieletnich. Nastąpiło naprawdę znaczne poszerzenie zakresu działań wykraczających poza dotychczasowe obowiązki.

Trzeba też powiedzieć – ponieważ dzisiaj było bardzo dużo mówione o samochodach, o tym, czy ktoś je nabywa, czy ich nie nabywa – że tu w ogóle nie wspomina się o zakupie samochodów.

Rzeczą szalenie ważną jest propozycja – myślę, że w dalszym ciągu pan to podtrzymuje, bo rozmawialiśmy o tym, że niewątpliwie potrzebne jest zwiększenie zakresu współpracy z prawnikami w związku z dużym obłożeniem zadaniami, powiedziałabym, prawnymi – dotycząca zatrudniania prawników na umowę-zlecenie. Ponieważ o etatach jako takich nie ma mowy, bo projekt na to nie pozwala, rozmawialiśmy o tak zwanych umowach-zlecenie i o ewentualnym przeniesieniu środków na współpracę z prawnikami, którzy wspomogą te działania.

To jest bardzo potrzebne, więc prosiłabym, żeby zechciałby pan powiedzieć, której pozycji dotyczy propozycja przeniesienia tych środków, bo ja nie chciałabym się pomylić. Mówiliśmy o przerzuceniu kwoty z §4010 do §4300 albo 4170. Proszę sprawdzić, czy po dwóch tygodniach od naszych konsultacji nie zrobiłam pomyłki na niekorzyść. Ale jak rozmawialiśmy wtedy, prawda, pozwolił to pana urzędowi na zwiększenia udziału prawników w tych wszystkich zadaniach.

I, proszę państwa, ten wzrost, o którym mówił pan minister, w stosunku do poprzednich lat jest naprawdę minimalny. Co do etatów to, proszę zwrócić uwagę, jest to ich raptem siedem, a przyjęte zatrudnienie, jeżeli chodzi o kalkulację wynagrodzeń, jest na poziomie sześćdziesięciu ośmiu etatów w całym urzędzie. Jest to więc naprawdę znikoma liczba.

Ja bardzo kibicuję... Chciałabym pochwalić pana ministra i jego pracowników za to, że nie zakładali niczego na wyrost, myśląc, że nawet jak coś tam utną, to i tak wyjdzie się na swoje, tylko zrobili skromny budżet na miarę

możliwości... Postawiam otwartą kwestię ewentualnego zaproponowania przesunięcia tych środków albo wycofania się z tego pomysłu, ale opowiadam się za przyjęciem zaproponowanego budżetu. Dziękuję.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję bardzo.

Jesteśmy w komfortowej sytuacji, bo, po pierwsze, całkiem niedawno przyjmowaliśmy sprawozdanie z działalności pana urzędu, a po drugie, akurat te wzrosty, które są, wynikają między innymi z ustawy przygotowanej tutaj w Senacie, tak że właściwie mamy szczególny obowiązek, żeby pilnować... Przypomnę, że podczas debaty, którą mieliśmy nad pana sprawozdaniem, senatorowie wyrażali troskę o to, czy w budżecie rzeczywiście znajdują się pieniądze na te kilka etatów niezbędnych do obsługi większej liczby zadań. Dzisiaj możemy skonstatować, że tak się dzieje. Wysokość wynagrodzeń może być niestety niesatysfakcjonująca, ale to dotyczy całej budżetówki i niczym nie różni się od wszystkich innych urzędów, których budżety dzisiaj rozpatrywaliśmy.

Pani senator Chybicka zgłaszała się do dyskusji.

Bardzo proszę.

### **Senator Alicja Chybicka:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Jak zobaczyłam, że na taki urząd o skali ogólnopolskiej, który ma obsłużyć prawie osiem milionów dzieci, przeznaczonych jest 8 milionów zł to, powiem szczerze, zbladłam i zzieleniałam, ponieważ wszystkie budżety – a jest to kolejne posiedzenie komisji dotyczące budżetu, w którym mam zaszczyt uczestniczyć – są zdecydowanie wyższe. Ja nie wiem, czy jakiś inny urząd o takim charakterze i, że tak powiem, na takiej wysokości dostaje tak małe środki.

Tak że to, co powiedziała pani senator Borys-Damięcka, jest szczerą prawdą, ale moje pierwsze odczucie jest takie, że powinien on być co najmniej dwukrotnie wyższy. Uważam, że o wiele więcej ludzi powinno być zatrudnionych po to, żeby rzeczywiście móc wykonywać zadania w zakresie opieki zgodnie z konwencją o prawach dziecka. No w każdym razie, wydaje mi się, że ten budżet jest zdecydowanie za mały.

Pan minister Michalak wykonuje fantastyczną pracę, ale może trzeba by było, nie wiem, głośniejsze domagać się większych pieniędzy, bo te samochody, o których pani mówiła, też pewnie są potrzebne. Bo żeby naprawdę dobrze pracować, trzeba mieć się jak poruszać, trzeba mieć za co, trzeba też mieć za co zatrudnić ludzi, trzeba mieć za co robić ekspertyzy, bo oprócz ekspertyz prawnych być może będą potrzebne również ekspertyzy z zakresu medycyny, socjologii, psychologii i wiele innych – spraw jest przecież mnóstwo.

Współpracuję z Biurem Rzecznika Praw Dziecka od czasu, kiedy jeszcze nie było pana ministra, i obserwuję radykalne zmiany. Ten urząd zyskał w tej chwili wielkie poparcie nie tylko wśród rodziców, ale przede wszystkim wśród samych dzieci. Telefon zaufania jest ogólnie znany.

Ja się nisko kłaniam Senatowi za to, że pomógł dźwignąć ten urząd, ale wydaje mi się, że zostało zrobione za mało. Z tego budżetu, z tej, jak to ktoś kiedyś powiedział, koldry budżetowej już pewnie nie uda się wyszarpać niczego więcej, ale w przyszłości, Panie Ministrze... Mnie się wydaje, choć nie znam się na tym tak dobrze i nie siedzę na pana miejscu... Nie chcę mówić o tym, że klinika, którą mam zaszczyt kierować, ma budżet wynoszący 38 milionów zł, a nie jest ogólnopolską jednostką mającą pod opieką osiem milionów dzieci tylko dwa tysiące. Bardzo dziękuję i gratuluję znakomitej pracy.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, dzieci mają w Polsce swojego rzecznika, a pan rzecznik ma swoich rzeczników, a już na pewno rzeczniczkę, nawet dwie rzeczniczki w naszej komisji. Tak że ma pan wzmocnienie, ale chyba nie o takie wzmocnienie chodziło.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o komentarz, chyba że są jeszcze jakieś pytania. Nie ma.

Wobec tego proszę.

### **Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Paniom senator bardzo dziękuję za zwrócenie uwagi na te różne trudne sprawy, które są szczególnie trudne, kiedy rozmawiamy w kontekście przykrótkiej koldry. Ja starałem się konstruować ten budżet jak najbardziej racjonalnie, po gospodarsku, nie po to, żeby nim w jakikolwiek sposób operować i myśleć, co można z niego wyciąć. Z niego nie da się już nic wyciąć, a chodzi przecież o to, żeby można było prawidłowo funkcjonować.

Pani senator ma oczywiście rację mówiąc, że on jest... ale, Pani Senator, kiedy przyszedłem do urzędu, to budżet był w wysokości 5 milionów, a pierwszy rzecznik zaczynał od 500 tysięcy, więc praktycznie i tak przez te trzy lata został prawie dwukrotnie zwiększony, co niewątpliwie wpłynęło na zwiększenie zakresu możliwych działań. I oczywiście, jest to minimum...

A odnosząc się do dygresji samochodowej, powiem, że odkąd jestem w urzędzie, nie kupowałem żadnego samochodu. Używamy tego, którego nie kupiła moja poprzedniczka, tylko jeszcze jej poprzednik. Ale samochód jeździ, nie psuje się i dajemy sobie radę. I to jest to minimalizowanie. Bo przyszło mi sprawować urząd akurat w takim trudnym czasie, kiedy o pieniądze niełatwo jest prosić.

Ja przecież wiem, że państwo z różnych innych, także dotyczących dzieci paragrafów staracie się przerzucać środki po to, żeby było na leczenie, na bezpośrednie ratowanie zdrowia, edukację i inne rzeczy, więc podejmując działanie w kierunku możliwości zwiększenia zatrudnienia, starałem się podejść do tematu jak najbardziej racjonalnie.

To jest niezwykle ważne, ale już wiem, że ustawa o budżecie natychmiast zmniejszy ten paragraf, jeśli więc jest możliwość przesunięcia tej kwoty, tej różnicy między zeszłym a tym rokiem... Wiem, że ona i tak nie zostanie zwiększona, ale jeśli jest możliwość przesunięcia 504 ty-



sięcy z §4010 do §4300, to oczywiście bardzo o to proszę, bo pozwoli mi to zachować w całościowej sumie to, o co wnosilem...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: A to z kolei nie narusza całego zaproponowanego w takiej formie budżetu.*)

Nie narusza... Nie ma ani złotówki do przodu, ani złotówki do tyłu.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Zobaczmy co powie pani prawnik, ale ja bym optowała, jeżeli pan to potwierdza, za dokonaniem tego przesunięcia. I byśmy to przegłosowali.*)

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Pani Senator, rozmawiamy z panią mecenas... Tego rodzaju propozycja powinna przybrać kształt konkretnej poprawki, chyba że pan rzecznik ma uprawnienia, bo zdaje się...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie ma. Między paragrafami nie ma.

Proszę bardzo.

### **Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:**

Mam uprawnienia między pozostałymi paragrafami, ale nie między etatowymi. Gdyby te pieniądze zostały mi w tym paragrafie... Ale ja wiem, że działanie ustawy okołobudżetowej jest natychmiastowe i nawet jeśli to zostanie przegłosowane, to one zostaną zdjęte.

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Dla pewności.*)

Więc szkoda by było, żeby one w ogóle zostały zdjęte z całości budżetu ze względu na to, że ja nie mogę zwiększyć.

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Lepiej nie ryzykować.*)

No właśnie.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Ja myślę, że pan minister ma rację. Chyba lepiej nie ryzykować, bo jest tak, że my zwiększymy w tym paragrafie, który byłby pożądanym, a Ministerstwo Finansów to zetnie, kierując się ustawami okołobudżetowymi. I na to, żeby to wróciło, może już nie być szansy. I, jeśli dobrze rozumiem, istnieje obawa, że chcąc coś poprawić, jeszcze coś sknocimy. Nie?

### **Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:**

Panie Przewodniczący, mnie się wydaje, tak jak to było rok temu...

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Tak.*)

Wtedy także była kwota 300 tysięcy zwiększenia i ona mi wypadła, chociaż była uchwalona przez parlament, ponieważ ustawa okołobudżetowa nie pozwalała zwiększyć etatów na paragrafie.

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: No właśnie.*)

Więc zastanawiam się, czy po uchwaleniu budżetu ta kwota 500 tysięcy także automatycznie nie zniknie.

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Obawiam się, że to będzie pyrrusowe zwycięstwo.*)

A gdyby nastąpiło przesunięcie, to ona nie zniknie, bo na tamtym paragrafie wolno zwiększyć.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

No to prosimy o doprecyzowanie – mamy chwilę – jak powinna wyglądać poprawka. Dobrze?

Tymczasem, proszę bardzo, pan senator Kogut.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Państwo drodzy, tak na chłodno...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Ja zgłaszam tę poprawkę, tylko proszę mi napisać, jak ona ma brzmieć, żeby...*)

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Poprawkę zgłaszała już pani senator Damięcka. Oczywiście można się przyłączyć, będziemy głosować, ale...

### **Senator Barbara Borys-Damięcka:**

Referując sprawy budżetu, zgłosiłam tę poprawkę i patrząc w oczy panu ministrowi, pytałam, czy nie wycofuje się z tego.

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Ale jak ona powinna brzmieć?*)

Proszę, żeby skontrolowała to pani prawnik, ale chodzi o to, że z §4010 dokonuje się przesunięcia...

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Zmniejszenia. Tak?*)

(*Senator Jan Rulewski: Zmniejszyć trzeba, a nie przesunąć.*)

Dokonuje się zmniejszenia kwoty 504 tysięcy...

(*Senator Jan Rulewski: W paragrafie tym i tym powiększyć kwotę.*)

Ale mówię, o co chodzi, żeby było wiadomo.

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Tak.*)

...Powiększając tę sumę w §4300.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Kto to będzie referował? Trzeba to będzie uzasadnić na posiedzeniu komisji budżetowej.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Chcę, żeby pani sprawdziła sformułowanie...*)

To pozwoli rzecznikowi zatrudnić ludzi na umowę zlecenie.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Zróbmy pięć minut przerwy na zredagowanie poprawki. Dobrze?

Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, żeby obie panie senator się pod tą poprawką podpisały. Prawda? I wyjdzie to stąd już jako poprawka komisyjna. Tak że, jeśli ją przyjmijemy...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Nie, nie. Z pozycji „Wynagrodzenia osobowe” do pozycji „Wynagrodzenia bezosobowe”.*)

(*Senator Jan Rulewski*: Zgoda, ale później budżet mówi, jakie są wydatki na płace.)

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: No dobrze, to niech się wypowie minister finansów.)

Panie Ministrze, Pani Dyrektor, kolega słusznie zwraca uwagę na to, że jak przesuniemy z §4010, to ruszymy także §4040, bo zmieniają się pochodne.

(*Senator Alicja Chybicka*: Panie Przewodniczący, nie ma etatyzacji. A skoro nie ma etatyzacji, to zrobimy panu ministrowi niedźwiedzią przysługę.)

(*Brak nagrania*)

### **Dyrektor Biura Rzecznika Praw Dziecka Małgorzata Gambrych:**

W ustawie budżetowej jest dokładnie ta kwota, o którą wnosiliśmy. A w ustawie o budżecie, która zamraża wynagrodzenia na poziomie roku ubiegłego, kwota wynagrodzeń jest niższa. W związku z tym jak ktoś... W ustawie budżetowej wszystko jest podane ogółem, czyli jest kwota stała. I my o taką kwotę wnosimy. Tak? Chodzi o analitykę do tej kwoty, z tym że jej w ustawie budżetowej nie ma. Ona pojawia się w ustawie o budżecie.

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów zechce odnieść się do treści tej poprawki?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ja rozumiem, że intencja jest taka, żeby dostosować wielkość środków na wynagrodzenia do ich wielkości w ustawie o budżecie. Tak? Chodzi o to, żeby przesunąć nadwyżkę na wynagrodzenia bezosobowe. Tak? No chyba, że to nie jest konieczne. Ale ja mam takie same obawy jak państwo, że jak my tego nie zrobimy, to i tak to zniknie.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dzięki temu pan rzecznik mógłby z funduszu bezosobowego opłacić osoby w naszym przekonaniu niezbędne do wykonania zadań, które zostały zwiększone w roku 2010 ustawą zaproponowaną przez Senat i w roku 2011 ustawą związaną z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie. Są dwie ustawy, są nowe zadania i te pieniądze są potrzebne.

I tu pojawia się wątpliwość, Panie Dyrektorze. Bo gdybyśmy tego nie zrobili, to i tak wysokość tych środków zostanie z automatu dostosowana do tego, co jest w ustawie o budżecie.

### **Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Tak jest.

Dariusz Atlas, Departament Finansowania Sfery Budżetowej.

W materiałach do budżetu 2012 r. informowaliśmy jednostki naczelną, jaką jest Rzecznik Praw Dziecka, o wskaźnikach, jakie w ogóle są przyjęte dla budżetu. I teraz dwie kwestie. Ponieważ ta część budżetowa nie podlega jurysdykcji budżetowej rządu, to wiemy, jaka jest sytuacja:

tyle ile pan rzecznik włożył do budżetu, tyle rząd musiał zapewnić. Jeśli chodzi o aspekt ustawy o budżecie, to faktycznie ma on dwa elementy. Wynagrodzenia osobowe są mrożone, w związku z czym pan rzecznik ma przewymiarowanie na rok 2012. Przesunięcie ich do §417 również nie rozwiązuje problemu.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...O wynagrodzenia bezosobowe. To również nie rozwiązuje problemu, dlatego, że tegoroczna ustawa o budżecie mrozi również fundusz bezosobowy, w związku z czym pan rzecznik nie będzie mógł ich zużyć.

Przesunięcie jeszcze w inne miejsce narusza z kolei zasadę, którą przyjęliśmy do kalkulowania budżetu. Wydatki na wydatki bieżące były wskaźnikiem inflacja plus jeden, czyli 103,8. Pan rzecznik nie ma wskaźnika 103,8, bo dzięki takiej poprawce ma wyższy. Czyli tak czy inaczej... Cały budżet był inaczej konstruowany.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Dyrektor Biura Rzecznika Praw Dziecka Małgorzata Gambrych*: ...państwo przesuniecie do §4300? Ja się zgadzam z tym co pan mówi.)

### **Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:**

Panie Przewodniczący, ja mam wniosek... Bo opinia Ministerstwa Finansów też wiele wyjaśnia. I to już nie jest projekt budżetu, Panie Ministrze, to jest budżet przyjęty przez Sejm, do którego możemy wnieść określone poprawki na określonych zasadach. Każdy z nas dostał wytyczne, instrukcje, jak można to zrobić i, jak myślę, jesteśmy w troszeczkę gorszej sytuacji.

(*Brak nagrania*)

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Jeśli dobrze zrozumiałem pana ministra, to tak czy owak te pieniądze są nie do uratowania.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No nie, w tej sytuacji nie ma sensu. Nie zdawałem sobie sprawy, że wydatki bezosobowe też są zamrożone. A gdyby nawet uciekać w kierunku zwiększenia wydatków bieżących, to i tak się nie wywinie, bo jest tam wskaźnik, który wtedy zostanie przekroczony i dalej będziemy w tym samym miejscu. Tak że rzeczywiście nie widzę przestrzeni do zgłaszania tej poprawki i wobec tego już jej nie proponuję.

Zamykam dyskusję...

Proszę bardzo, jeszcze pan senator Kogut.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Mam pytanie do pana rzecznika: dlaczego pan tak mało proponował? 8 milionów, jak dzieci jest w sumie siedem milionów dwieście... Trzeba było od razu proponować więcej. Sądzę, że pan dyrektor z ministerstwa finansów by tego bronił. Bo co to za pieniądze te 8 milionów? No, Panie Dyrektorze!

### **Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu  
Finansowania Sfery Budżetowej  
Dariusz Atlas:**

Chodzi o jeszcze jedną informację. Z jednostek wymienionych w art. 139, czyli z tych naczelných organów, organ pana rzecznika był jedynym, który w Sejmie nie zgłosił autopoprawki zmniejszającej. Wszystkie inne jednostki pozgłaszały poprawki, zmniejszając swoje wydatki.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Ale również w reakcji na ustawę o budżecie były zgłoszone przez nich same projekty do przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych. Były tam...

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Słyszeliśmy to dzisiaj kilka razy od innych instytucji. Wczoraj na posiedzeniu komisji budżetowej wszystkie pięć części, które rozważaliśmy, tak samo... To akurat były kancelarie, które samodzielnie zgłaszały swoje propozycje i potem, na skutek ustawy o budżecie dostosowywały swoje budżety do zmienionych warunków. Kancelaria Senatu także...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Chyba nie mamy wyjścia, jeśli to nie... Nie widzę tu przestrzeni do zgłaszania poprawki. Tak że wobec zakończenia dyskusji proponuję przejść do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tego budżetu? Proszę o podniesienie ręki. (10)

Kto jest przeciwny? (1)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że budżet Rzecznika Praw Dziecka został przyjęty w tym kształcie, który został tu zaproponowany.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze. Życzę powodzenia. Życzę, żeby udało się jednak uratować te pieniądze. No

ale nie bardzo to widzę. Zobaczmy. W sumie byłby to precedens, że urząd, który jest uprawniony do...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pewnie na etapie prac sejmowych zostanie zgłoszona poprawka, tak podejrzewam. No bo jak nie zostanie zgłoszona i Sejm przyjmie... To my jesteśmy tą władzą. Tak że budżet by się uratował, bo tego nikt nie może zabrać, żadne ministerstwo. Tyle tylko, że byłby to precedens. A w następnym roku to ja będąc na miejscu pana marszałka Senatu, powiedziałbym: a my i tak nie dostosujemy.

*(Brak nagrania.)*

**Przewodniczący Mieczysław Augustyn:**

Zamykam posiedzenie komisji, przypominając po pierwsze, że jutro mamy nasze wyjazdowe posiedzenie w Inowrocławiu. Wyjazd spod Kancelarii o godzinie 6.30.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Aha, spod Nowego Domu Poselskiego.

A w poniedziałek zapraszam na konferencję przygotowaną przez naszą komisję, poświęconą opiece nad osobami niesamodzielnymi.

Do zobaczenia jutro i w poniedziałek. Do zobaczenia.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

A, przepraszam bardzo. Chciałbym, żeby na posiedzeniu komisji budżetowej nasz budżet zaprezentował pan przewodniczący Michalski. Bo ja jadę z państwem na konferencję do Inowrocławia.

*(Głos z sali: Wyrażamy zgodę.)*

Wyrażamy zgodę?

*(Głos z sali: I będzie ta jedna poprawka pana senatora Rulewskiego?)*

Tak.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 38)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii